WYDAWNICTWO KURII DIECEZJALNEJ
W ZAMOŚCIU

ZAMOJSKI INFORMATOR DIECEZJALNY

XXIII (2014) 3

Zamość 2014

KOLEGIUM REDAKCYJNE

ks. Michał Maciołek
ks. Zygmunt Jagiełło

WYDAWNICTWO KURII DIECEZJALNEJ

ISSN 1425-7777

Przygotowanie do druku: ks. Zygmunt Jagiełło
Opracowanie okładki: Paweł Michalski
Współpraca w korekcie: ks. Sylwester Zwolak

ADRES REDAKCJI
ul. Hetmana Jana Zamoyskiego 1
22-400 Zamość
tel. 84 627-95-21

DRUK:
„BONUS LIBER"
Wydawnictwo i Drukarnia Diecezji Rzeszowskiej
ul. 17 Pułku Piechoty 7
35-020 Rzeszów
tel./fax 17 852 5938

Nakład: 550

STOLICA APOSTOLSKA

HOMILIA PAPIEŻA FRANCISZKA WYGŁOSZONA W UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWZIĘCIA NMP

DAEJEON, STADION PUCHARU ŚWIATA,
15 SIERPNIA 2014 R.

Wraz z całym Kościołem obchodzimy Wniebowzięcie Matki Bożej z duszą i ciałem do chwały niebieskiej. Wniebowzięcie Maryi ukazuje nam nasze przeznaczenie jako przybranych dzieci Bożych i członków Ciała Chrystusa. Podobnie jak nasza Matka Maryja, jesteśmy wezwani, aby w pełni uczestniczyć w zwycięstwie Pana nad grzechem i śmiercią oraz królować wraz z Nim w Jego odwiecznym Królestwie.

„Wielki znak" przedstawiony w pierwszym czytaniu zachęca nas do kontemplacji Maryi, wprowadzonej na tron chwały, u boku swego Boskiego Syna. Zaprasza nas również, byśmy sobie uświadomili przyszłość, jaką także dzisiaj zmartwychwstały Pan otwiera przed nami. Koreańczycy tradycyjnie świętują tę uroczystość w świetle swego historycznego doświadczenia, dostrzegając pełne miłości wstawiennictwo Maryi działające w dziejach narodu i w życiu ludzi.

W drugim dzisiejszym czytaniu usłyszeliśmy świętego Pawła, mówiącego nam, że Chrystus jest nowym Adamem, którego posłuszeństwo woli Ojca obaliło królestwo grzechu i niewoli, zapoczątkowując królestwo życia i wolności (por 1 Kor 15,24-25). Prawdziwa wolność to przyjęcie z miłością woli Ojca. Od Maryi, pełnej łaski uczymy się, że wolność chrześcijańska jest czymś więcej niż tylko wyzwoleniem od grzechu. Jest to wolność miłowania Boga oraz naszych braci i sióstr z czystym sercem i życia w radosnej nadziei na przyjście królestwa Chrystusa.

Dzisiaj oddając cześć Maryi, Królowej Nieba zwracamy się do Niej jako do Matki Kościoła w Korei. Prosimy Ją, by nam pomogła być wiernymi królewskiej wolności, jaką otrzymaliśmy w dniu Chrztu św., by prowadziła nasze wysiłki na rzecz przekształcenia świata według planu Bożego i uzdolnienia Kościoła w tym kraju, by był w większym stopniu zaczynem Jego Królestwa

w społeczeństwie koreańskim. Oby chrześcijanie tego narodu byli wielkoduszną siłą odnowy duchowej na każdym poziomie społeczeństwa. Niech przezwyciężają zafascynowanie materializmem, tłumiącym autentyczne wartości duchowe i kulturowe oraz ducha nieokiełznanej konkurencji, rodzącego egoizm i konflikty. Niech odrzucają nieludzkie modele ekonomiczne, które tworzą nowe formy ubóstwa i marginalizacji pracowników oraz kulturę śmierci, która deprecjonuje obraz Boga, Boga życia i narusza godność każdego mężczyzny, kobiety i dziecka.

Jako katolicy koreańscy, spadkobiercy szlachetnej tradycji, jesteście powołani, by pielęgnować to dziedzictwo i przekazywać je przyszłym pokoleniom. Będzie to wymagało od każdego powrotu do Słowa Bożego i żarliwej troski o ubogich, potrzebujących i najsłabszych pośród nas.

Świętując tę uroczystość łączymy się z Kościołem na całym świecie, spoglądając na Maryję jako naszą Matkę nadziei. Jej kantyk chwały przypomina nam, że Bóg nigdy nie zapomina o swojej obietnicy miłosierdzia (Łk 1, 54-55). Maryja jest tą, która jest błogosławiona, ponieważ „uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana" (Łk 1,45). W Niej wszystkie Boże obietnice okazały się wiarygodne. Ukoronowana w chwale ukazuje nam, że nasza nadzieja jest realna. Teraz dociera Ona jako „niezawodna i mocna kotwica dla duszy" (Hbr 6, 19), tam gdzie Jezus przebywa w chwale.

Ta nadzieja, drodzy bracia i siostry, nadzieja wypływająca z Ewangelii, jest antidotum na ducha rozpaczy, który zdaje się rozrastać jak rak w społeczeństwach zamożnych, zewnętrznie bogatych, ale często doświadczających wewnętrznego smutku i pustki. Jak obfite żniwo zebrała ta rozpacz wśród wielu naszych młodych! Oby nigdy młodzi, którzy nas w tych dniach otaczają z ich radością i zaufaniem, nigdy nie byli okradani z nadziei!

Zwróćmy się do Matki Bożej i prośmy o łaskę radowania się w wolności dzieci Bożych, korzystania z tej wolności mądrze w służbie naszym braciom i siostrom, oraz życia i działania jako znaki nadziei, które znajdą swoje wypełnienie w tym wiecznym Królestwie, gdzie panowanie jest służbą. Amen.

HOMILIA PAPIEŻA FRANCISZKA PODCZAS MSZY ŚW. BEATYFIKACYJNEJ MĘCZENNIKÓW KOREAŃSKICH

SEOUL, 16 SIERPNIA 2014 R.

„Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej?" (Rz 8,35). W tych słowach św. Paweł mówi o chwale naszej wiary w Jezusa: Chrystus nie tylko zmartwychwstał i wstąpił do nieba, ale zjednoczył nas ze sobą i zapewnia nam udział w życiu wiecznym. Chrystus zwyciężył, a Jego zwycięstwo jest naszym zwycięstwem!

Dziś świętujemy to zwycięstwo w Pawle Yun Ji-Chung i jego 123 towarzyszach. Ich imiona dopisują się do świętych Andrzeja Kim Taegona, Pawła Chong Hasanga i towarzyszy, którym przed chwilą oddałem hołd. Wszyscy oni żyli i umierali za Chrystusa, a teraz z Nim królują w radości i chwale. Wraz ze św. Pawłem mówią nam, że w śmierci i zmartwychwstaniu swojego Syna, Bóg dał nam największe zwycięstwo ze wszystkich. Bowiem „ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiekolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym" (Rz 8, 38-39).

Zwycięstwo męczenników, ich świadectwo mocy Bożej miłości nadal przynosi dziś owoce w Korei, w Kościele, który wyrasta z ich ofiary. Nasza celebracja błogosławionego Pawła i towarzyszy pozwala nam powrócić do pierwszych chwil, do jutrzenki Kościoła w Korei. Zachęca was, katolików Korei do pamiętania o wielkich dziełach, jakich Bóg dokonał w tym kraju i docenienia dziedzictwa wiary i miłości, powierzonego wam przez waszych przodków.

W tajemnicy Bożej Opatrzności wiara chrześcijańska nie została przyniesiona do wybrzeży Korei przez misjonarzy. Dotarła poprzez serca i umysły samych Koreańczyków. Pobudzała ją ciekawość intelektualna, poszukiwanie prawdy religijnej. Poprzez początkowe spotkanie z Ewangelią, pierwsi koreańscy chrześcijanie otworzyli swoje umysły na Jezusa. Chcieli wiedzieć więcej na temat tego Chrystusa, który był umęczony, umarł i zmartwychwstał. Poznanie nauki o Jezusie wkrótce

doprowadziło do spotkania z Panem, pierwszych chrztów, tęsknoty za pełnią życia sakramentalnego i kościelnego oraz początków dzieła misyjnego. Zaowocowało ono także wspólnotami inspirującymi się Kościołem pierwszych wieków, w którym wierni byli naprawdę jedno w myśli i sercu, niezależnie od tradycyjnych różnic społecznych i wszystko mieli wspólne (Dz 4,32).

Ta historia wiele nam mówi o znaczeniu, godności i pięknie powołania laikatu. Pozdrawiam wielu obecnych tu wiernych świeckich, a zwłaszcza rodziny chrześcijańskie, które codziennie swoim przykładem uczą młodych wiary i jednającej miłości Chrystusa. W szczególny sposób pozdrawiam także wielu obecnych tu kapłanów. Swoją ofiarną posługą przekazują oni bogate dziedzictwo wiary kultywowanej przez minione pokolenia katolików koreańskich.

Dzisiejsza Ewangelia zawiera ważne dla nas wszystkich przesłanie. Jezus prosi Ojca, aby uświęcił nas w prawdzie i uchronił nas od świata.

Znaczące jest przede wszystkim to, że Jezus prosząc Ojca, aby nas uświęcił i chronił, nie prosi Go, aby nas zabrał ze świata. Wiemy, że posyła On swoich uczniów, aby byli w świecie zaczynem świętości i prawdy: solą ziemi i światłem świata. W tym, męczennicy ukazują nam drogę.

Wkrótce potem zostały w tej ziemi zasiane pierwsze ziarna wiary. Męczennicy i wspólnota chrześcijańska musiała wybrać między Jezusem a światem. Słyszeli przestrogę Pana, że świat ich znienawidzi z Jego powodu (J 17,14). Znali cenę bycia uczniem. Dla wielu oznaczało to prześladowanie, a następnie ucieczkę w góry, gdzie tworzyli wsie katolickie. Gotowi byli do wielkich poświęceń i ogołocenia ze wszystkiego, co mogłoby ich oddalać od Chrystusa - majątków i ziemi, prestiżu i honoru - bo wiedzieli, że sam Chrystus był ich prawdziwym skarbem.

Bardzo często okazuje się dziś, że nasza wiara jest zakwestionowana przez świat i na różne sposoby wymaga się od nas narażenia naszej wiary na szwank, rozmycia radykalnych wymogów Ewangelii i dostosowania się do ducha współczesności. Jednakże męczennicy domagają się od nas, byśmy dali pierwszeństwo Chrystusowi i postrzegali wszystko inne na tym świecie w relacji do Niego i do Jego wiecznego Królestwa. Każą

nam pomyśleć, czy jest coś takiego, za co gotowi bylibyśmy oddać życie.

Przykład męczenników uczy nas również znaczenia miłosierdzia w życiu wiary. Tym, co stanowiło wyzwanie dla sztywnych reguł ich epoki była czystość świadectwa Chrystusowi, wyrażona w akceptacji równej godności wszystkich ochrzczonych, prowadząca do tworzenia życia braterskiego. Ich odmowa rozdzielenia podwójnego przykazania miłości Boga i bliźniego pobudzała do wielkiej troski o potrzeby braci. Ich przykład ma wiele do powiedzenia nam, żyjącym w społeczeństwach, gdzie obok ogromnego bogactwa, po cichu wzrasta najskrajniejsze ubóstwo; gdzie krzyk biednych jest rzadko brany pod uwagę; i gdzie Chrystus nadal nas wzywa, prosząc byśmy Go miłowali i służyli Mu, wyciągając rękę ku naszym potrzebującym braciom i siostrom.

Jeśli pójdziemy w ślady męczenników i autentycznie uwierzymy słowu Pana, to zrozumiemy wzniosłą wolność i radość, z jaką poszli oni na śmierć. Będziemy też postrzegali dzisiejszą uroczystość jako obejmującą niezliczonych anonimowych męczenników, w tym kraju i na całym świecie, którzy zwłaszcza w minionym wieku oddali życie za Chrystusa, czy znosili poważne prześladowania dla Jego imienia.

Dziś jest dzień wielkiej radości dla wszystkich Koreańczyków. Dziedzictwo błogosławionego Pawła Yun Ji-Chung i jego towarzyszy - ich uczciwość w poszukiwaniu prawdy, wierność najwznioślejszym zasadom religii, którą zdecydowali się przyjąć oraz ich świadectwo miłosierdzia i solidarności ze wszystkimi to część bogatej historii narodu koreańskiego. Dziedzictwo męczenników może inspirować wszystkich ludzi dobrej woli do harmonijnej pracy na rzecz bardziej sprawiedliwego, wolnego i pojednanego społeczeństwa, przyczyniając się w ten sposób do pokoju i ochrony wartości autentycznie ludzkich w tym kraju i w naszym świecie.

Niech modlitwy wszystkich męczenników koreańskich, wraz z modlitwami Matki Bożej, Matki Kościoła, wyjednają nam łaskę wytrwania w wierze i w każdym dobrym dziele, świętości i czystości serca oraz apostolskiej gorliwości w dawaniu

świadectwa Jezusowi w tym ukochanym kraju, w całej Azji i aż po krańce ziemi. Amen.

PRZEMÓWIENIE DO OSÓB KONSEKROWANYCH PODCZAS SPOTKANIA W AUDYTORIUM CHARYZMATYCZNEGO OŚRODKA SZKOŁA MIŁOŚCI

KKOTTONGNAE, 16 SIERPNIA 2014 R.

Drodzy bracia i siostry w Chrystusie,

Pozdrawiam was wszystkich z miłością w Panu. Cieszę się, że mogę być dzisiaj z wami i dzielić te chwile komunii. Reprezentowana przez was duża różnorodność charyzmatów i apostolstwa cudownie ubogaca życie Kościoła w Korei i poza jej granicami. Podczas tej celebracji nieszporów, w której wyśpiewywaliśmy – mieliśmy wyśpiewać! – dobroć Boga, dziękuję wam i wszystkim waszym braciom i siostrom za wasz trud budowania Królestwa Bożego. Dziękuję ojcu Hwang Seok-Mo i siostrze Scholastyce Lee Kwang-ok, przewodniczącym Koreańskich Konferencji Wyższych Przełożonych Męskich i Żeńskich Instytutów Zakonnych i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego za ich uprzejme słowa powitania.

Słowa Psalmu: „Niszczeje moje ciało i serce, Bóg jest opoką mego serca i mym udziałem na wieki" (Ps 73,26), zapraszają nas, byśmy pomyśleli o naszym życiu. Psalmista wyraża radosną ufność w Bogu. Wszyscy wiemy, że chociaż radość nie jest wyrażana w ten sam sposób w każdym okresie życia, zwłaszcza w chwilach wielkich trudności, to „zawsze pozostaje przynajmniej jako promyk światła rodzący się z osobistej pewności, że jest się nieskończenie kochanym, ponad wszystko" (Evangelii gaudium, 6). Mocne przekonanie o tym, że jesteśmy miłowani przez Boga znajduje się w centrum waszego powołania: być dla innych namacalnym znakiem obecności Królestwa Bożego, przedsmakiem wiecznych radości nieba. Tylko wtedy, gdy nasze

świadectwo jest radosne będziemy pociągać ludzi do Chrystusa. A radość ta jest darem, który karmi się życiem modlitwy, rozważaniem Słowa Bożego, sprawowaniem sakramentów i życiem wspólnotowym, które jest bardzo ważne. Kiedy ich brakuje, pojawiają się słabości i trudności, tłumiące radość, której tak dogłębnie zaznaliśmy na początku naszej drogi.

Dla was, jako mężczyzn i kobiet konsekrowanych dla Boga, radość ta jest zakorzeniona w tajemnicy miłosierdzia Ojca, objawionej w ofierze Chrystusa na krzyżu. Niezależnie od tego, czy charyzmat waszego instytutu jest bardziej nakierowany na kontemplację czy też na życie czynne, macie być „ekspertami" od Bożego miłosierdzia właśnie przez życie we wspólnocie. Wiem z doświadczenia, że życie wspólnotowe nie zawsze jest łatwe, ale jest ono opatrznościowym polem ćwiczeń dla serca. To nierealne, spodziewać się, że nie będzie konfliktów; pojawią się nieporozumienia i trzeba się z nimi zmierzyć. Pomimo tych trudności, jesteśmy wezwani, aby właśnie w życiu wspólnym wzrastać w łasce, wyrozumiałości i miłości doskonałej.

Doświadczenie Bożego miłosierdzia, karmiące się modlitwą i wspólnotą, musi kształtować wszystko czym jesteście, wszystko, co czynicie. Wasza czystość, ubóstwo i posłuszeństwo będą radosnym świadectwem miłości Boga na tyle, na ile będziecie mocno trwali na skale Jego miłosierdzia. To jest skała. Dotyczy to z pewnością posłuszeństwa zakonnego. Dojrzałe i wielkoduszne posłuszeństwo wymaga przylgnięcia w modlitwie do Chrystusa, który, przyjąwszy postać sługi, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał (por. Perfectae caritatis, 14). Nie ma drogi na skróty: Bóg pragnie naszych serc całkowicie, a to oznacza, że musimy coraz bardziej „zapomnieć samych siebie" i „wychodzić ze swoich ograniczeń".

Żywe doświadczenie troskliwego miłosierdzia Pana podtrzymuje także chęć osiągnięcia tej doskonałości miłości, która rodzi się z czystości serca. Czystość wyraża stanowcze poświęcenie się miłości Boga, który jest „mocą naszych serc". Wszyscy wiemy, jakie osobiste i wymagające zaangażowanie pociąga to za sobą. Pokusy w tej dziedzinie wymagają pokornej ufności w Bogu, czujności, wytrwałości i otwarcia serca na

mądrego brata i mądrą siostrę, których Pan stawia na naszej drodze.

Przez ewangeliczną radę ubóstwa możecie rozpoznać Boże miłosierdzie nie tylko jako źródło siły, ale także jako skarb. Wydaje się to być sprzecznością, ale być ubogimi znaczy znaleźć skarb. Nawet gdy jesteśmy znużeni, możemy Mu ofiarować nasze serca obciążone grzechem i słabością. W chwilach, kiedy czujemy się najbardziej bezradni, możemy dotrzeć do Chrystusa, który stał się ubogim, aby nas „ubóstwem swoim ubogacić" (2 Kor 8, 9). Ta nasza podstawowa potrzeba zyskania przebaczenia i uzdrowienia jest sama w sobie formą ubóstwa, której nigdy nie wolno nam stracić z oczu, bez względu na to, jak wiele postępów możemy dokonać w życiu cnotami. Powinna też ona znaleźć konkretny wyraz w naszym stylu życia, zarówno jako jednostek, jak i wspólnot. Myślę zwłaszcza o konieczności unikania tego wszystkiego, co może was rozpraszać i spowodować u innych zamęt i zgorszenie. W życiu konsekrowanym ubóstwo jest zarówno „murem" jak i „matką". Jest „murem", ponieważ chroni życie konsekrowane, „matką", ponieważ pomaga mu wzrastać i prowadzi je po właściwej ścieżce. Obłuda tych konsekrowanych mężczyzn i kobiet, którzy składają śluby ubóstwa, ale żyją jak bogaci, rani dusze wiernych i szkodzi Kościołowi. Pomyślcie też o tym, jak niebezpieczną jest pokusa przyjęcia mentalności czysto funkcjonalnej, świeckiej, prowadzącej do pokładania naszej nadziei jedynie w ludzkich środkach, niszcząc świadectwo ubóstwa, którym żył i którego nas nauczał nasz Pan Jezus Chrystus. W tym miejscu dziękuję ojcu przewodniczącemu i siostrze przewodniczącej, ponieważ słusznie mówili o niebezpieczeństwie, jakie dla ubóstwa zakonnego niosą globalizacja i konsumpcjonizm. Dziękuję!

Drodzy bracia i siostry, z wielką pokorą czyńcie wszystko, co możliwe, aby ukazać, że życie konsekrowane jest cennym darem dla Kościoła i dla świata. Nie chowajcie go dla siebie. Dzielcie się nim, wnosząc Chrystusa do każdego zakątka tego umiłowanego kraju. Niech wasza radość nadal znajduje wyraz w waszych wysiłkach, aby przyciągnąć i pielęgnować powołania, i w uznaniu, że wszyscy macie jakiś udział w formowaniu osób konsekrowanych, które przyjdą po was, jutro. Niezależnie od tego,

czy jesteście oddani bardziej kontemplacji, czy życiu apostolskiemu, bądźcie gorliwi w miłości do Kościoła w Korei i chęci przyczynienia się, poprzez wasz specyficzny charyzmat, do jego misji głoszenia Ewangelii i budowania ludu Bożego w jedności, świętości i miłości.

Polecając was wszystkich, a zwłaszcza osoby w podeszłym wieku i chorych członków waszych wspólnot – szczególnie serdeczne pozdrowienie dla nich – miłującej opiece Maryi, Matki Kościoła, z serca udzielam błogosławieństwa. Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, Ojciec i Syn, i Duch Święty.

HOMILIA PAPIEŻA FRANCISZKA NA ZAKOŃCZENIE DNIA MŁODZIEŻY AZJI

HAEMI CASTLE, 17 SIEPRNIA 2014 R.

Drodzy młodzi przyjaciele,

„Chwała męczenników niech was rozpromieni!". Wszystkich nas pocieszają i umacniają te słowa stanowiące część tematu Szóstego Azjatyckiego Dnia Młodzieży. Młodzi Azji: jesteście spadkobiercami wielkiego, cennego świadectwa złożonego Chrystusowi. On jest światłością świata; On jest światłem waszego życia! Męczennicy z Korei – i niezliczona rzesza innych z całej Azji – oddali swe ciała prześladowcom, nam zaś przekazali odwieczne świadectwo, że światło prawdy Chrystusa rozprasza wszelką ciemność, a miłość Chrystusa jest chwalebnie zwycięska. Będąc pewnymi Jego zwycięstwa nad śmiercią i naszego w nim udziału, możemy zmierzyć się z wyzwaniem naśladowania Chrystusa dzisiaj, w naszych warunkach i w naszym czasie.

Słowa, nad którymi się właśnie zastanawialiśmy, są pocieszeniem. Druga część tematu tego Dnia: „Młodzieży Azji! Przebudź się!" – mówi wam o obowiązku, o odpowiedzialności. Zastanówmy się przez chwilę nad każdym z tych słów.

Najpierw słowo „Azja". Zebraliście się tutaj w Korei ze wszystkich stron Azji. Każdy z was ma wyjątkowe miejsce i kontekst, w którym jesteście wezwani, by odzwierciedlać Bożą miłość. Kontynent azjatycki, przesiąknięty bogatymi tradycjami filozoficznymi i religijnymi pozostaje wielkim celem waszego świadectwa o Chrystusie, „drodze i prawdzie i życiu" (J 14, 6). Jako młodzi ludzie nie tylko żyjący w Azji, ale także jako synowie i córki tego wielkiego kontynentu, macie prawo i obowiązek pełnego uczestnictwa w życiu waszych społeczeństw. Nie lękajcie się wnosić mądrość wiary w każdy aspekt życia społecznego!

Również jako mieszkańcy Azji widzicie i miłujecie od wewnątrz to wszystko, co jest piękne, szlachetne i prawdziwe w waszych kulturach i tradycjach. Jednak jako chrześcijanie wiecie również, że Ewangelia ma moc oczyszczania, uwznioślania i doskonalenia tego dziedzictwa. Poprzez obecność Ducha Świętego, którego otrzymaliście w Chrzcie świętym

i przypieczętowanego w was podczas bierzmowania, w jedności z waszymi duszpasterzami, możecie docenić wiele pozytywnych wartości różnych kultur azjatyckich. Jesteście też zdolni rozeznać, co jest nie do pogodzenia z wiarą katolicką, co jest sprzeczne z życiem łaski, jaką zostaliście obdarzeni w Chrzcie św. oraz jakie aspekty współczesnej kultury są grzeszne, zdemoralizowane i prowadzące do śmierci.

Powracając do tematu tego Dnia, zastanówmy się nad drugim słowem: „młodzież". Wy i wasi przyjaciele jesteście pełni optymizmu, energii i dobrej woli, które są tak charakterystyczne dla tego okresu życia. Pozwólcie, aby Chrystus przemienił wasz naturalny optymizm w chrześcijańską nadzieję, waszą energię w prawość moralną, waszą dobrą wolę w autentyczną miłość dającą siebie! Jesteście powołani, aby pójść tą drogą. Jest to droga przezwyciężenia wszystkiego, co zagraża nadziei, prawości i miłości w waszym życiu i waszej kulturze. W ten sposób wasza młodość będzie darem dla Jezusa i dla świata.

Jako młodzi chrześcijanie, niezależnie od tego czy jesteście robotnikami czy studentami, czy rozpoczęliście już karierę czy też odpowiedzieliście na powołanie do małżeństwa, życia zakonnego lub kapłaństwa, jesteście nie tylko częścią przyszłości Kościoła – jesteście również niezbędną i umiłowaną częścią teraźniejszości Kościoła! Jesteście teraźniejszością Kościoła! Trzymajcie się blisko siebie, zbliżajcie się do Boga i wraz z waszymi biskupami i kapłanami przeżywajcie te lata na budowaniu świętszego, bardziej misyjnego i pokornego Kościoła – świętszego, bardziej misyjnego i pokornego Kościoła – Kościoła, który kocha i wielbi Boga, starając się służyć ubogim, samotnym, chorym i zepchniętym na margines.

W waszym życiu chrześcijańskim wiele razy będziecie kuszeni, jak uczniowie w dzisiejszej Ewangelii, by odepchnąć obcego, potrzebującego, ubogiego i ludzi o złamanym sercu. To właśnie te osoby powtarzają wołanie kobiety z Ewangelii: „Ulituj się nade mną". Wołanie Kananejki jest krzykiem każdego, kto szuka miłości, akceptacji i przyjaźni z Chrystusem. Jest to wołanie wielu ludzi w naszych anonimowych miastach, to krzyk wielu waszych rówieśników i krzyk tych wszystkich męczenników, którzy dziś cierpią prześladowania i śmierć

z powodu Jezusa: „Ulituj się nade mną”. Jest to również często krzyk, który wznosi się z naszych serc: „Ulituj się nade mną!”. Odpowiedzmy nie tak, jak ci, którzy odpychają ludzi czegoś od nas żądających, jakby posługa potrzebującym przeszkadzała naszej bliskości z Panem. Nie! Mamy być jak Chrystus, który reaguje na każde wołanie o pomoc z miłością, miłosierdziem i współczuciem.

Wreszcie trzecia część tematu tego dnia – „Przebudź się!”. To wyrażenie mówi o odpowiedzialności, którą zawierza wam Pan. Jest to obowiązek czuwania, aby nie pozwolić, żeby presje, pokusy i grzechy nasze lub innych stępiły naszą wrażliwość na piękno świętości, radość Ewangelii. Dzisiejszy psalm responsoryjny zachęca nas do nieustannego „cieszenia się i weselenia”. Nikt, kto śpi nie może śpiewać, tańczyć i radować się. Nie jest dobrze widzieć młodych ludzi śpiących… Nie! „Zbudź się!” Idź! Idź! Idź naprzód! Drodzy młodzi, „Bóg, nasz Bóg, nam pobłogosławił” (Ps 67, 6). Bo od Niego „doznaliśmy miłosierdzia” (Rz 11,30). Będąc pewnymi miłości Boga, wychodźcie ku światu, aby przez „okazane wam miłosierdzie” oni – przyjaciele, współpracownicy, sąsiedzi, rodacy, każdy na tym wielkim kontynencie – „mogli dostąpić miłosierdzia Boga” (por. Rz 11,31). Jego łaską jesteśmy zbawieni.

Drodzy młodzi kontynentu azjatyckiego, mam nadzieję, że w jedności z Chrystusem i Kościołem podejmiecie tę drogę, która z pewnością da wam wiele radości. Teraz, kiedy zbliżamy się do stołu Eucharystii, zwróćmy się do naszej Matki Maryi, która dała Jezusa światu. Tak, Matko Maryjo, pragniemy przyjąć Jezusa. W Twej macierzyńskiej miłości pomóż nam zanieść Go innym, służyć Mu wiernie i czcić Go w każdym miejscu i czasie, w tym kraju i w całej Azji. Amen.

PRZEMÓWIENIE PAPIEŻA FRANCISZKA PRZED MODLITWĄ ANIOŁ PAŃSKI W ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO „LUDZKOŚĆ NIE WYCIĄGNĘŁA LEKCJI Z WOJEN"

WATYKAN, 14 WRZEŚNIA 2014 R.

Drodzy bracia i siostry, dzień dobry!

14 września Kościół obchodzi święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Niektóre osoby nie będące chrześcijanami mogą zapytać: dlaczego „wywyższyć" krzyż? Możemy odpowiedzieć, że nie wywyższamy obojętnie jakiego krzyża czy wszystkich krzyży: wywyższamy krzyż Jezusa, ponieważ na nim najpełniej objawiła się miłość Boga wobec ludzkości. To właśnie przypomina nam w dzisiejszej liturgii Ewangelia św. Jana: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał" (3,16). Ojciec „dał" Syna, aby nas zbawić, a to pociągało za sobą śmierć Jezusa i to śmierć na krzyżu. Dlaczego? Dlaczego konieczny był krzyż? Ze względu na powagę zła, które trzymało nas w niewoli. Krzyż Jezusa wyraża zarówno całą negatywną moc zła, jak i całą łagodną wszechmoc Bożego miłosierdzia. Krzyż zdaje się potwierdzać klęskę Jezusa, ale w rzeczywistości oznacza Jego zwycięstwo. Na Kalwarii ci, którzy z Niego szydzili, mówili: „Jeśli jesteś Synem Bożym, zejdź z krzyża" (por. Mt 27,40). Ale było odwrotnie: Jezus właśnie dlatego, że był Synem Bożym, był tam, na krzyżu, wierny aż do końca wobec planu miłości Ojca. I właśnie z tego powodu Bóg „wywyższył" Jezusa (Flp 2,9), przyznając Jemu królestwo powszechne.

A kiedy kierujemy nasze spojrzenie na krzyż, do którego Jezus został przybity, kontemplujemy znak nieskończonej miłości Boga wobec każdego z nas i źródło naszego zbawienia. Z tego krzyża wypływa miłosierdzie Ojca obejmujące cały świat. Przez krzyż Chrystusa zwyciężone jest zło, pokonana jest śmierć, otrzymaliśmy życie, przywrócona nadzieja. Krzyż Jezusa jest naszą jedyną prawdziwą nadzieją! To jest ważne: przez Krzyż Chrystusa przywrócona jest nam nadzieja.

Krzyż Jezusa jest naszą jedyną prawdziwą nadzieją! Dlatego Kościół „wywyższa" Święty Krzyż i właśnie dlatego my, chrześcijanie błogosławimy znakiem krzyża. To znaczy, że nie wywyższamy krzyży, ale chwalebny Krzyż Jezusa, znak ogromnej miłości Boga, znak naszego zbawienia i drogę ku zmartwychwstaniu. I to jest nasza nadzieja.

Kontemplując i czcząc Święty Krzyż ze wzruszeniem myślimy o tak wielu naszych braciach i siostrach prześladowanych i zabijanych z powodu swej wierności Chrystusowi. Dzieje się tak w szczególności tam, gdzie wolność religijna wciąż nie jest jeszcze zapewniona czy też w pełni realizowana. Ale zdarza się to także w krajach i środowiskach, które zasadniczo chronią wolności i prawa człowieka, ale gdzie w praktyce wierni, a zwłaszcza chrześcijanie napotykają ograniczenia i dyskryminację. Dlatego dzisiaj o nich pamiętamy i szczególnie się za nich modlimy.

Na Kalwarii, u stóp krzyża była Dziewica Maryja (por. J 19, 25-27). Jest to Matka Boża Bolesna, którą jutro będziemy czcili w liturgii. Jej zawierzam teraźniejszość i przyszłość Kościoła, abyśmy wszyscy umieli ciągle odkrywać i przyjmować orędzie miłości i zbawienia Jezusowego Krzyża. Jej powierzam szczególnie pary małżeńskie, które dziś rano z radością połączyłem węzłem małżeńskim w Bazylice św. Piotra.

EPISKOPAT POLSKI

OŚWIADCZENIE PREZYDIUM KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI W SPRAWIE KLAUZULI SUMIENIA

Od pewnego czasu jesteśmy w Polsce uczestnikami publicznej debaty na temat klauzuli sumienia, a także odmowy aborcji nieuleczalnie chorego poczętego *in vitro* dziecka oraz konsekwencji prawnych wobec lekarza odmawiającego aborcji. W obliczu tej głośnej dyskusji warto przywołać kilka podstawowych zasad zawartych w nauczaniu św. Jana Pawła II. Należy to uczynić tym bardziej, że wielu przedstawicieli życia publicznego, zwłaszcza politycznego, wyrażało swój hołd dla Papieża.

Św. Jan Paweł II jednoznacznie potępił odbieranie życia niewinnej istocie ludzkiej poprzez aborcję: „oświadczam, że bezpośrednie przerwanie ciąży, to znaczy zamierzone jako cel czy jako środek, jest zawsze poważnym nieładem moralnym, gdyż jest dobrowolnym zabójstwem niewinnej istoty ludzkiej. [...] Żadna okoliczność, żaden cel, żadne prawo na świecie nigdy nie będą mogły uczynić godziwym aktu, który sam w sobie jest niegodziwy, ponieważ sprzeciwia się Prawu Bożemu, zapisanemu w sercu każdego człowieka, poznawalnemu przez sam rozum i głoszonemu przez Kościół" (EV 62).

W encyklice „Evangelium vitae", Papież świadom obecności chrześcijan w świecie pluralistycznym, świadom autonomii państwa i Kościoła, świadom pluralizmu wartości – podkreślił dobitnie: „Nie ulega wątpliwości, że zadanie prawa cywilnego jest inne niż prawa moralnego, a zakres jego oddziaływania węższy. Jednak w żadnej dziedzinie życia prawo cywilne nie może zastąpić sumienia ani narzucać norm, które przekraczają jego kompetencje" (EV 71). Rozwijając tę myśl, skrytykował ustawy dopuszczające w jakichkolwiek okolicznościach odbieranie życia nienarodzonym: „Przerywanie ciąży i eutanazja są […] zbrodniami, których żadna ludzka ustawa nie może uznać za dopuszczalne. Ustawy, które to czynią, nie tylko nie są w żaden sposób wiążące dla sumienia, ale stawiają wręcz człowieka wobec poważnej i konkretnej powinności przeciwstawienia się im poprzez sprzeciw sumienia" (EV 73).

W kontekście decyzji administracyjnych, które dotykają prof. Bogdana Chazana, odmawiającego aborcji dyrektora kliniki, warto przypomnieć podkreślenie rangi owej powinności sumienia i jej konsekwencji: „Kto powołuje się na sprzeciw sumienia, nie może być narażony nie tylko na sankcje karne, ale także na żadne inne ujemne konsekwencje prawne, dyscyplinarne, materialne czy zawodowe" (EV 74). Św. Jan Paweł II jednoznacznie oceniał zło aborcji, ale nigdy nie potępiał kobiety – matki, przywoływał natomiast kręgi współodpowiedzialnych za tę zbrodnię. W tym kontekście pisał o współdziałaniu w złu, które „ma miejsce wówczas, gdy dokonany czyn – już to z samej swej natury, już to ze względu na określony kontekst kształtujących go okoliczności – ma charakter bezpośredniego uczestnictwa w działaniu przeciwko niewinnemu życiu ludzkiemu albo też wyraża poparcie dla niemoralnej intencji głównego sprawcy" (EV 74). Powyższe wskazania doktrynalne św. Jana Pawła II jednoznacznie określają główne tematy podejmowanych dyskusji – absolutne zło aborcji, powinność sprzeciwu sumienia wobec niegodziwego prawa cywilnego, zakaz dyskryminacji ze względu na sprzeciw sumienia, jak również problem współdziałania w złu, które może się dokonywać poprzez „poparcie dla niemoralnej intencji głównego sprawcy [zła]".

Są to zasady, które określa Kościół katolicki w swoim nauczaniu urzędowym. Mogą one być i są – jak pokazuje to aktualna rzeczywistość – ignorowane przez część środowisk politycznych i medialnych. Często pojawiają się w debacie głosy, które domagają się bezwzględnego respektowania niemoralnych praw jednych, zabraniając jednocześnie szacunku dla głosu prawego sumienia. Warto ponownie w tym miejscu przywołać słowa encykliki św. Jana Pawła II: „można zaobserwować dwie tendencje, na pozór diametralnie sprzeczne. Z jednej strony pojedyncze osoby roszczą sobie prawo do całkowitej autonomii moralnego wyboru i żądają od państwa, aby nie opowiadało się po stronie żadnej określonej koncepcji etycznej i nie narzucało jej innym […]. Z drugiej strony uważa się, że szacunek dla wolności wyboru innych wymaga, aby w sprawowaniu funkcji publicznych i zawodowych nikt nie kierował się własnymi przekonaniami, ale każdy starał się spełniać wszelkie żądania obywateli, uznawane i gwarantowane przez ustawy prawne, przyjmując jako jedyne kryterium moralne w wypełnianiu swoich

funkcji to, co zostało określone w tychże ustawach. W ten sposób odpowiedzialność osoby zostaje powierzona prawu cywilnemu, co oznacza rezygnację z własnego sumienia przynajmniej w sferze działalności publicznej" (EV 69).

Kościół w Polsce jest szczególnie zobowiązany do wiernego przestrzegania dziedzictwa św. Jana Pawła II. Nie można pogodzić tego nauczania z działaniami „kultury śmierci" dokonywanymi wprost lub przez czynne współdziałanie, ale także przez popieranie intencji sprawców zła, czy też dyskryminowanie osób broniących Ewangelii życia. To stwierdzenie dotyczy każdego człowieka bez wyjątku. Ewangelia życia wyrasta bowiem w swoich fundamentach z prawa naturalnego, które obowiązuje wszystkich i każdego. Jak pisał św. Jan Paweł II w „Veritatis splendor": „Wobec norm moralnych, które zabraniają popełniania czynów wewnętrznie złych, nie ma dla nikogo żadnych przywilejów ani wyjątków. Nie ma żadnego znaczenia, czy ktoś jest władcą świata, czy ostatnim „nędzarzem" na tej ziemi: wobec wymogów moralnych wszyscy jesteśmy absolutnie równi" (VS 96).

Zarówno matka dziecka, jak i jej najbliżsi powinni być otoczeni różnego rodzaju opieką. Pewnej refleksji i dobroci potrzebują wszyscy bliscy zmarłego dziecka, którego życie choć krótkie, było w obliczu Boga tak samo cenne, jak życie każdego człowieka.

Nasz szacunek należy się tym, którzy mocą prawego sumienia przypominają o wymogach prawa moralnego, które nakazuje chronić życie. Wyrażamy też poparcie dla zlikwidowania niespójności przepisów, z jednej strony dających możliwość lekarzom korzystania z klauzuli sumienia i odmowy dokonania aborcji, a z drugiej zobowiązujących do wskazania szpitala, gdzie jest ona dokonywana – co stanowi poważne ograniczenie pierwotnego uprawnienia i ewidentne *cooperatio in malum*, czyli współdziałanie w złu.

Abp Stanisław Gądecki
Metropolita Poznański Przewodniczący KEP
Abp Marek Jędraszewski
Metropolita Łódzki Zastępca Przewodniczącego KEP
Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny KEP

Warszawa, 16 lipca 2014 r.

OŚWIADCZENIE ZESPOŁU EKSPERTÓW DS. BIOETYCZNYCH KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI W SPRAWIE KLAUZULI SUMIENIA LEKARZA

W ostatnich tygodniach doszło do publicznego rozliczania lekarzy kierujących się sumieniem i odmawiających, z powołaniem się na nie, udziału w czynnościach nakierowanych na przerwanie ciąży. Uważając to za absolutnie niedopuszczalne w państwie demokratycznym, ufundowanym na obowiązującej Konstytucji RP, Zespół Ekspertów ds. Bioetycznych KEP chce wyraźnie zaznaczyć kilka najważniejszych wytycznych moralnych dla postępowania lekarza zgodnego z prawdziwym dobrem człowieka.

Wolność sumienia jest zasadą konstytucyjną i obejmuje swobodę przyjmowania określonego systemu aksjologicznego wraz z wiążącą się z nim hierarchią wartości. Zasadą jest zatem możliwość wstrzymania się od działań niezgodnych z sumieniem.

W prawie polskim nie istnieje prawo do aborcji. Przerwanie ciąży jest co do zasady zakazane, a dopuszczalność aborcji w pewnych sytuacjach jedynie wyłącza możliwość ponoszenia odpowiedzialności karnej i pozwala lekarzowi przeprowadzić zabieg, unikając kary.

Lekarz powinien informować zainteresowane osoby o metodach regulacji poczęć, w tym o sposobach oraz konsekwencjach zdrowotnych stosowania środków antykoncepcyjnych. Może jednak odmówić kobiecie założenia wkładki wewnątrzmacicznej czy wystawienia recepty na hormonalne preparaty antykoncepcyjne. Tego typu antykoncepcja nie tylko nie ma celu terapeutycznego, ale przede wszystkim posiada lub może posiadać mechanizm nakierowany na uśmiercenie powstałego życia, który w ostateczności może przesądzać o jej skuteczności. Farmaceuta może rozważyć odmowę sprzedaży środków antykoncepcyjnych, mimo braku wyraźnego umocowania w przepisach ustawy. Ze względu na klauzulę sumienia lekarz ma prawo odmówić wystawienia zaświadczenia o wskazaniach do przerwania ciąży. Odmowa ze strony lekarza nie pozostaje w sprzeczności z obowiązkiem poinformowania pacjentki o stanie jej zdrowia i ewentualnych zagro-

żeniach dla życia oraz zdrowia związanych z kontynuowaniem ciąży. Trzeba jednak przy tym podkreślić, że powołanie się na klauzulę sumienia za każdym razem wymaga podania dojrzałego uzasadnienia, które może ograniczyć się do wskazania racji moralnych.

We wszystkich powyższych przypadkach przedstawiciel zawodu medycznego może jednak spotkać się z próbami pociągnięcia do odpowiedzialności zawodowej. Jednym z powodów jest to, że w polskich regulacjach prawnych wskazania do przerwania ciąży, zwłaszcza z przyczyn genetycznych, zostały sformułowane bardzo nieostro, co umożliwia ich różną interpretację. Pojawia się pogląd, że lekarz nie ma możliwości odmowy udziału w realizacji żądania kobiety o przeprowadzenie zabiegu przerwania ciąży, nie ma możliwości odmowy wystawienia recepty na środki antykoncepcyjne lub wczesnoporonne. Wyrażający ten pogląd zapominają, że żądania pacjentki często bywają wyrazem lęku lub osobistych oczekiwań, którym lekarz miałby bezrefleksyjnie czynić zadość. Nieuchronnie do degradacji zawodu lekarza prowadzi wymóg, aby lekarz postępował według podobnych żądań. Wtedy bowiem lekarz lub farmaceuta zostałby sprowadzony do roli usługodawcy w ramach „medycyny życzeń". Jednym z przejawów tego zjawiska jest też uprzedmiotowienie dziecka od jego poczęcia i uznanie tego, jako ogólnie obowiązującej filozofii wykonywania zawodu lekarza.

Nie do przyjęcia jest tworzenie kultury wykonywania zawodu medycznego, w której jednostka traci podmiotowość, zostaje zmuszona zaprzeczyć swojej tożsamości i brać udział w postępowaniu, które w osądzie jej sumienia jest złem moralnym. Nie można się też zgodzić na próby ograniczania klauzuli sumienia przez organy administracji publicznej, sprawujące nadzór nad funkcjonowaniem podmiotów leczniczych, bowiem również wymóg ewentualnego odesłania do innego lekarza jest sprzeczny z istotą klauzuli sumienia. Nadto zakłada czynną współpracę w tym, co moralnie naganne.

Zespół Ekspertów ds. Bioetycznych KEP wyraża uznanie i zapewnia o wsparciu tych lekarzy, którzy odważnie deklarują wolę wykonywania zawodu w zgodzie z sumieniem, broniąc godności lekarskiej. Działania, które mają potępić te osoby i rozliczyć

z niewykonania rzekomego obowiązku dostarczenia antykoncepcji lub zapewnienia możliwości skorzystania z aborcji, Zespół Ekspertów ocenia jako dyskryminujące i niezgodne z podstawowym prawem człowieka oraz z Konstytucją RP. Jednocześnie podkreśla, że lekarz kierujący się zasadą sumienia i odmawiający udziału w procedurze przerwania ciąży jest zobowiązany do podjęcia starań, aby udzielić pacjentce wsparcia i wskazać możliwości terapeutyczne. Jeżeli działanie lekarza doprowadzi do tego, że pacjentka zdecyduje się urodzić dziecko, powinien zapewnić z odpowiednim zaangażowaniem, wszelką możliwą pomoc.

Zespół Ekspertów KEP ds. Bioetycznych

Warszawa, 18 lipca 2014 r.

KOMUNIKAT PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI EPISKOPATU POLSKI DS. MISJI - BPA JERZEGO MAZURA Z OKAZJI XV OGÓLNOPOLSKIEGO TYGODNIA ŚW. KRZYSZTOFA

Czcigodny Księże Proboszczu i wszyscy kapłani!
Drodzy bracia i Siostry w Chrystusie!
Szanowni kierowcy i podróżujący!

W dniach 20-27 lipca 2014 roku obchodzony jest w Polsce 15. Ogólnopolski Tydzień św. Krzysztofa pod hasłem „Niesiemy Chrystusa na krańce świata". Tydzień ten ma dwa oblicza.

Pierwszym z nich jest nasza wspólna troska o sprawę poprawy bezpieczeństwa na drodze. Jest to zagadnienie ważne społecznie. Codziennie docierają do nas informacje o wypadkach i tragediach na naszych drogach. Uczestniczą w nich konkretni ludzie, którzy z tego powodu doznają wielu cierpień. Główną ich przyczyną jest tzw. czynnik ludzki. Jest nim często błąd, brak elementarnego szacunku dla zasad drogowych, nietrzeźwość, a nawet zła wola niektórych kierowców i użytkowników drogi, powodujących drogowe tragedie. Dlatego też w Tygodniu św. Krzysztofa, jak co roku, prosząc o poświęcenie naszych pojazdów i Boże błogosławieństwo na nasze podróże, módlmy się też o większą rozwagę dla każdego kierującego pojazdem i o większy szacunek do każdego użytkownika drogi. Pięknie to ujmuje zawołanie Krajowego Duszpasterstwa Kierowców: „Kierujmy się miłością na drodze".

Drugim obliczem Tygodnia św. Krzysztofa jest troska o potrzeby misjonarzy i misjonarek i wyposażenie ich w odpowiednie pojazdy: samochody, motocykle, rowery i motorowery, łodzie z silnikiem i barki rzeczne czy pojazdy śnieżne na Arktyce. Imię Krzysztof w języku greckim „Christophoros" oznacza „Niosącego Chrystusa". To imię można odnieść do każdego misjonarza i misjonarki podejmujących zadanie głoszenia Ewangelii na krańcach świata wśród ludzi nie znających jeszcze Chrystusa. Oni poprzez swoją ofiarną posługę niosą tym ludziom Chrystusa. Gdyby nie pojazdy, zdobywane poprzez akcje organizowane przez MIVA Polska, wielu nie

miałoby szansy usłyszeć Słowa Ewangelii czy mieć możliwość uczestniczenia we Mszy Św. Wielu nie otrzymałoby żadnej pomocy medycznej. Wielu pozostałoby głodnych, gdyż nie byłoby możliwości dostarczenia im żywności. W tym miejscu w imieniu polskich misjonarzy i misjonarek składam serdeczne podziękowanie za ubiegłoroczną pomoc przekazaną w ramach „Akcji św. Krzysztof – 1 grosz za 1 kilometr na środki transportu dla misjonarzy". Owoc tej pomocy to: 41 samochodów, 2 ambulanse, 9 motocykli i skuterów, 20 rowerów, 1 traktor i 1 skuter śnieżny. Bóg zapłać za każdą pomoc!

Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku, proszę o udział w tej pięknej akcji organizowanej przez MIVA Polska, służącej szlachetnym celom. Niech każda wspólnota parafialna włączy się w to dzieło pomocy misjonarzom i zorganizuje odpowiednią zbiórkę z tej okazji! Zapraszam do udziału wszystkich posiadaczy pojazdów i zmotoryzowanych, kierowców, motocyklistów a nawet rowerzystów. Podziękuj i Ty za każdą szczęśliwą podróż, za każdy bezpiecznie przejechany kilometr, za wszystko czym Cię Pan obdarzył, także za pojazdy, które mamy do naszej dyspozycji, i pomóż polskim misjonarzom i misjonarkom, by oni nie pozostali bez środków transportu – narzędzi swojej misyjnej codzienności i misyjnego trudu.

Otoczmy także serdeczną modlitwą i życzliwością naszych misjonarzy i misjonarki! Jesteśmy wszyscy Kościołem misyjnym. Od każdego i od każdej z nas zależy, czy ludzie poznają Chrystusa, Zbawiciela wszystkich ludzi. My sami także poznajmy, w myśl słów papieża Franciszka, zawartych w adhortacji „Evangelii gaudium" – „radość Ewangelii". To ona może nas zapalić do troski o misje i misjonarzy. Tego będzie dotyczył przygotowywany IV Krajowy Kongres Misyjny, który odbędzie się w przyszłym roku.

Życzę wszystkim szczęśliwych podróży pod opieką św. Krzysztofa i zachęcam do pomocy naszym misjonarzom i misjonarkom.

+ *Jerzy Mazur SVD*
Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji

Warszawa – Ełk, 4 czerwca 2014 r.

APEL PREZYDIUM KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI W SPRAWIE USTANOWIENIA 26 SIERPNIA 2014 R. DNIEM MODLITWY ZA PRZEŚLADOWANY KOŚCIÓŁ NA BLISKIM WSCHODZIE

Umiłowani w Chrystusie Panu,

w ostatnich dniach docierają do nas budzące przerażenie wiadomości dotyczące losu naszych braci i sióstr w wierze żyjących w Iraku, Syrii i Palestynie. Informacje te sprawiają, że w naszych sercach rodzi się ból, a jednocześnie poczucie solidarności oraz chęć niesienia im pomocy.

Jak informuje Papieskie Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie, fundamentaliści islamscy dokonują rzezi na społeczności chrześcijańskiej w Mosulu i w innych miejscowościach zamieszkanych przez chrześcijan.

Jakże niepokoi fakt, że jeszcze jedenaście lat temu, przed interwencją Sił Koalicyjnych w 2003 roku, w Iraku mieszkało 1,4 mln chrześcijan, natomiast dzisiaj jest ich zaledwie 150 tysięcy. Smutek i współczucie budzi w nas wołanie ponad miliona naszych braci – wygnanych, umęczonych, pozbawionych domu i ojczyzny, którzy proszą: „nie zostawiajcie nas samych!".

Odpowiadając, w imieniu całego Kościoła w Polsce, na apel Ojca Świętego Franciszka oraz katolickiego Patriarchy Babilonii obrządku chaldejskiego, Louisa Raphaela I Sako, który błaga Polaków o gest solidarności, prosimy Was, aby dzień **26 sierpnia br**., który jest obchodzony w Polsce jako uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej, był ***Dniem modlitwy za Prześladowany Kościół na Bliskim Wschodzie.*** Zachęcamy do uczestnictwa we Mszy świętej i ofiarowania Komunii św. w intencji ustania prześladowań w Iraku i na całym Bliskim Wschodzie. Prosimy także o podjęcie praktyk pokutnych (droga krzyżowa, różaniec, post,

jałmużna), aby w ten sposób wyrazić jedność z cierpiącymi braćmi i uprosić u Boga łaskę pokoju dla nich.

Abp Stanisław Gądecki
Metropolita Poznański
Przewodniczący KEP

Abp Marek Jędraszewski
Metropolita Łódzki
Zastępca Przewodniczącego KEP

Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny KEP

Warszawa, 13 sierpnia 2014 r.

PRZESŁANIE PATRIARCHY LOUISA RAPHAELA I SAKO PATRIARCHY BABILONII KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO OBRZĄDKU CHALDEJSKIEGO. POKÓJ I MIŁOSIERDZIE OD BOGA!

Do wszystkich chrześcijan w Polsce i wszystkich ludzi dobrej woli. Do wszystkich, którzy są zainteresowani tym, aby Irak pozostał Ojczyzną dla wszystkich swoich dzieci. Do wszystkich przywódców, którzy kreują stanowiska i opinie. Do wszystkich, którzy głoszą wolność człowieka. Do wszystkich obrońców godności człowieka i religii.

Po zajęciu przez dżihadystów miasta Mosul i ogłoszeniu go państwem islamskim, po kilku dniach spokoju i oczekiwania na przyszłe zdarzenia, nadszedł teraz czas na przedstawienie negatywnych skutków tych wydarzeń dla chrześcijańskiej ludności miasta i jego okolic.

Początkowym znakiem było porwanie dwóch sióstr i 3 sierot, które zostały zwolnione po 17 dniach. To uwolnienie przeżyliśmy jako błysk nadziei, jak przejaśnienie się nieba po pojawieniu się chmury burzowej.

Nagle zostaliśmy zaskoczeni wiadomością o ogłoszeniu państwa islamskiego i wezwaniem wszystkich chrześcijan do konwersji na islam lub zapłacenie joziah (podatek, który muszą płacić wszyscy nie-muzułmanie żyjący na terenach islamskich) – bez określania dokładnej jego kwoty. Jedyną alternatywą dla chrześcijan jest porzucenie miasta i swoich domostw, udając się na wygnanie tylko w ubraniu, które noszą na co dzień, i bez zabierania jakiegokolwiek innego dobytku. Ponadto, zgodnie z prawem islamskim, po ich odejściu ich domy nie są już ich własnością, ale są natychmiast skonfiskowane jako własność państwa islamskiego.

W ostatnich dniach, została namalowana na frontowych ścianach domów chrześcijan arabska litera „N" oznaczająca „Nazara" (chrześcijański). Nie wiemy, co się stanie w następnych dniach, ponieważ w państwie islamskim – szariat lub islamski kodeks prawa zaczyna obowiązywać i na jego podstawie wymaga-

ne jest wydanie nowych dokumentów tożsamości dla ludzi w oparciu o przynależność do związku religijnego lub sekty.

Ta klasyfikacja oparta na religii lub przynależności do sekty jest dokuczliwa dla muzułmanów, jak również narusza myśl islamską, która wyrażona jest w Koranie w słowach: „Ty masz swoją religię i ja mam moją religię", jak również w innym miejscu Koran mówi: „Nie ma przymusu w religii". Ta klasyfikacja stoi też w dokładnej sprzeczności z rzeczywistym życiem i historią świata islamskiego przez ponad 1400 lat i z jego współistnieniem z innymi religiami i narodami na Wschodzie i na Zachodzie.

Z całym szacunkiem dla wiary i dogmatów życie toczyło się w braterstwie między chrześcijanami i muzułmanami. Tak wiele chrześcijanie mieli wspólnego z muzułmanami na Wschodzie od początków islamu. Dzielili się wspólnymi słodkimi i gorzkimi doświadczeniami życiowymi. Chrześcijańska i muzułmańska krew została zmieszana, gdy wspólnie bronili swych praw i ziemi. Razem zbudowali cywilizację, miasta i dziedzictwo. Naprawdę jest niesprawiedliwe obecne traktowanie chrześcijan, odrzucanie ich i wyrzucanie z tej ziemi, uznając ich za nic.

Oczywiste jest, że w wyniku całej tej dyskryminacji prawnie egzekwowanej może dojść do niebezpiecznego wyeliminowania możliwości współpracy – współistnienia większości i mniejszości. To będzie bardzo szkodliwe dla muzułmanów zarówno teraz, jak i w przyszłości.

Jeśli ten kierunek zmian będzie nadal realizowany, Irak stanie twarzą w twarz z katastrofą o wymiarze humanitarnym, obywatelskim i historycznym.

Wzywamy z wszelkich sił; wzywamy Was po bratersku, w duchu braterstwa ludzi; wzywamy Was usilnie; wzywamy Was z powodu ryzyka i pomimo ryzyka. Błagamy zwłaszcza naszych irackich braci o ponowne rozpatrzenie i zastanowienie się nad przyjętą strategią i domagamy się poszanowania niewinnych i bezbronnych ludzi wszystkich narodowości, religii i wyznań.

Koran – święta księga islamu – nakazał wierzącym szanować niewinnych i nigdy nie wzywa do korzystania ze zdobytych siłą rzeczy, dobytku, własności innych ludzi. Koran nakazuje dać schronienie wdowom, sierotom, biednym i bezbronnym i okazywać szacunek „do siódmego bliźniego".

„Serce każdego mężczyzny i każdej kobiety gości w swoim wnętrzu pragnienie życia w pełni, z którego wyrasta silna tęsknota braterstwa, zapraszająca nas do komunii z innymi, gdzie nie spotykamy wrogów czy przeciwników, ale braci – akceptując ich i kochając" (Papież Franciszek, Światowy Dzień Pokoju 2014). Tego poczucia braterstwa i solidarności tak bardzo teraz trzeba w Iraku, aby pomóc naszemu udręczonemu narodowi pokonać aktualny kryzys, który pogrążył tysiące niewinnych ludzi w lęku, przerażających cierpieniach i ciężkich do zniesienia stratach.

Wyrażam wdzięczność za *Dzień Modlitwy za Prześladowany Kościół na Bliskim Wschodzie*, ogłoszony przez Prezydium Konferencji Episkopatu Polski i przygotowany przez Papieskie Stowarzyszenie *Pomoc Kościołowi w Potrzebie*. Uroczystość Matki Boskiej z Jasnogórskiego wizerunku to czas w którym jednoczymy się w wołaniu do Matki Pana, aby dała ocalenie irackim chrześcijanom, jak ocaliła chrześcijaństwo w Polsce.

„Zapewniam was jeszcze: Jeżeli dwaj spośród Was zgodnie o coś poproszą, otrzymają wszystko od mojego Ojca, który jest w niebie" (Mt 18,19). Połączmy zatem nasze głosy i serca przed Bogiem w intencji pokoju.

† Louis Rafael Sako
Patriarcha Babilonii Kościoła Katolickiego
obrządku chaldejskiego

OŚWIADCZENIE KOMISJI WYCHOWANIA KATOLICKIEGO KEP

W związku z materiałami prasowymi, dotyczącymi zapisywania uczniów na zajęcia z religii/etyki w szkołach, Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski przypomina, że:

1. W publicznych przedszkolach i szkołach organizuje się naukę religii na życzenie rodziców (opiekunów prawnych), a dla uczniów pełnoletnich – na życzenie samych uczniów. Życzenie to jest wyrażane w formie pisemnego oświadczenia, które nie musi być ponawiane w kolejnym roku szkolnym.

2. Wszyscy katolicy uczęszczający do placówek oświatowych, w których odbywa się nauczanie religii, zobowiązani są w sumieniu uczestniczyć w tych zajęciach. Rodzice dzieci, które nie ukończyły 18 roku życia, mają obowiązek zapisać swe dzieci na lekcje religii. Zasada ta wynika ze zrozumiałego faktu, iż człowiek wierzący ma nie tylko prawo, ale i obowiązek pogłębiać swoją wiarę, temu pogłębianiu służą szkolne lekcje religii. Warto przypomnieć, że zarówno podczas zawierania sakramentalnego związku małżeńskiego, jak i sakramentu chrztu dziecka, rodzice zobowiązują się do tego, by po katolicku, w wierze wychować potomstwo. Elementem tego wychowania jest zarówno udział dziecka w szkolnym nauczaniu religii, jak i parafialnej katechezie.

3. Dnia 28 sierpnia 2013 r. Komisja Wychowania przypomniała, że „przygotowanie do przyjęcia sakramentów świętych: Pierwszej Komunii św., sakramentu pokuty i pojednania oraz bierzmowania odbywa się podczas systematycznej katechezy parafialnej oraz w trakcie lekcji religii w szkole.

Wynika z tego jednoznacznie, że uczestnictwo w zajęciach z etyki nie spełnia w żadnym zakresie wymogu przygotowania do wyżej wymienionych sakramentów św. i nie może być respektowane przy podejmowaniu decyzji o wyrażeniu zgody, co do ich przyjęcia”.

Ks. dr Marek Korgul
Sekretarz Komisji Wychowania Katolickiego KEP

Warszawa, dnia 11 września 2014 r.

ZWOLNIENIE BP. ARTURA MIZIŃSKIEGO Z OBOWIĄZKU REZYDENCJI

Nuncjatura Apostolska w Polsce
N. 4800/14

Komunikat

Stolica Apostolska zwolniła ks. bp. Artura Mizińskiego z obowiązku rezydencji i spełniania zadań biskupa pomocniczego archidiecezji lubelskiej (por. 410 KPK) na czas sprawowania urzędu *(durante munere)* sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski.

+ *Celestino Migliore*
Nuncjusz Apostolski

Warszawa, 25 sierpnia 2014 r.

TAK – DLA POKOJU I ROZWOJU NARODÓW! NIE – DLA WOJNY I ZABIJANIA!

SŁOWO BISKUPÓW DIECEZJALNYCH Z JASNEJ GÓRY W 75. ROCZNICĘ WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Umiłowani Bracia i Siostry!

Od Jasnogórskiego Tronu Maryi kierujemy do Polaków w Ojczyźnie i poza jej granicami słowo pasterskie z okazji 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Była ona straszliwym doświadczeniem dwudziestowiecznej Europy i świata. Pochłonęła dziesiątki milionów istnień ludzkich, odcisnęła się na losach narodów i państw. Stała się początkiem wieloletniego czasu przemocy, bezprawia i bezsilności, straty najbliższych oraz utraty Ojczyzny. II wojna światowa ujawniła otchłań zła, do jakiego zdolne są zbrodnicze ideologie i systemy polityczne, które odwróciły się od Boga, przekreślając Jego prawa. Z drugiej zaś strony ukazała też piękno i siłę ludzkiego ducha, czerpiącego często swą siłę ze źródeł wiary: gotowość do poświęceń w imię niezbywalnego prawa narodów do życia w wolności, stawanie w obronie wartości, które kształtowały drogę pokoleń, czynne przeciwstawianie się dyktatowi zła.

Papież Benedykt XVI zachęcał nas: „Musimy pamiętać o dramatycznych wydarzeniach, które zapoczątkowały jeden z najstraszliwszych konfliktów w dziejach, który spowodował dziesiątki milionów ofiar i przyniósł tak wielki ogrom cierpień umiłowanemu narodowi polskiemu. Konflikt, w czasie którego doszło do tragedii Holokaustu i zagłady innych zastępów niewinnych istot".

1. Los zwyciężonych, lecz niepokonanych

Polska jako pierwsza doświadczyła tragedii i skutków tej wojny. We wrześniu 1939 roku dwaj najeźdźcy, dokonując czwartego rozbioru Rzeczypospolitej, nie tylko odebrali nam wolność, ale zaczęli też burzyć utrwalony porządek życia, dając pierwszeństwo sile przed prawem, moralnemu bezładowi przed porządkiem chrześcijańskich zasad, narzucając bezbożną ideologię narodowego socjalizmu i ateistycznego komunizmu.

Nie sposób ustalić liczby ofiar rozpętanego wtedy na terytorium Rzeczypospolitej *misterium iniquitatis* – misterium nieprawości. Jego symbolami stały się Katyń i Auschwitz, miejsca, gdzie w szczególny sposób objawiła się bezwzględność zła, nienawiści i pogardy dla człowieka. W okupowanej Rzeczypospolitej rozpoczął się czas zaprogramowanego ludobójstwa, które w szczególnie tragiczny sposób dotknęło Żydów. Był to okres eksterminacji różnych grup społecznych, w pierwszym rzędzie kapłanów i inteligencji, czas terroru, więzień, egzekucji, wywózek, negacji praw obywatelskich, niepewności jutra, trudności codziennego życia.

Mimo tych strasznych doświadczeń rozpoczął się wtedy także czas heroicznych zmagań o wolność. Tysiące naszych braci i sióstr wkroczyło na trudną, znaczoną ofiarami drogę, która miała doprowadzić do odzyskania Polski Niepodległej. Była to droga zwyciężonych, ale niepokonanych. Szedł nią Rząd Rzeczypospolitej na Uchodźstwie, ukazując światu, że państwo polskie ciągle istnieje, i Polskie Państwo Podziemne, które w okupowanej Ojczyźnie stworzyło sprawnie i skutecznie działające konspiracyjne struktury życia narodu. Ku upragnionej wolności prowadził żołnierski, ofiarny czyn Armii Krajowej i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, także czyn żołnierzy, którzy swoją drogę do Polski zaczęli nad Oką. Na tej drodze Warszawa rozegrała samotny bój w dniach sierpniowego i wrześniowego Powstania 1944 roku. W ten sposób naród dał dowody, że gotów jest do największych poświęceń dla odzyskania i utrwalenia niepodległości.

Tamten wojenny czas ukazał heroizm świętego ojca Maksymiliana Marii Kolbego, który ofiarował swoje życie za nieznanego brata, a także świadectwo dane Bogu i Polsce przez błogosławionych 108 męczenników II wojny światowej i przez wielu innych naszych Braci i Sióstr, wiernych Chrystusowi, Jego Ewangelii i Kościołowi.

2. Po wojnie

Kres II wojny światowej nie rozpalił nad Polską jutrzenki wolności. Nowy powojenny porządek zadekretowany przez zwycięskie mocarstwa włączył Polskę do bloku państw podporządkowanych Związkowi Radzieckiemu. Emigracyjną tułaczkę rozpoczęli żołnierze polskiej wolności, ci spod Monte Cassino, spod An-

kony, ze zwycięskiego pochodu brygady gen. Stanisława Maczka – żołnierze, których zdradził świat. W więzieniach poniosło śmierć wielu bohaterów Polski Niepodległej, skazanych za ofiarną służbę Ojczyźnie, zwłaszcza tak zwanych Żołnierzy Wyklętych.

Tak jak w chwili zagrożenia Ojczyny w 1920 roku, tak również po 1945 roku z Jasnej Góry rozlegał się apel biskupów polskich w obronie narodu, któremu odebrano prawo do stanowienia o wspólnym dobru, jakim jest wolna, niepodległa Polska. Umacniali oni nadzieję i wiarę w zwycięstwo za przyczyną Królowej Polski. Pośród nich ze szczególną mocą rozbrzmiewał głos Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, przewodnika Kościoła i Narodu.

Później Polska i świat usłyszały słowa Jana Pawła II wypowiedziane 2 czerwca 1979 roku na Placu Zwycięstwa: „Nie może być Europy sprawiedliwej bez Polski niepodległej na jej mapie". I przyszedł wreszcie czas wolności. Ofiarnym trudem pokoleń, zaufaniem nadziei, zawierzeniem polskich dróg Chrystusowi i Jego Matce, scalone zostało pęknięte we wrześniu 1939 roku ogniwo polskiej wolności i niepodległości. Nawiązywał do tego Święty Jan Paweł II w liście w 50. rocznicę bitwy o Monte Cassino: „My Polacy nie mogliśmy uczestniczyć bezpośrednio w tym procesie odbudowy Europy, który został podjęty na Zachodzie. Zostaliśmy z gruzami własnej Stolicy. Znaleźliśmy się, jako alianci zwycięskiej koalicji, w sytuacji pokonanych, którym narzucono na czterdzieści lat dominację ze Wschodu, w ramach bloku sowieckiego. Tak więc dla nas walka nie skończyła się w roku 1945. Trzeba ją było podejmować wciąż na nowo".

3. Wołanie o pokój dzisiaj

Czy dzisiaj – po dwudziestu pięciu latach życia w wolności – pamiętamy o trudzie drogi, która do niej prowadziła? Czy pamiętamy o poniesionych przez naród ofiarach? Jest to naszą świętą powinnością. „Nie można dopuścić do tego, ażeby w Polsce, zwłaszcza w Polsce współczesnej, nie zostało odtworzone martyrologium Narodu polskiego" (Jan Paweł II, *List w 50. rocznicę bitwy o Monte Cassino,* 1994).

Ten obowiązek winien nas skłaniać do przebaczenia, które jest niezbędnym warunkiem zaistnienia pokoju. Nie można roz-

począć żadnego procesu pokojowego, jeżeli w ludziach nie dojrzeje postawa szczerego przebaczenia: „Bez niego stare rany będą nadal krwawić, podsycając w kolejnych pokoleniach zawziętą nienawiść, która jest źródłem zemsty i wciąż nowych zniszczeń. Udzielenie i przyjęcie przebaczenia to nieodzowny warunek wspólnego dążenia do prawdziwego i trwałego pokoju" (*Orędzie Jana Pawła II na XXX Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1997 r.*). Święty Jan Paweł II podkreślał, że przebaczenie jest szczególnym rodzajem miłości, koniecznym dla życia w pokoju.

Pokój jest naszym obowiązkiem, do którego trzeba się wychowywać. Chociaż już kilka pokoleń Polaków żyje, nie mając bezpośredniego doświadczenia wojny, to jednak przygotowywanie kolejnych generacji do życia w pokoju winno być nieustannie pragnieniem tak rodzin, jak i tych, którzy mają wpływ na wychowanie dzieci i młodzieży. Niezbędnymi warunkami zaistnienia pokoju jest poszanowanie praw człowieka, szacunek dla wolności, w tym wolności religijnej i wolności sumienia, rozwój, solidarność oraz dialog. Ojciec Święty Franciszek dodał do tej listy braterstwo.

W ostatnich tygodniach wołanie: „Tak – dla pokoju i rozwoju narodów, nie – dla wojny i zabijania" nabiera nowego znaczenia. Na kontynencie europejskim, na ukraińskiej ziemi, z którą tak mocno wiąże nas historyczna pamięć, trwa niewypowiedziana wojna. Giną żołnierze i ludność cywilna, cierpią rodziny, serca ludzkie ogarnia nienawiść. Wydarzenia te, godzące w prawo narodów do wyboru własnej drogi, budzą uzasadniony niepokój także o przyszłość naszej Ojczyny. Oczekujemy podjęcia skutecznych działań, które mogłyby pokojowymi środkami zahamować tragedię wojny.

Na ogarnięte wojną i działaniami terrorystycznymi ziemie naszych sąsiadów kierujemy z Jasnej Góry Zwycięstwa przesłanie pokoju, które przynosi człowiekowi Chrystus. To On zburzył mur wrogości rozdzielający ludzi (por. Ef 2,14). My sami już kilkakrotnie, jako wspólnota katolickiej wiary, podejmowaliśmy trud burzenia takich murów wrogości i nienawiści, czego przykładem jest List biskupów polskich do biskupów niemieckich: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie" – z listopada 1965 roku, będący

zachętą do oczyszczenia pamięci historycznej, do wyznania win i torowania drogi ku pojednaniu.

Umiłowani Siostry i Bracia!

Przywołując 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej, pragniemy – jako ludzie wiary – powierzyć Chrystusowi wielką sprawę pokoju. Jesteśmy bowiem przekonani, że „autentyczny i trwały pokój nie jest owocem jedynie koniecznych umów politycznych i zgody pomiędzy jednostkami i narodami, ale jest darem Boga dla tych, którzy Jemu się oddają i z pokorą oraz wdzięcznością przyjmują światło Jego miłości" (*Jan Paweł II przed modlitwą Anioł Pański, 16 marca 2003 r.*).

Święty Papież Polak uczył, że „modlitwa o pokój nie jest elementem wtórnym, 'następującym po' wysiłkach na rzecz pokoju. Przeciwnie, jest ona sercem usiłowań zmierzających do budowania pokoju w porządku, w sprawiedliwości i wolności.

Modlić się o pokój znaczy otworzyć ludzkie serce, by mogła je napełnić ożywcza moc Boga. Swoją łaską Bóg może sprawić otwarcie się na pokój tam, gdzie wydają się istnieć jedynie przeszkody i egoistyczne zamknięcie się w sobie; może umocnić i poszerzyć solidarność rodziny ludzkiej mimo długiej historii podziałów i walk.

Modlić się o pokój oznacza prosić o sprawiedliwość, o zaprowadzenie odpowiedniego porządku wewnątrz państw i w stosunkach pomiędzy nimi; oznacza też prosić o wolność, szczególnie o wolność religijną, która jest fundamentalnym, osobistym i cywilnym, prawem każdej osoby.

Modlić się o pokój znaczy błagać o łaskę przebaczenia od Boga, a zarazem o wzrost odwagi dla każdego, kto ze swej strony pragnie wybaczać zniewagi, jakich doznał" (*Orędzie Jana Pawła II na XXXV Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2002 r.*).

Katedra pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Gliwicach będzie w niedzielę 31 sierpnia szczególnym miejscem modlitwy o pokój. Przewodniczący Konferencji Episkopatów Polski i Niemiec odprawią tam Mszę świętą o godz. 18.00. Po jej zakończeniu – w pobliżu Radiostacji Gliwickiej, gdzie żołnierze SS dokonali prowokacji w przeddzień wybuchu II wojny światowej – wspólnie o pokój będą się modlić katolicy, protestanci i wyznawcy

religii mojżeszowej. Natomiast 1. września u grobu bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie modlić się będą kardynałowie Reinhard Marx z Niemiec i metropolita warszawski Kazimierz Nycz.

W tym dniu prosimy wszystkich ludzi dobrej woli o podjęcie w intencji pokoju uczynków pokutnych: postu, modlitwy i jałmużny.

Wpatrzeni w Jasnogórski Wizerunek Matki naszego Zbawiciela, ku Maryi kierujemy pokorną modlitwę: Królowo Pokoju, zanieś twojemu Synowi naszą modlitwę w intencji Ojczyny i jej wolności, w intencji przeżywającego trudny czas narodu ukraińskiego, w intencji wszystkich ludzi cierpiących na Bliskim Wschodzie.

Z Jasnej Góry błogosławimy wszystkim modlącym się o pokój, o pojednanie i braterstwo, i powtarzamy: „tak – dla pokoju i rozwoju narodów, nie – dla wojny i zabijania!".

Podpisali: Biskupi diecezjalni
zgromadzeni na Jasnej Górze

Częstochowa, 26 sierpnia 2014 r.

STATUS EMBRIONU LUDZKIEGO

REFERAT WYGŁOSZONY PRZEZ ABPA HENRYKA HOSERA SAC
NA ZEBRANIU BISKUPÓW DIECEZJALNYCH
W CZĘSTOCHOWIE, 25 SIERPNIA 2014 R.

Status embrionu w bioetyce katolickiej

Pytanie o ludzki embrion znajduje się w centrum współczesnej debaty bioetycznej. Jest fragmentem, ale najważniejszym, poszukiwań definicji człowieka w świecie wieloreligijnym, wielokulturowym i światopoglądowo bliżej nieokreślonym. Człowiek XXI wieku traci świadomość tego, kim jest

Pytanie ściślej sprecyzowane dotyczy statusu ontologicznego i etycznego embrionu, jego definicji opisowej i jego definicji aksjologicznej, czyli statusu moralnego. Zachodzi przy tym kolejna dwoistość: o ile etyka katolicka cechuje się wyrazistością i pewnością swoich definicji i określeń, etyka zwłaszcza laicka unika tematu, lub ucieka w niejasne i mgliste przypuszczenia. Jak powiedział Hadley Arkes, amerykański przeciwnik aborcji, „wydaje się, że niezbędne jest odbycie studiów prawniczych, aby stać się niezdolnym do zrozumienia tego, co jest wystarczająco jasne dla przeciętnych umysłów". Bo zdroworozsądkowa refleksja uznaje, że człowiek zaczyna się w momencie poczęcia a dobiega końca w chwili śmierci.

Nauczanie Magisterium na ten temat kładzie niezmiennie nacisk na argumentację biologiczną, obiektywną i naukowo sprawdzalną. Konieczne jest zatem ukazanie powstania i rozwoju embrionu, jako podstawy statusu ontologicznego człowieka w pierwszych i dalszych momentach istnienia.

Embrion powstaje ze zlania się dwóch komórek rodzicielskich, czyli gamet: męskiej – plemnika i żeńskiej – komórki jajowej. Ten moment nazywa się zapłodnieniem, poczęciem. Jest to właściwie proces, który trwa od 12 do 14 godzin. Jego rezultatem jest utworzenie komórki – **zygoty**, zawierającej kod genetyczny powstały ze zlania się genów ojca z genami matki, które tworzą nowy program genetyczny zwany **genomem**. Jest on genomem nowego człowieka, różnego od rodziców i niepowtarzalnego.

Następne fazy rozwoju embrionu noszą kolejno nazwy **blastomerów**, **moruli** i **blastocysty**. Tak kończy się okres rozwoju embrionów poza macicą w parzystym przewodzie o długości od 14 do 20 cm, zwanym **jajowodem**. Po 6-7 dniach rozwoju jajowodowego, zarodek trafia do jamy macicy, gdzie następuje zagnieżdżenie, czyli **implantacja** w błonie śluzowej zwanej **endometrium**.

Embrion **preimplantacyjny** był przedmiotem sympozjów i konferencji organizowanych corocznie przez Papieską Akademię Życia i Papieską Radę ds. Służby Zdrowia i Duszpasterstwa Chorych. Dlaczego ten temat jest tak ważny? Bo skupia jedne z najtrudniejszych problemów bioetycznych. Do problemów klasycznych należy postępowanie przy tzw. ciąży pozamacicznej, kiedy to zarodek nie dociera do macicy, a ciąża rozwija się w jajowodzie, grożąc śmiertelnym krwotokiem.

Postępy biotechnologii i farmakologii wprowadziły nowe problemy. Jedne dotyczą antykoncepcji. Antykoncepcja śródmaciczna tzw. spirala nie dopuszcza do zagnieżdżenia zarodka, powodując jego śmierć. Antykoncepcja hormonalna działa podobnie i zmieniając fizjologię jajowodu i endometrium również poprowadzi do śmierci zarodka. Są to tzw. środki postkoitalne.

Cały jednak cykl jajowodowy rozwoju zarodka jest przechwytywany przez technologię *in vitro*. Od zapłodnienia w laboratorium aż do utworzenia zarodka w stadium blastocysty, cały proces odbywa się w warunkach laboratoryjnych i poza fizjologicznych. Płyny ustrojowe są zastąpione przez syntetyczne podłoża, zamiast w ciemności proces dokonuje się w świetle, nie mówiąc o innych czynnikach, których w laboratorium brakuje, jak biologiczna interakcja z żywym środowiskiem.

Fazy rozwoju embrionu mają charakter poznawczo-opisowy i wręcz dydaktyczny. W istocie, zarodek rozwija się w sposób liniowy a nie skokowy. Stąd biologiczne kryteria jego człowieczeństwa ujęte są w cztery grupy stwierdzeń. Są to:

Argument przynależności gatunkowej. Wyraża się on w powiedzeniu: *Quod generatur ab homine homo est*. Oznacza on przynależność biologiczną embrionu do gatunku *homo sapiens* i tylko do niego.

Argument ciągłości rozwojowej. Zarodek rozwija się od stadium zygoty według własnego programu zawartego w zapisie genetycznym. Ten zapis determinuje ciągły rozwój ludzkiej istoty wraz ze wszystkimi cechami, które będą się ukazywały aż do śmierci człowieka. Jest to rozwój liniowy i płynny o stałym statusie moralno-prawnym.

Argument tożsamości. W całym rozwoju osobniczym od stadium embrionalnego począwszy, specyfika indywidualna jednostki jest zachowana. Ujawnia się również w ciągłości identyfikującej świadomości w wieku późniejszym, jak i w tożsamości genetycznej (badanie DNA).

Argument potencjalności. Ukazuje on potencjał rozwojowy i zawarte „już w zarodku" zdolności istotowo ludzkie, które ujawnią się w przyszłości. Jest to uczuciowość wyższa, abstrakcyjne myślenie, zdolność do moralnego wyboru (wolna wola), religijność, tworzenie kultury, pamięć historyczna itd.

Okres zarodkowy trwa 56 do 60 dni, czyli do końca 4 tygodnia istnienia zarodka. Po tym następuje okres płodowy, kończący się porodem po 38 tygodniach (wiek owulacyjny), czyli po 266 dniach, 9 i ½ miesięcy księżycowych lub 8 i ¾ miesięcy kalendarzowych.

Wszystkie powyższe argumenty są wypracowane przez **personalizm ontologiczny**, jako wyraz realizmu poznawczego. Decyduje on o ocenie specyfiki ludzkiego embrionu.

Moralny status embrionu jest umocniony argumentami teologicznymi, opartymi na Objawieniu. Argumenty te skupiają się na **godności** człowieka, która jest miarą jego wartości.

Ta godność jest pochodną **stworzenia** człowieka, który staje się dzieckiem Boga i nawiązuje z Nim kontakt międzyosobowy, będąc obrazem i niosąc w sobie podobieństwo do Boga. Człowiekowi są podporządkowane wszystkie inne byty na ziemi. Jako byt płciowy, mężczyzna i kobieta, uczestniczy w płodności Boga i przekazywaniu Jego Miłości. Stąd akt małżeński daleko przekracza granice biologiczne, nabierając znaczenia osobowego.

Godność człowieka wzrasta przez fakt **wcielenia** Syna Bożego. Uczestniczy On i istnieje w ludzkiej naturze, staje się jednym

z nas, przywraca pełnię człowieczeństwa utraconą z grzechem pierworodnym i przez **odkupieńczą** śmierć otwiera perspektywę wiecznego bycia z Bogiem w ciele zmartwychwstałym. "*Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię*" (Jr 1,5). Stąd teologia katolicka przyznaje pełny status osobowego bytu człowiekowi od poczęcia.

Status embrionu jest wyczerpująco ukazany w sukcesywnych dokumentach **Magisterium** i w jego stałym nauczaniu. Apogeum tego nauczania zawarte jest w Encyklice *Evangelium Vitae* Jana Pawła II. Z tego obszernego i czasami wstrząsającego dokumentu warto przytoczyć dwa cytaty:

„Kościół zawsze nauczał, że owoc ludzkiej prokreacji od pierwszego momentu swojego istnienia ma prawo do bezwarunkowego szacunku, jaki moralnie należy się ludzkiej istocie w jej integralności oraz jedności cielesnej i duchowej" (EV 60).

„Przerwanie ciąży jest – niezależnie, w jaki sposób zostaje dokonane – świadomym i bezpośrednim zabójstwem istoty ludzkiej w początkowym stadium jej życia, obejmującym okres między poczęciem a narodzeniem" (EV 58).

Warto zauważyć, że powyższa definicja aborcji odnosi się do śmierci dziecka w okresie prenatalnym, włączając cały okres rozwoju embrionalnego człowieka. Tymczasem obiegowe definicje funkcjonujące w prawie, polityce i medycynie dotyczą organizmu kobiety matki, traktując poczęte dziecko jako „produkt aborcji" i negując jego człowieczeństwo oraz prawo do życia.

Bioetyka laicka i liberalna

Na przeciwnym biegunie znajdują się oponenci przyjmujący zupełnie inne założenia. Jednym z przykładów jest przekonanie, że pozycja czy ranga moralna embrionu i płodu wzrasta wraz z jego rozwojem i trwaniem ciąży. Jest to pogląd bardzo rozpowszechniony.

Uznanie osobowego charakteru embrionu czy płodu ludzkiego kieruje się albo pojęciem osobowości normatywnej albo osobowości deskryptywnej. Pierwsze podejście uznaje czy przyznaje status podmiotowy człowieka w okresie prenatalnym, drugie opisując dostrzega cechy ujawniającej się potencjalności typowych cech

ludzkich (reaktywność, rozwój anatomiczny, samoświadomość itd.).

Stanowisko bioetyki laickiej i liberalnej unika jednoznacznej definicji i określenia moralnej wartości embrionu. Kieruje się kryteriami rozwojowymi, które opóźniają moment przyznania człowiekowi w okresie prenatalnym praw podmiotowych.

Pierwszym z nich jest kryterium neurologiczne.

Obejmuje ono kilka funkcji. Pojawienie się **aktywności mózgu** miałoby być progiem człowieczeństwa, jak śmierć mózgowa oznacza jego zakończenie. Tę moralną granicę człowieczeństwa różni autorzy umieszczają między 6 a 26 tygodniem życia płodowego. Kryterium psychologiczne odnosi się do **zaczątków świadomości**, co miałoby nastąpić między 29 a 35 tygodniem rozwoju płodowego, gdy zachodzi integracja funkcji pnia i kory mózgowej. Z kolei kryterium **patocentryczne** wiąże się z funkcją odczuwania bólu, jako linii granicznej człowieczeństwa.

Wymienione kryteria, obok ich arbitralności uznaniowej cechują się bardzo szeroką selektywnością, powiększającą ich wątpliwą wiarygodność.

Kryterium animacyjne.

Nie ma większej wartości, niż poprzednie. Nie chodzi tu o dawne dociekania momentu animacji płodu przez duszę rozumną, lecz o zdolność do **samoistnego ruchu**. Ta zdolność pojawia się między 9 a 12 tygodniem życia zarodka i przez niektórych jest traktowana, jako początek okresu płodowego.

Kryterium zdolności płodu do życia poza ustrojem matki.

W Polsce ustala się ją orientacyjnie w granicach 25 do 27 tygodnia. Ten aspekt był roztrząsany w dyskusjach wokół sprawy prof. Chazana.

Kryterium narodzin.

To kryterium odsuwa jak najdalej granicę początku człowieczeństwa ludzkiego płodu. Daje ono pole do daleko idących spekulacji natury symbolicznej, antropologicznej, psychologicznej, kul-

turowej, prawnej itd. Cechuje je ich słabe uzasadnienie filozoficzne i racjonalne, ale charakteryzuje je duży potencjał emocjonalny, obecny w debatach medialnych.

Ochrona prawna embrionu.

Ograniczając się do prawodawstwa polskiego należy stwierdzić, że ochronę prawną człowieka w okresie prenatalnym zapewnia Konstytucja RP. Jej artykuł 38 stwierdza: *„Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”*. Zapewnienie ochrony jest silniejszym zabezpieczeniem, niż proklamacja podstawowego prawa do życia, bo zobowiązuje państwo do aktywnej postawy w tej dziedzinie. Pośrednio obowiązek ochrony embrionu zawarty jest w kolejnych artykułach Ustawy Zasadniczej:

„Matka przed i po urodzeniu dziecka ma prawo do szczególnej pomocy władz publicznych, której zakres określa ustawa”. Art. 71 ust. 2.

„Władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku”. Art. 68 ust. 3.

Przepisy szczegółowe znajdują się też w konstytucyjnie ustanowionym urzędzie Rzecznika Praw Dziecka oraz w prawie karnym.

Pewien zakres ochrony życia i integralności zarodków znajduje się w przepisach Ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Natomiast legislacja polska nie ma żadnych przepisów dotyczących prokreacji medycznie wspomaganej, co jest eufemistyczną nazwą zapłodnienia pozaustrojowego in vitro. Kolejne projekty ustaw są na coraz gorszym poziomie merytorycznym i etycznym.

W konkluzji należy zauważyć, że dwa przedstawione stanowiska: bioetyki katolickiej (*pro-life*) i etyki laickoliberalnej (*pro-choice*) cechuje daleko posunięta polaryzacja i praktyczna niemożność osiągnięcia kompromisu moralnego.

Po drugie, bioetyka katolicka w kwestii statusu embrionu jest precyzyjna i oparta na naukowych i pewnych, szeroko pojętych, kryteriach antropologicznych. Ma solidne podstawy filozoficzne i teologiczne. Natomiast bioetyka liberalna cechuje się nie-

ostrymi pojęciami i kryteriami, jest probabilistyczna, brakuje jej solidnych podstaw intersubiektywnych i obiektywnych.

Po trzecie, bioetyka katolicka wykazuje dużą odporność na wpływy ideologiczne i polityczne. Przeciwnie, liberalna ze swoim koniunkturalizmem, szuka w ideologii i polityce, a także w ekonomii rynku, akceptacji i zastosowań.

Wreszcie, bioetyka katolicka stanowi solidne zabezpieczenie i obronę ludzkiej egzystencji w najszerszych granicach, ujętych w słowach: „od poczęcia do naturalnej śmierci". W całej debacie ważny jest głos Papieża Franciszka w Adhortacji *Evangelii Gaudium*, o następującym brzmieniu:

213. *„Wśród tych bezbronnych, o których Kościół chce się troszczyć ze szczególną miłością, są również dzieci mające się narodzić. Są one najbardziej bezbronne i niewinne ze wszystkich, a dzisiaj chce się je pozbawić ludzkiej godności, aby robić z nimi to, co się chce, pozbawiając je życia i wprowadzając ustawodawstwo, uniemożliwiające przeciwstawianie się temu zabijaniu. Często, aby lekceważąco ośmieszyć podejmowaną przez Kościół obronę życia nienarodzonych, przedstawia się jego stanowisko, jako coś ideologicznego, obskuranckiego i konserwatywnego. A przecież obrona rodzącego się życia jest ściśle związana z obroną jakiegokolwiek prawa człowieka. Zakłada ona przekonanie, że każda istota ludzka jest zawsze święta i nienaruszalna w jakiejkolwiek sytuacji i w każdej fazie swego rozwoju. Jest ona celem samym w sobie, a nigdy środkiem do rozwiązania innych trudności. Jeśli obalimy to przekonanie, nie znajdziemy solidnych i trwałych fundamentów do obrony praw człowieka, będą one zawsze uzależnione od korzyści tych, którzy aktualnie sprawują władzę. Sam rozum wystarczy, aby uznać nienaruszalną wartość każdego ludzkiego życia, ale jeśli spojrzymy na nie w świetle wiary, «wszelki gwałt zadany osobistej godności istoty ludzkiej wzywa o pomstę przed obliczem Bożym i jest obrazą Stwórcy człowieka»"[176].*

+Henryk Hoser SAC
Przewodniczący Zespołu Ekspertów
Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych

WYCHOWYWAĆ DO PRAWDY

LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI
Z OKAZJI IV TYGODNIA WYCHOWANIA
14-20 WRZEŚNIA 2014 R.

Umiłowani w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia,
Drodzy Rodzice, Nauczyciele i Wychowawcy,
Droga Młodzieży, Kochane Dzieci!

Kilka dni temu w polskich szkołach zabrzmiał dzwonek, zwiastujący początek nowego roku szkolnego i katechetycznego. W ten sposób otworzył się przed nami nowy czas, w którym nie tylko będziemy mogli zdobywać wiedzę o świecie, o sobie i o Panu Bogu, ale także przeżywać radość poznawania Ewangelii i głoszenia jej innym ludziom. Do takiej właśnie radości, płynącej z Ewangelii, zachęca nas Ojciec Święty Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium*.

Podobnie, jak w latach poprzednich, w tym miesiącu będziemy przeżywać Tydzień Wychowania. Jego czwarta edycja odbędzie się w dniach 14-20 września i zostanie poświęcona roli prawdy w odpowiedzialnym wychowaniu. Będziemy także podkreślali rolę prawdy w życiu społecznym, narodowym i państwowym jako niezbędnego warunku rozwoju naszej Ojczyzny.

1. Potrzeba uznania obiektywnej prawdy

Pan Bóg na kartach Biblii przypomina nam rolę prawdy i miłości w życiu człowieka. Źródłem tej troski jest miłość Stwórcy do stworzenia, poddawanego ciągłej pokusie ulegania kłamstwu, którego ojcem jest „władca tego świata" (J 12,31). Prorok Ezechiel w dzisiejszym czytaniu mówi o odpowiedzialności „stróża domu Izraela" (Ez 33,7) – odpowiedzialności wyrażającej się w wiernym przekazie słowa, pochodzącego z ust Bożych. Znamiennym listem Boga do człowieka jest Dekalog – dziesięć przykazań napisanych palcem Bożym na kamiennych tablicach (por. Wj 31,18). Troska o ich zachowanie włącza się w szczególne zadanie chrześcijanina,

który jest nieustannie wzywany do życia w duchu prawdy i miłości. Współczesny świat próbuje narzucić ludziom przekonanie, że nie ma żadnej obiektywnej prawdy, a każdy człowiek rozumie i stosuje ją na swój własny, indywidualny sposób. Co więcej, na człowieka głoszącego istnienie obiektywnej prawdy, według której pragnie on żyć, patrzy się z podejrzliwością, a nawet z lekceważeniem. W takiej sytuacji przestają obowiązywać wszelkie stałe wartości. Przyjmuje się wtedy, że nie ma żadnych niepodważalnych punktów odniesienia, a zatem wszystko jest niestałe i zmienne. Wobec coraz częstszych prób narzucania tego rodzaju przekonań, Kościół przestrzega przed swego rodzaju „dyktaturą relatywizmu". Należałoby w tym miejscu przywołać słowa św. Jana Pawła II, który stanowczo przypominał: „W sytuacji, w której nie istnieje żadna ostateczna prawda będąca przewodnikiem dla działalności politycznej i nadająca jej kierunek, łatwo o instrumentalizację idei i przekonań dla celów, jakie stawia sobie władza. Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo przemienia się w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm" (*Centesimus annus,* n. 46).

Warto w związku z tym postawić pytanie: na czym polega wychowanie do prawdy? Polega ono na tym, aby na wszystkich etapach procesu wychowawczego – dokonującego się w domach, w przedszkolach i szkołach – rodzice, nauczyciele i wychowawcy ukazywali wartość odkrywania ostatecznej prawdy o świecie, o człowieku i o Bogu. Ważne jest przy tym, aby pokazywali oni, jak do tej prawdy dążyć i w jaki sposób kierować się nią w codziennym życiu. W ten sposób dzieci i młodzież znajdą się w szkole prawdy i będą wychowywani przez prawdę. Tylko wtedy będziemy mogli z ufnością patrzeć w przyszłość, mając pewność, że dzięki temu ukształtuje się społeczeństwo, w którym ludzie będą kierowali się wewnętrzną uczciwością, prawością i rzetelnością.

2. W szkole Chrystusa – Najwyższej Prawdy

Pełną prawdę o Bogu i o człowieku przekazuje Jezus Chrystus, który mówi o sobie: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem" (J 14,6a). Zbawiciel jest zatem Najwyższym Wychowawcą w szkole Prawdy. On sam bowiem jest Prawdą. To On posiada wyraźnie określony plan wychowawczy, wyrażający się w słowach: „Nikt

nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie" (J 14,6b). Tym samym wskazuje na cel, do którego pragnie zaprowadzić wszystkich wierzących w Niego. Jest nim dom Ojca. Nie ma bowiem dla człowieka nic ważniejszego niż jego własne zbawienie. Ono jest najwyższą wartością. Wobec grzechu i kłamstwa Chrystus wzywa nas dziś do braterskiego upomnienia i zgodnej modlitwy (por. Mt 18,15.19). Chrześcijanin pragnący żyć w prawdzie, jest powołany do ciągłej, twórczej przemiany siebie i szukania duchowej siły we wspólnej modlitwie, w której Zbawiciel jest szczególnie obecny. Chrystus, który jest Prawdą, jest przecież także Życiem, daje życie i wzywa do dążenia ku pełni życia. Święty Paweł w Liście do Rzymian, którego fragment słyszeliśmy w dzisiejszym drugim czytaniu, nawołuje do miłości bliźniego, wyrażającej się w przestrzeganiu przykazań (Rz 13,8-10). To w nich zawarta jest wola Boga – doskonały porządek Boży wobec świata stworzonego. Rozpoznawanie jej to nic innego jak poszukiwanie prawdy. Tylko życie w prawdzie pozwala właściwie osądzić stan swojego ducha, a zarazem zdobyć się na wysiłek wewnętrznej przemiany. Będzie ona możliwa, jeśli w szkole Chrystusa-Prawdy będziemy Go uważnie słuchać, głębiej poznawać i pozwalać, aby nas prowadził ku pełnej prawdzie o Bogu i o nas samych. Dzieje się to między innymi podczas szkolnej i parafialnej katechezy.

3. Konieczność wychowania do prawdy

Najważniejszą konsekwencją życia w prawdzie, którą ukazuje nam Pan Jezus, jest dążenie do podporządkowywania jej swojego życia. Jak wielokrotnie nauczał św. Jan Paweł II, nie ma wolności bez prawdy. Autentyczna wolność polega bowiem na życiu w świecie prawdziwych wartości i na świadczeniu o nich. Z pewnością nie jest to łatwe! Niejednokrotnie wymaga braterskiego napomnienia i próby „sprowadzenia występnego z jego drogi" jak poucza dziś prorok Ezechiel (por. Ez 33,8b). Głosząc obiektywną prawdę, musimy mieć świadomość tego, że niekiedy trzeba będzie dla niej cierpieć. Jest to droga, którą kroczyli prorocy Starego Testamentu. Jest to droga, którą w najwyższym stopniu przemierzył sam Pan Jezus. Jest to droga, którą także my powinniśmy

podążać. Dla człowieka wierzącego nie ma bowiem innej drogi niż ta, którą szedł nasz Pan, Jezus Chrystus.

Przed wychowawcami: rodzicami, nauczycielami, katechetami i duszpasterzami stoi zatem zadanie stawiania wymagań – najpierw sobie, a następnie własnym dzieciom oraz powierzonym im uczniom i wychowankom. Dlatego zwracamy się do Was z gorącym apelem: Nie bójcie się prawdy! Dążcie do niej z odwagą i zapałem! Uczcie jej innych! Wychowujcie do niej wszystkich, których Wam Pan Bóg powierzył! Nie dajcie się zwieść namiastkami prawdy czy półprawdami! Brońcie się przed manipulacją ze strony tych, którzy są niechętni Chrystusowi i Jego Kościołowi. Nie oni mają być dla Was wzorami i autorytetami, ale Jezus Chrystus – nasz Pan i Zbawiciel, który oddał swoje życie za prawdę i sam o sobie mówi, że jest „drogą i prawdą, i życiem". Zdobywajcie umiejętność stawania w prawdzie o sobie poprzez częsty i rzetelny rachunek sumienia oraz przez regularne przystępowanie do sakramentu pokuty i pojednania! Tylko wtedy poznacie autentyczną radość, wynikającą z doświadczania słów Pana Jezusa: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli" (J 8,32).

Na tę drogę przebywania w szkole Chrystusa-Prawdy i wychowywania innych w prawdzie wszystkim Wam z serca błogosławimy

Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 365. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie
w dniu 10 czerwca 2014 r.

PRZESŁANIE ARCYBISKUPA WACŁAWA DEPO NA NIEDZIELĘ ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU

Drodzy Ludzie środków społecznego przekazu,
służący prawdzie…

W roku kanonizacji bł. Jana Pawła II warto przywołać słowa, które zapisał on w liście apostolskim „Il rapido sviluppo" („Szybki rozwój") z 24 stycznia 2005 r.: „Świat środków społecznego przekazu winien wiernie pełnić swoją funkcję, służąc prawdzie, wolności oraz temu, by w każdym człowieku rozwijało się pełne człowieczeństwo". Papież zauważa bowiem, że wolność oderwana od prawdy o człowieku wyradza się w życiu indywidualnym w samowolę, a w życiu politycznym w przemoc silniejszego i w arogancję władzy. Dlatego dziennikarze, zgodnie ze swoim sumieniem, powinni opierać się siłom nacisku, domagającym się od nich, by przystosowali prawdę do oczekiwań właścicieli mediów czy władzy politycznej. Winni starać się nie tylko informować odbiorców, lecz również ich formować, czyli poniekąd wychowywać odpowiednimi treściami przekazu dziennikarskiego. Jan Paweł II, nawiązując bliski kontakt z ludźmi mediów, nazywał ich swoimi przyjaciółmi. Mówił im, że dziennikarstwo to przede wszystkim służba prawdzie i dobru człowieka.

Uformowany na prawdzie człowiek, zapragnie w sposób odpowiedzialny włączać się w życie społeczne, które jest mu przecież zadane przez Stwórcę. Stąd inny następca św. Piotra – papież Franciszek w swym orędziu na 48. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (2014 r.) stwierdza, że rozwój technologii komunikacyjnych przybliża ludzi do siebie, łącząc ich coraz bardziej, a globalizacja sprawia, że są coraz bardziej od siebie wzajemnie zależni. Niestety, pośród ludzkości nadal trwają, czasami bardzo wyraźne, podziały. Na poziomie globalnym dostrzec można wręcz skandaliczny dystans pomiędzy luksusem najbogatszych a biedą najuboższych. Świat cierpi z powodu wielu form wykluczenia, marginalizacji i ubóstwa, a także z powodu konfliktów, w których – zdaniem Papieża – łączą się przyczyny ekonomiczne, polityczne, ideologiczne i niestety także religijne. Stąd też papież Franciszek uważa, że w tym świecie, rozdartym podziałami, media mogą do-

pomóc, by ludzie poczuli się bliżej siebie nawzajem, pobudzając ich do solidarności i poważnego zaangażowania na rzecz bardziej godnego życia.

Podkreślając rolę mediów w formowaniu społeczeństwa w duchu prawdy i wolności, pragnę wyrazić wdzięczność Wam wszystkim, którzy w sposób odpowiedzialny traktujecie swą medialną misję społeczną, rzetelnie informując i formując odbiorców swej twórczości. Szczególne słowa uznania kieruję do ludzi mediów katolickich, które w trudnych dla wiary katolickiej czasach, służąc prawdzie i wolności, czynią tak wiele dla wychowania odbiorców w wierze, przekazując i wyjaśniając nauczanie Kościoła. Wszystkim zaś ludziom mediów życzę, by światłem prawdy oświecali umysły i dusze tych, którym przekazują swe medialne treści, tak by ich umysły zjednoczyły się w prawdzie, a serca w miłości.

Z pasterskim błogosławieństwem,

+ abp Wacław Depo
Metropolita Częstochowski
Przewodniczący Rady ds. Środków
Społecznego Przekazu
Konferencji Episkopatu Polski

Częstochowa, 21 września 2014 r.
Dzień modlitwy w intencji Ludzi służących prawdzie.

BISKUP DIECEZJALNY

Zamość, 11 września 2014 r.

L. dz. 456/Gł/14

DEKRET
POWOŁANIA ZARZĄDU
CARITAS DIECEZJI ZAMOJSKO-LUBACZOWSKIEJ

Biorąc pod uwagę naukę Kościoła dotyczącą krzewienia i realizacji miłosierdzia chrześcijańskiego względem potrzebujących **niniejszym mianuję Zarząd Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.**

W skład Zarządu wchodzą następujące osoby:

1. Ks. mgr Adam Sobczak – Dyrektor Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej
2. Ks. kan. mgr lic. Tadeusz Czuk – Zastępca Dyrektora Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej
3. Ks. mgr lic. Zygmunt Jagiełło – Sekretarz Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

Na sumienne wypełnianie powierzonych obowiązków z serca błogosławię i polecam opiece Matki Odkupiciela – Patronki Diecezji.

† Marian Rojek
BISKUP

† Mariusz Leszczyński
WIKARIUSZ GENERALNY

Zamość, 11 września 2014 r.

L. dz. 453/Gł/14

DEKRET
POWOŁANIA KOMISJI REWIZYJNEJ CARITAS DIECEZJI ZAMOJSKO-LUBACZOWSKIEJ

Biorąc pod uwagę naukę Kościoła dotyczącą krzewienia i realizacji miłosierdzia chrześcijańskiego względem potrzebujących **niniejszym mianuję Komisję Rewizyjną dla Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.**

W skład Komisji wchodzą następujące osoby:

1. Ks. kan. dr Ryszard Mazurkiewicz – Oficjał Sądu Biskupiego w Zamościu
2. Ks. mgr Janusz Dudzicz – Proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Skierbieszowie
3. Pani mgr Maria Ziemińska-Szynal – Notariusz Sądu Biskupiego w Zamościu

Na sumienne wypełnianie powierzonych obowiązków z serca błogosławię i polecam opiece Matki Odkupiciela – Patronki Diecezji.

† Marian Rojek
BISKUP

Ks. Zygmunt Jagiełło
NOTARIUSZ

SPRAWY PERSONALNE

9 lipca

o. mgr Honorat (Piotr) Ćwikła OFM, mianowany wikariuszem parafii pw. Św. Stanisława Kostki w Hrubieszowie – 11.07.2014 r.

o. mgr Wiktoryn (Jacek) Krysa OFM, dotychczasowy wikariusz parafii pw. Św. Stanisława Kostki w Hrubieszowie mianowany proboszczem tejże parafii – 11.07.2014 r.

o. dr Wenacjusz (Piotr) Stasiuk OFM, odwołany z urzędu proboszcza parafii pw. Św. Stanisława Kostki w Hrubieszowie oraz z funkcji Ojca Duchownego Dekanatu Hrubieszów Północ – 11.07.2014 r.

1 sierpnia

ks. kan. dr Lesław Białek, ekskardynowany z Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej i inkardynowany do Archidiecezji Mediolan we Włoszech

15 sierpnia

ks. kan. mgr lic. Artur Cząstkiewicz, ekskardynowany z Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej i inkardynowany do Diecezji Chur w Szwajcarii

20 sierpnia

ks. mgr lic. Marek Giergiel, proboszcz parafii pw. Ducha Świętego w Hrubieszowie odwołany z funkcji kapelana Zakładu Karnego w Hrubieszowie przy ul. Nowej 64

ks. kan. mgr Jerzy Kołtun, proboszcz parafii pw. Trójcy Świętej i Wniebowzięcia NMP w Biłgoraju odwołany ze stanowiska kapelana Szpitala – Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Szczebrzeszynie oraz kapelana Domu Opieki Społecznej w Szczebrzeszynie

ks. mgr Mirosław Prokop, proboszcz parafii pw. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Szczebrzeszynie mianowany kapelanem Szpitala – Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Szczebrzeszynie oraz kapelanem Domu Opieki Społecznej w Szczebrzeszynie

ks. mgr Jan Radziszewski, wikariusz parafii pw. Ducha Świętego w Hrubieszowie mianowany kapelanem Zakładu Karnego w Hrubieszowie przy ul. Nowej 64

23 sierpnia

ks. mgr lic. Tomasz Bazan, wikariusz parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Mirczu odwołany z funkcji diecezjalnego duszpasterza trzeźwości

ks. mgr Jerzy Frankiewicz, duszpasterz przy Kościele Rektoralnym pw. Św. Katarzyny w Zamościu mianowany współpracownikiem diecezjalnego duszpasterza trzeźwości

ks. mgr lic. Czesław Koraszyński, kapelan Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Zamościu mianowany współpracownikiem diecezjalnego duszpasterza trzeźwości

ks. mgr Józef Zwolak, proboszcz parafii pw. Św. Andrzeja Boboli w Kosobudach mianowany diecezjalnym duszpasterzem trzeźwości

27 sierpnia

ks. mgr Dariusz Babiak, wikariusz parafii pw. Świętego Krzyża w Zamościu mianowany członkiem Diecezjalnej Rady ds. Powołań

ks. mgr Adrian Borowski, wikariusz parafii pw. Św. Michała Archanioła w Soli mianowany duszpasterzem Liturgicznej Służby Ołtarza dla rejonu biłgorajskiego

ks. mgr Leszek Boryło, wikariusz parafii pw. Św. Jerzego w Biłgoraju mianowany Współpracownikiem Diecezjalnego Centrum Światowych Dni Młodzieży 2016 dla rejonu biłgorajskiego

ks. kan. mgr Julian Brzezicki, proboszcz parafii pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Trzęsinach odwołany z funkcji członka Diecezjalnej Rady ds. Powołań

ks. kan. mgr Stanisław Budzyński, proboszcz parafii pw. Św. Jerzego w Biłgoraju odwołany z funkcji diecezjalnego duszpasterza chorych i mianowany duszpasterzem niepełnosprawnych dla rejonu biłgorajskiego

ks. kan. mgr Grzegorz Chabros, proboszcz parafii pw. Św. Józefa w Tomaszowie Lubelskim odwołany z funkcji członka Diecezjalnej Rady ds. Powołań i mianowany duszpasterzem nauczycieli dla rejonu tomaszowskiego na czteroletnią kadencję

ks. Piotr Ciećkiewicz, proboszcz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Dubience odwołany z funkcji kapelana Straży Pożarnych w powiecie lubaczowskim

ks. mgr lic. Jan Cielica, proboszcz parafii pw. Opieki Matki Bożej w Załużu mianowany kapelanem Straży Pożarnych w powiecie lubaczowskim

ks. prał. Jan Zdzisław Ciżmiński, odwołany z funkcji referenta diecezjalnego ds. duszpasterstwa pracowników kolejnictwa oraz duchowego opiekuna Zarządu Powiatu Grodzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego

ks. mgr Jerzy Frankiewicz, duszpasterz przy Kościele Rektoralnym pw. Św. Katarzyny w Zamościu mianowany duszpasterzem akademickim w Zamościu

ks. mgr Mateusz Furmaniak, wikariusz parafii pw. Św. Wojciecha w Cieszanowie mianowany asystentem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej dla rejonu lubaczowskiego

ks. mgr lic. Bartłomiej Garczyński, wikariusz parafii pw. Świętego Krzyża w Zamościu mianowany duszpasterzem nauczycieli dla rejonu zamojskiego na czteroletnią kadencję

ks. mgr lic. Mieczysław Grabowski, proboszcz parafii pw. Św. Antoniego Padewskiego w Jezierni mianowany duszpasterzem niepełnosprawnych dla rejonu tomaszowskiego

ks. mgr Marcin Jakubiak, wikariusz parafii pw. MB Królowej Polski w Zamościu mianowany duszpasterzem Liturgicznej

Służby Ołtarza dla rejonu zamojskiego na czteroletnią kadencję

ks. mgr Mateusz Januszewski, wikariusz parafii pw. Św. Leonarda w Tyszowcach mianowany członkiem Diecezjalnej Rady ds. Powołań i diecezjalnym duszpasterzem Liturgicznej Służby Ołtarza oraz bezpośrednio odpowiedzialnym za to duszpasterstwo w rejonie tomaszowskim

ks. mgr Bogdan Jaworowski, proboszcz parafii pw. Nawiedzenia NMP w Wożuczynie mianowany diecezjalnym duszpasterzem kolejarzy

ks. mgr Karol Jędruszczak, wikariusz parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Księżpolu mianowany duszpasterzem niepełnosprawnych dla rejonu biłgorajskiego

ks. mgr Jacek Kania, kapelan Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Zamościu odwołany z funkcji duszpasterza akademickiego w Zamościu

ks. mgr Rudolf Karaś, proboszcz parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Horyszowie odwołany z funkcji kapelana Stowarzyszenia Kobiet po Leczeniu Raka Piersi „Amazonki"

ks. mgr Łukasz Kolasa, wikariusz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Obszy mianowany duszpasterzem niepełnosprawnych dla rejonu lubaczowskiego

ks. dr Krzysztof Koprowski, proboszcz parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Hucie Krzeszowskiej odwołany z funkcji diecezjalnego duszpasterza powołań oraz przewodniczącego Diecezjalnej Rady ds. Powołań

ks. mgr lic. Czesław Koraszyński, kapelan Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Zamościu mianowany diecezjalnym duszpasterzem niepełnosprawnych oraz bezpośrednio odpowiedzialnym za to duszpasterstwo w rejonie zamojskim

ks. mgr Stanisław Książek, wikariusz parafii pw. NMP Nieustającej Pomocy w Hrubieszowie mianowany Współpracownikiem Diecezjalnego Centrum Światowych Dni Młodzieży 2016 dla rejonu hrubieszowskiego oraz członkiem Diecezjalnej Rady ds. Powołań

ks. mgr Marian Maciołek, wikariusz parafii pw. Św. Stanisława Biskupa w Lubaczowie mianowany duszpasterzem niepełnosprawnych dla rejonu lubaczowskiego

ks. mgr Krzysztof Maj, wikariusz parafii pw. Św. Jana Pawła II w Biłgoraju mianowany asystentem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej dla rejonu biłgorajskiego

ks. mgr Krystian Malec, wikariusz parafii pw. Św. Jerzego w Biłgoraju mianowany duszpasterzem nauczycieli dla rejonu biłgorajskiego na czteroletnią kadencję

ks. mgr Bogdan Nowicki, wikariusz parafii pw. Św. Michała Archanioła w Zamościu mianowany kapelanem Stowarzyszenia Kobiet po Leczeniu Raka Piersi „Amazonki"

ks. kan. mgr lic. Dominik Samulak, ojciec duchowny Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej mianowany diecezjalnym duszpasterzem powołań oraz przewodniczącym Diecezjalnej Rady ds. Powołań

ks. mgr Roman Sawic, proboszcz parafii pw. Zesłania Ducha Świętego w Krasnobrodzie odwołany z funkcji członka Diecezjalnej Rady ds. Powołań

ks. mgr Karol Stolarczyk, wikariusz parafii pw. Św. Jacka i MB Różańcowej w Horodle mianowany duszpasterzem niepełnosprawnych dla rejonu hrubieszowskiego

ks. kan. mgr Andrzej Stopyra, proboszcz parafii pw. Św. Stanisława Biskupa w Lubaczowie mianowany duszpasterzem nauczycieli dla rejonu lubaczowskiego na czteroletnią kadencję

ks. mgr Tomasz Szady, wikariusz parafii pw. Św. Stanisława Biskupa w Lubaczowie mianowany współpracownikiem Diecezjalnego Centrum Światowych Dni Młodzieży 2016 dla rejonu lubaczowskiego oraz duszpasterzem Liturgicznej Służby Ołtarza dla rejonu lubaczowskiego na czteroletnią kadencję

ks. mgr Kamil Taras, wikariusz parafii pw. Św. Ojca Pio w Tomaszowie Lubelskim mianowany współpracownikiem Diecezjalnego Centrum Światowych Dni Młodzieży 2016 dla rejonu tomaszowskiego

ks. mgr Marek Tworek, proboszcz parafii pw. Narodzenia NMP w Chmielku odwołany z funkcji diecezjalnego duszpasterza Liturgicznej Służby Ołtarza

ks. mgr Tomasz Winogrodzki, proboszcz parafii pw. Św. Jana Chrzciciela w Lipsku mianowany współpracownikiem Diecezjalnego Centrum Światowych Dni Młodzieży 2016 dla rejonu zamojskiego

ks. mgr Łukasz Wojtaszek, wikariusz parafii pw. Ducha Świętego w Hrubieszowie mianowany duszpasterzem Liturgicznej Służby Ołtarza dla rejonu hrubieszowskiego na czteroletnią kadencję

ks. mgr lic. Paweł Zawada, wikariusz parafii pw. Św. Mikołaja w Hrubieszowie mianowany duszpasterzem nauczycieli dla rejonu hrubieszowskiego na czteroletnią kadencję

ks. mgr lic. Paweł Zubrzycki, student Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie mianowany duszpasterzem niepełnosprawnych dla rejonu zamojskiego

30 sierpnia

ks. dr Marek Barszczowski, proboszcz parafii pw. Chrystusa Króla w Hucie Różanieckiej mianowany rejonowym wizytatorem katechetycznym na czteroletnią kadencję

ks. kan. mgr Grzegorz Chabros, proboszcz parafii pw. Św. Józefa w Tomaszowie Lubelskim mianowany rejonowym wizytatorem katechetycznym na czteroletnią kadencję

ks. mgr Maciej Lewandowski, wikariusz parafii pw. Chrystusa Króla w Biłgoraju mianowany rejonowym wizytatorem katechetycznym na czteroletnią kadencję

ks. mgr Krzysztof Portka, wikariusz parafii pw. Świętej Bożej Opatrzności w Zamościu mianowany rejonowym wizytatorem katechetycznym na czteroletnią kadencję

11 września

ks. kan. mgr lic. Tadeusz Czuk, ekonom Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej odwołany z funkcji członka Komisji Rewizyjnej Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej i mianowany Zastępcą Dyrektora Caritas

ks. mgr Janusz Dudzicz, proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Skierbieszowie mianowany członkiem Komisji Rewizyjnej Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. prał. dr Józef Flis, proboszcz parafii pw. Św. Jana Pawła II w Biłgoraju odwołany z funkcji członka Komisji Rewizyjnej Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. mgr lic. Zygmunt Jagiełło, notariusz Kurii Diecezjalnej w Zamościu mianowany Sekretarzem Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. dr Eugeniusz Łabisz otrzymał zgodę na pracę duszpasterską w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej

ks. kan. dr Ryszard Mazurkiewicz, oficjał Sądu Biskupiego w Zamościu mianowany członkiem Komisji Rewizyjnej Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. kan. mgr lic. Zbigniew Szalko, proboszcz parafii pw. Św. Jacka w Płoskiem odwołany z funkcji członka Komisji Rewizyjnej Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

p. mgr Maria Ziemińska-Szynal, notariusz Sądu Biskupiego w Zamościu mianowana członkiem Komisji Rewizyjnej Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

25 września

ks. mgr lic. Jarosław Kędra, wikariusz parafii Świętej Bożej Opatrzności w Zamościu skierowany do posługi w Fundacji *Kirche in Not* – Kościół w Potrzebie

ks. mgr Piotr Rawlik, proboszcz parafii pw. MB Szkaplerznej w Łabuniach mianowany duchowym opiekunem Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Zamościu

Zofia Szczur mianowana odpowiedzialną za organizowanie i przebieg modlitewnego Jerycha na terenie Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ZAPROSZENIE BISKUPA DIECEZJALNEGO NA DIECEZJALNE DOŻYNKI W KRASNOBRODZIE

Zamość, 23 sierpnia 2014 r.

Umiłowani Diecezjanie i Drodzy Rolnicy,

Jak każdego roku, tak i w tym czasie, zbliżając się powoli do finału zbierania z pól podstawowych rolniczych plonów, przygotowujemy się do wyrażenia zarówno Bogu Stwórcy i Dawcy wszelkiego dobra, jak też ludziom wsi, wspólnego dziękczynienia, za ten uzyskany owoc pracy rąk codziennego trudu na polskiej ziemi i na terenach naszej Zamojsko-Lubaczowskiej Diecezji. Ogrodnicy, sadownicy, rolnicy, ludzie związani z pracą na roli, ale także każdy kto korzysta z owoców ich wysiłku, my którzy się posilamy spożywczymi produktami, po to aby żyć – wszyscy pragniemy w uroczystościach dożynkowych dziękować za tegoroczne plony i prosić o błogosławieństwo na nowe zasiewy.

Obok radości, jaka towarzyszy zakończonym rolnym pracom i zebranym zbiorom, wołamy też o pomoc dla ludzi dotkniętych tegorocznymi różnorakimi kataklizmami przyrody oraz konsekwencjami sytuacji politycznych, jakie bezpośrednio spadły na osoby pracujące i utrzymujące się z ziemi, z zebranych owoców sadu i ogrodu. Mamy świadomość tego, iż pomimo różnorakich boleści i niesprawiedliwości, związanych z obszarem polskiego rolnictwa, z trudnymi warunkami pogodowymi, słabszymi zbiorami, ekonomiczną nieopłacalnością, a także niemożliwością sprzedania zebranych produktów rolnych i sadowniczych, należy za każdy kłos, owoc i jarzynę podziękować Panu Bogu. To właśnie rolnicy, podejmując bezpośrednią współpracę z Bogiem w dziele stwórczym, zawsze z głęboką wiarą, pokorą i nadzieją, przybywają w licznych kościołach i sanktuariach przed Boże oblicze i przed oblicze Maryi Opiekunki Rolników, dziękując za owoce, zebrane

dary na naszych zamojsko-lubaczowskich polach, w roztoczańskich ogrodach i sadach.

W sposób szczególny, przy różnych rolniczych nastrojach, zachęcam do tego, aby Bogu nieustannie dziękować i niezłomnego ducha „polskiego chłopa" nie gasić (takie wezwanie do rolników w Polsce skierował św. Jan Paweł II podczas swej pielgrzymki do Ojczyzny w 1991 r.). To Bóg daje życie i On je podtrzymuje w nas samych, w stworzeniach i w tym, co owocuje oraz wydaje plony na naszych polach, w ogrodach, sadach i w polskich lasach.

Rolnicze dożynki, odbywające się w różnych miejscach diecezji, to przypomnienie powołania rolnika i jego misji, polegającej na tym, że on żywi i karmi, broni i trzyma się korzeni wiary, patriotyzmu, religijnego oraz narodowego ducha oraz dobrze ukształtowanego sumienia. Obok tych tradycyjnych obszarów, gdzie rolnik polski okazywał się i nadal jest nieodzowny dla Ojczyzny i Kościoła, trzeba Wam współcześnie, w naszej obecnej rzeczywistości społecznej i politycznej, mocniej bronić godności człowieka, wartości rodzinnej ziemi – ojcowizny, skarbu rodziny i świętości życia. To rolnicy uczą nas wszystkich trudu ciężkiej, mozolnej pracy, często nie wynagradzanej i nie docenianej w sposób należyty i związany ze sprawiedliwością. To Wy pokazujecie nam, na czym polega solidarność dzielenia się owocem pracy i chlebem z potrzebującymi, chorymi oraz ubogimi.

Niech ręce rolników będą błogosławione za to, że karmią głodnych i oczekujących na wsparcie, za to, że bronią wartości, bez których nie możemy żyć. Ziemia jest obszarem waszej rolniczej pracy, karmi nas, to nasz narodowy, rodzinny skarb. Rolnik uświęca się i zbawia poprzez swoje powołanie do pracy na roli. Upieczony bochen dożynkowego chleba to symbol wszelkiego owocu pracy ludzi roli, a dożynkowy wieniec, niesiony plon, staje się znakiem, zawierającym w sobie trzy wymiary: naszą ziemię, człowieka pracującego i żyjącego z roli oraz codzienny pożywny chleb. Za to wszystko dziękujemy i wszelkie sprawy naszego rolnictwa Bogu powierzamy, wołając do Matki Bożej z Krasnobrodu o szczególną opiekę nad roztoczańskimi rolnikami. I prosimy

o błogosławieństwo dla wszystkich polskich rolników, a szczególnie dla rolników naszej zamojsko-lubaczowskiej ziemi.

Z serca błogosławię wszystkim Rolnikom, Kapłanom i Duszpasterzom Rolników, a także każdemu wiernemu naszej Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

Z darem modlitwy

† Marian Rojek
BISKUP

SŁOWO BISKUPA DIECEZJALNEGO NA 48 DZIEŃ ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU

Zamość, 16 września 2014 r.

Drodzy Pracownicy Środków Społecznego Przekazu oraz Osoby zaangażowane w posługiwanie mediów katolickich!

Z racji Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu, przypadającego na 21 września, pragnę przekazać słowo podziękowania wszystkim pracownikom mediów, a szczególnie katolickich, za Wasz trud ukazywania wszystkim ludziom prawdy o Bogu, człowieku i świecie, o wydarzeniach jakie były, dzieją się i zostały zaplanowane oraz za troskę o to, by każdy człowiek stawał się coraz lepszy i szczęśliwszy, odnajdując siebie samego we

właściwych relacjach do Stwórcy i współbraci oraz względem samego siebie.

Wszystkie środki społecznego przekazu, te bardziej tradycyjne, ale również i całkiem nowoczesne, pomagają każdemu z nas, wprost, bez ograniczeń w czasie, uczestniczyć w życiu tego świata, dostrzegać to, co dotychczas widzieli jedynie nieliczni, wzrastać w wiedzy, jaką wcześniej tylko niektórzy posiadali oraz obejmować sercem, wolą i radością, a także poczuciem smutku oraz żalu, sprawy narodów i poszczególnych ludzi, o których zwyczajnie byśmy nie wiedzieli. Te przekazywane nam treści, myślę teraz w sposób szczególny o katolickich mediach, wchodzą w naszą codzienność, pomagając nam się modlić, kształtują naszą wiarę, poszerzają katechizmową wiedzę i zachęcają do konkretnych czynów miłości oraz zatroskania o bliźnich, budują jedność, umacniają w chwilach zniechęcenia, dają radość i wzmacniają nadzieję.

Warto przy takiej okoliczności zwrócić uwagę na pewną obserwację z życia, gdy chodzi o rzeczywistość środków społecznego przekazu, a mianowicie na charakterystyczne typy postaw ludzi, będących odbiorcami współczesnych mediów. Pierwszą grupę stanowią ci, którzy kupują gazety, lecz czytają jedynie wybrane niewielkie fragmenty, bez refleksji, mają włączone radio, cały dzień, podczas ich zajęć i odpoczynku funkcjonuje telewizor, ale niewiele potrafią powiedzieć o tym, co do nich dotarło. Dla takich osób właściwie nie ma większej owocności z tych mediów i nie mają one znaczącego wpływu na ich codzienne życie. Pozostają tam jedynie urwane fragmenty zasłyszanych treści, bez jakiegoś szerszego osadzenia i konkretu w życiu.

Drugą grupę stanowią ci, którzy czytają, słuchają, patrzą, ale w rzeczywistości nie zmienia to ich postawy myślenia, wartościowania, argumentacji. Oni są nadal przekonani o tym, że skoro tak pisali i tak mówili, to z pewnością tak właśnie jest, a dla nich osobiście nie ma potrzeby weryfikacji tych treści. Trzecią grupę stanowią ci, co próbują na ten temat mówić, zastanawiają się, dyskutują, przystawiają to, co otrzymali, do obrazu i wartości, jakie mają w osobistym życiu i którymi sami się kierują, ale pozostawiają wszystko dla samych siebie. Czwarta grupa ma odwagę i mądrość do tego, aby wyciągnąć wnioski z tego, co do nich dotarło i dyskutować z proponowanym sposobem życia, z interpretacją

faktów. Wyczuwają oni, iż często samo przekazywanie wydarzenia jest nieprawdziwe, manipulowane. Dają temu głos przez własną społeczną postawę. Wreszcie grupa piąta ma odwagę kształtować ten medialny świat, wpływać na niego i mówić, co widzi oraz słyszy, zestawiając owe treści z tym, co rzeczywiście jest. A to wszystko czynią oni z miłością, z prawdą o tym, co usłyszeli i odpowiedzialnością osoby wierzącej, będącej dojrzałym synem czy córką Ojczyzny, patriotycznej tradycji, osoby wierzącej kierującej się dobrze ukształtowanym sumieniem i odpowiedzialnej za otrzymaną od Boga łaskę.

Wszyscy jesteśmy głodni prawdy, chcemy mieć dobrą wiedzę i pragniemy być rozumnie kształtowani oraz pozytywnie mobilizowani do autentycznej miłości. Istotnym zadaniem mediów jest zatem: prawda, mądrość życia i świętość tych, do których te środki przekazu są kierowane. Przy tym, co słyszymy, widzimy, co do nas dociera, zostajemy w jakiś duchowy sposób naszym sercem.

Osoby pracujące w mediach biorą na siebie wielką odpowiedzialność za kształtowanie człowieka i świętość, jaką on żyje i do jakiej dojrzewa każdy z nas. Drodzy Redaktorzy i Pracownicy wszelkich mediów, pozwólcie nam i pomóżcie odbiorcom tych współczesnych środków społecznego przekazu, żyć zgodnie z Bożą prawdą, z mądrością, jaka nas ubogaca i czyni bardziej szczęśliwymi oraz kształtuje, a także zachęca do świętości, bo to jest najtrudniejszą, ale równocześnie najważniejszą sprawą dla człowieka, gdyż jej fundamentem, jest prawdziwa miłość, której źródło odnajdujemy w samym Bogu.

Z darem modlitwy i błogosławieństwem

† **Marian Rojek**
BISKUP

HOMILIA BISKUPA DIECEZJALNEGO NA MSZY INAUGURUJĄCEJ SZKOŁĘ ANIMATORA (Korchów - Dom rekolekcyjny – 19 września 2014 r.)

1 Kor 9, 16-19; Mt 5, 13-16

Warto na początku przywołać kilka myśli wyjaśniających całe wydarzenie, istniejące w Ruchu Światło-Życie a określane terminem: „szkoła animatora". Co to jest szkoła? Nikt z nas nie ma żadnych wątpliwości, iż tworzy ją środowisko, w którym rodzi się i kształtuje mądrość, dająca autentyczne życie. Uczymy się odpowiedniej metody i właściwych środków, dla samych siebie i by tą umiejętnością posługiwać innym, po to, aby życie intelektualne, duchowe, religijne właściwie formować i doprowadzić do rozkwitu, czego odpowiednim przejawem jest po prostu nasza świętość.

Rozeznaniem tej osobliwej szkoły, do jakiej zostajecie zaproszeni i ją dzisiaj rozpoczynacie jest troska o prawdziwe odkrycie naszego miejsca w świecie, dostrzeżenie charyzmatów oraz powołania, jakie otrzymaliśmy od Boga Ojca i jakimi winniśmy posługiwać w Kościele, a także w konkretnej Diakonii Ruchu Oazowego. Stąd też niejako poszczególne stopnie owej szkoły obejmują rozumienie i praktykę modlitwy, przy ukazaniu jej bogactwa. Gdy chodzi o różnorodność form, wprowadzają wszystkich uczestników w piękno i bogactwo liturgii Kościoła, uczą pogłębionego życia sakramentalnego, gdzie namacalnie odkrywamy ważność i wartość stałego spowiednika oraz duchowego kierownictwa.

Tego wszystkiego nie da się osiągnąć bez odpowiedniej formacji intelektualnej, mającej swoją bazę w Biblii oraz bez ćwiczenia i praktykowania w grupie, czyli dosłownie mówiąc, bez realizacji życia wspólnotowego.

Zaś drugie określenie tej nazwy: „szkoła animatora" oznacza po prostu tego, kto pobudza, ożywia, zachęca, jest duszą przedsięwzięcia. Jeżeli jesteś człowiekiem Ruchu Światło-Życie, budującym zdrowe relacje międzyosobowe, to jako animator

powinieneś nieść i przekazywać Chrystusa tym, których spotkasz na drogach twego życia. A nie jest to możliwe bez uprzedniego poznania twego Boskiego Mistrza i Nauczyciela, Bożego Syna oraz bez całkowitego zawierzenia się Jezusowi Chrystusowi.

Animator, „oazowiec" przewodzi małej grupie i jest odpowiedzialny za jej formację. Ale on musi w niej tkwić, jej duchem żyć i oczywiście charakteryzować się dojrzałą osobowościową, a także religijną z pełnym ukierunkowaniem na służbę Bogu, Kościołowi oraz drugiemu człowiekowi. Można powiedzieć, iż animator, w duchowym sensie, to nowy człowiek na wzór Pawłowy, ewangelizator, kierujący innymi i przekazujący konkretne treści. On ma w sobie coś z nauczyciela, wychowawcy, przewodnika i organizatora życia oazowej wspólnoty, pomagając innym w uświęceniu i sam przy tym wzrasta w świętości życia.

Ale idąc głębiej w całość skarbu, jakim jest Ruch Światło-Życie dla Kościoła i dla każdego z nas, dla członków Oazy, dostrzegamy, iż jedność Chrystusowego Mistycznego Ciała jaśnieje różnorodnością, bogactwem darów, charyzmatów, jakimi Bóg nieustannie obdarza każdą eklezjalną wspólnotę i we wszelkim czasie, a więc również i dzisiaj oraz tutaj w Kościele Zamojsko-Lubaczowskim. Mamy więc za co dziękować, ale trzeba nam wszystkim dostrzec odpowiedzialność, wielką odpowiedzialność za powierzone nam zadanie. Powiedziałbym, iż to jest wyzwanie, jakie staje przed nami, przed każdym z tu obecnych.

Ruch Światło-Życie, grupy oazowe, poszczególne wspólnoty i diakonie w tym Bożym domu nie istnieją dla siebie samych. Nie mogą być kołami wzajemnej adoracji, zamkniętymi na innych. Racją istnienia ruchów i wspólnot w Kościele jest przede wszystkim ewangelizacja. To my mamy dawać światu Boga, a w szczególności oczekuje się tego od animatorów. Siostry i Bracia w Chrystusie, swoim życiem czyńcie Boga w tym świecie obecnym. Jeśli my nie dajemy ludziom miłosiernego Boga, to wszystko inne, cokolwiek im oferujemy, jest dla nich zawsze zbyt małe.

Czego oczekuje się od animatora, ożywiciela, od owej, nazwałbym, „duszy" oazowej wspólnoty? Niewątpliwie istotną sprawą jest jego wiara, która jako cenny dar daje duchowe życie. Bądźcie świadkami wiary napełnionej chrześcijańską radością, cechującej się entuzjazmem i bez kompleksów wobec różnorakich strachów tego przemijającego świata. Waszym postępowaniem pokazujcie, jak pięknie jest być chrześcijaninem konsekwentnym w tym, w co wierzycie i wyznajecie, oraz dojrzałym w codziennym świadectwie.

Oczywiście, nikt nie oczekuje od was tego, abyście byli idolami, super-bohaterami, nieskazitelni pod każdym względem. Bądźcie sobą, jako zwyczajni mężczyźni i kobiety, księża, klerycy, mężowie, żony, rodzice, członkowie Domowego Kościoła. Najzwyczajniej w świecie budujcie żywą wspólnotę Kościoła, odwołując się do charyzmatu, jaki wam został powierzony i którego smak tak doskonale wyczuł oraz opisał, zaczął wprowadzać w płaszczyznę polskiej wiary Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki.

Obraz chrześcijaństwa, z jakim i my się często stykamy, bywa zniekształcany. Kościół i wiara ukazywane są przede wszystkim jako zbiór nakazów, ograniczeń, uprzedzeń, lęków wywodzących się z takiego stanu. Powiedzmy własnym przykładem życia naszym siostrom i braciom, iż łaska wiary, jaką otrzymaliśmy na chrzcie św., wspólnota Chrystusowego Kościoła, do której przynależymy, także Ruch Światło-Życie nie są zniewoleniem, jakąś ociężałością, ospałością ludzkiego ducha, ale jawią się nam jako droga ku pełni wolności, pomagają nam rozeznawać ludzką godność i zachęcają do troski o piękno człowieczeństwa w każdym z nas.

To jest fascynujący program życiowy dla każdego animatora, który możemy proponować temu światu na jego nienasycone pragnienie i poszukiwanie sensu ludzkiego istnienia oraz szczęścia. Czy potrafię przekonać innych o tym, iż moje osobiste spotkanie z Jezusem to dla mnie prawdziwa życiowa pasja, która radykalnie przemienia moje życie, otwiera mi horyzonty, właściwie ukierunkowuje każdego, kto jest duchowo porwany pięknem Chrystusa?

Mamy świadomość realnego świata, w jakim żyjemy i dlatego nie wystarczy nam zachwycać się jedynie emocjonalnymi uniesieniami, ale znamy konkret ziemskiego cierpienia, różne choroby. Wiemy, co to jest ludzka nieprzychylność, złośliwość, nienawiść, zemsta i śmierć z powodu wyznawanej wiary. Pomimo tego wszystkiego, dajemy świadectwo temu, iż chrześcijaństwo niesie obecnemu światu paschalny dar. A jest nim Ten, który będąc samym Pięknem, dał się zmasakrować, jak przypomina prorok Izajasz, by pokazać do końca głębię uroku miłości, potrafiącej kochać aż do końca. Nie umielibyśmy żyć bez tego, co zawiera się w głębi tajemnicy Bożego Miłosierdzia, udzielonego każdemu z nas i przekazanego jako misja do dawania owego koniecznego skarbu temu światu

Wystarczy, że „szkoła animatora" będzie umiejętnie ukazywać piękno Bożego miłosierdzia. Bo właśnie ono ratuje ten świat od zagłady, niesie nam nadzieję. Uczcie się na tych specyficznych lekcjach tej oazowej szkoły, tego, jak pokazać piękno Chrystusa współczesnym ludziom? Nie inaczej, jak tylko poprzez świadectwo życia. „Wy jesteście solą ziemi, (…) światłem świata" (Mt 5, 13-14). Potrzeba nam dzisiaj wiary radykalnej, bez jakichkolwiek kompromisów, bo tylko prosty autentyzm wierzących innych pociąga do Chrystusa. A „rozwodniona", taka „lajtowa" wersja chrześcijańskiego życia nikogo współcześnie nie zachwyci, nie pociągnie i nie zainspiruje, do naśladowania Pana Jezusa.

Piękne świadectwo otrzymał wczoraj Kościół zamojski u Ojców Franciszkanów, podczas uroczystości pogrzebowych naszego rodaka z Sitańca, 93 letniego o. Janusza Szczepana Głazowskiego OFMConv, którego do zakonu przyjmował sam św. o. Maksymilian Kolbe. Otóż powiedziano o zmarłym, iż pod względem moralnym znał on tylko dwie postawy: „tak" i „nie", a nie było w jego słowach czy zachowaniu żadnych odcieni szarości, uników, gdy chodzi o Bożą prawdę.

Chrystusowy animator nie może ani inaczej żyć, ani też fałszować prawdy o tym, iż Bóg jest Miłością wierną aż po Chrystusowy Krzyż. Miłosierny Ojciec, który kocha wszystkich, jest

z nami do końca. Na taką Miłość nie można odpowiedzieć inaczej, jak tylko naszym ludzkim kochaniem. Dlatego też każda oazowa grupa, wspólnota niech w naszym diecezjalnym Kościele będzie miejscem doświadczenia piękna chrześcijaństwa, spotkania z Bogiem, zdrowej radości, poruszającego entuzjazmu, zdecydowanego radykalizmu opowiadającego się we wszystkim za Bogiem.

Drodzy uczniowie Szkoły animatora, zwieńczonej krzyżem animatorskim zawieszonym na waszych piersiach, nieście wszędzie Jezusa jako znak sprzeciwu, zbawienną prowokację, wobec ludzi prezentujących mentalność tego świata, budźcie z uśpienia olbrzyma (czyli wiernych świeckich) ku pełni życia. Nowość waszego ewangelizacyjnego zaangażowania niech się charakteryzuje entuzjazmem, duchem działania. Pamiętajcie o tym, iż wiara innych rośnie wówczas, kiedy się nią z drugimi dzielimy. Gdy ją chowamy – jak światło pod stołem – zachowując jej skarb tylko dla siebie, to w rzeczywistości i w ostatecznym rozrachunku właśnie ją tracimy.

Rozpoczynając następny etap formacyjny, życzę tej Szkole Animatora, jaką dzisiaj w naszym Kościele zamojsko-lubaczowskim inaugurujemy w Ruchu Światło-Życie, by była nie tylko dla członków i sympatyków dzieła oazowego, ale dla wszystkich wiernych i dla każdego człowieka szkołą świętości życia, która pomaga łączyć wiarę z codziennością, budzić radość, wyrywać ze zmęczenia, zniechęcenia, minimalizmu. Niech się stanie szkołą modlitwy i miejscem spotkania z żywym Chrystusem.

Pamiętajcie o tym, iż w sposób szczególny jako uczniowie i absolwenci tej szkoły jesteście wezwani do ewangelizacji – czyli do odwagi i pasji głoszenia Ewangelii. Nie uciekajcie od świata i jego problemów, lecz przemieniajcie go od wewnątrz – tak jak to czyni zaczyn w cieście. „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!" (1 Kor 9, 16). Trwajcie w komunii, czyli w jedności z Kościołem, nie zazdrośćcie sobie nawzajem, ale współpracujcie w realizacji wspólnego dzieła, nikogo nie traktując jako konkurencję.

W Kościele są różne charyzmaty, ale jesteśmy jedną rodziną. Dlatego wielość ruchów i jedność eklezjalnego działania są tu nierozdzielne i mają służyć budowaniu całości Mistycznego Ciała Chrystusa. Niech to, czego się nauczycie w Szkole animatora, czyni was i nas piękniejszymi w oczach Boga i ludzi, przenika prawdziwą pasją i entuzjazmem wyznawcy Chrystusa, zachwyca oraz pociąga innych ku Bogu siłą otrzymywaną od Ducha Świętego. Polecam Was na czas pracy i kształtowania ducha, na świadectwo wiary, jako oazowe córki i synów, Niepokalanej Matce Kościoła. Amen.

KURIA DIECEZJALNA

KOMUNIKATY Z KONFERENCJI KSIĘŻY DZIEKANÓW

Zamość, 28 sierpnia 2014 r.

KANCLERZ I RZECZNIK DIECEZJI

1. W terminie do końca sierpnia 2014 r. dostarczyć do Kurii akty notarialne dotyczące nieruchomości parafialnych. Na dzień dzisiejszy 1/4 parafii w diecezji dostarczyła wyżej wymienione dokumenty.
2. Testamenty kapłańskie – proszę księży dziekanów o dostarczenie do kancelarii kurialnej w terminie do końca lipca 2014 r. list informujących o dacie złożenia testamentu przez księży należących do dekanatu. Jeżeli testament jest starszy niż dziesięć lat albo z innych względów nieaktualny, proszę o uaktualnienie. Oryginał testamentu powinien znajdować się w kurii, kopia w miejscu umożliwiającym jej odnalezienie w aktualnym miejscu zamieszkania księdza. Do tej pory wpłynęły informacje z trzech dekanatów.
3. Jeżeli w parafiach dekanatu nie ma w danym roku wizytacji biskupiej, Dziekan zobowiązany jest do zwizytowania tej parafii. Specjalny formularz wskazuje dokładne obowiązki dziekana w tej kwestii. Zachęcam, szczególnie nowych Księży Dziekanów, do zapoznania się z „Zasadami sprawowania urzędu dziekańskiego w diecezji" zawartymi w Zamojskim Informatorze Diecezjalnym, nr 4(2007), s. 556-563, oraz z „Instrukcją o konferencjach dekanalnych" – tamże, s. 564-566. Bardzo ważne jest, by Dziekan uczciwie oceniał sytuację parafii w dekanacie i taktował swoje obowiązki nie tylko formalnie. Może to pomóc w uniknięciu wielu bardzo złych, niebezpiecznych sytuacji, które rodzą się z zaniedbań i braku właściwej interwencji Dziekana.
4. Świeccy szafarze Komunii świętej – proszę księży dziekanów o dostarczenie do kancelarii kurialnej w terminie do końca lipca 2014 r. list informujących o aktualnie pełniących swoje funkcje świeckich szafarzach Komunii świętej w parafiach dekanatu. Proszę dodać informację o roku rozpoczęcia tej posługi przez wskazane osoby oraz o tym, kiedy ostatnio dany szafarz świecki

Komunii świętej uczestniczył w specjalnych rekolekcjach lub w specjalnym szkoleniu.

5. Przypominam, że zgodnie z kanonem 1122 §1 każde zawarte małżeństwo winno być odnotowane w księgach ochrzczonych, w których zapisany jest chrzest małżonków. Wielu Księży Proboszczów nie dopełniło obowiązku przesłania tzw. *netemere,* nawet od wielu lat. Są sytuacje, że Księża zabierają te informacje z parafii na parafię, co sprzyja zapomnieniu albo ich zagubieniu.

6. W naszej diecezji nie wymaga się od świadków sakramentu małżeństwa specjalnych zaświadczeń, takich jak w przypadku chrzestnych i świadków bierzmowania.

7. Wybory wicedziekanów i ojców duchownych w dekanatach.

Dekanat	**Wybory**
Biłgoraj Płd.	wicedziekan
Biłgoraj Płn.	wicedziekan
Cieszanów	wicedziekan
Grabowiec	wicedziekan
Hrubieszów Płd.	wicedziekan, ojciec duchowny
Hrubieszów Płn.	wicedziekan, ojciec duchowny
Józefów	wicedziekan
Łaszczów	ojciec duchowny
Narol	wicedziekan
Tarnogród	wicedziekan
Tarnoszyn	wicedziekan, ojciec duchowny
Tomaszów Lub. Płd.	wicedziekan,
Tomaszów Lub. Płn.	wicedziekan, ojciec duchowny
Tyszowce	wicedziekan
Zamość	ojciec duchowny

Ks. Biskup prosi, by do końca września 2014 r. odbyły się wybory i przedstawienie trzech kandydatów z dekanatu na urząd wicedziekana.

8. Aktualne dane teleadresowe należy przekazać do ks. Zygmunta Jagiełło – notariusza Kurii (bezpośrednio, bądź na adres mailowy zjagiello@o2.pl) w terminie do końca sierpnia 2014 r. Bardzo proszę o sprawne dopełnienie tych obowiązków, co ułatwi

terminowe wydanie *Adresownika* naszej Diecezji. Kalendarz Liturgiczny na rok 2015 w trakcie przygotowania.

9. Konferencja Księży Dziekanów odbędzie się w dniu 28 listopada 2014 r., rozpocznie się Mszą św. za zmarłych kapłanów naszej diecezji, sprawowaną w Kościele pw. MB Królowej Polski w Zamościu o godz. 10.00. Homilię wygłosi Dziekan Dekanatu Biłgoraj Południe. Przed rokiem zapoczątkowana została ta tradycja Mszy św. za zmarłych kapłanów. Proszę Księży Dziekanów o przekazanie zaproszenia i zachęcenie do udziału we wspólnej modlitwie całego duchowieństwa diecezji i osób życia konsekrowanego.

10. Najbliższa Konferencja Księży Dziekanów, 15 października 2014 r. w Zamościu o godz. 10.00,

11. Przypominam o poruszanej już kwestii liturgicznej – wyraźnego oddzielenia podczas sprawowania Mszy św. Liturgii Słowa od Liturgii Eucharystii (przygotowanie darów rozpoczyna się po zakończeniu modlitwy wiernych). Uwrażliwiam na kwestię czystości bielizny liturgicznej, szat liturgicznych oraz troski o ołtarz.

12. Informacja o pielgrzymce nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. – (sobota, 20 września 2014 – Licheń).

13. Akcja *Kirche in Not* – zbieranie elektro-śmieci. Zasady informowania i postępowania zgodnie z otrzymanymi instrukcjami.

Ks. Michał Maciołek

WYDZIAŁ NAUKI I WYCHOWANIA KATOLICKIEGO

1. W dniach od 28 czerwca do 7 lipca br. w Domach Rekolekcyjnych w Werchracie, Górecku Kościelnym, Sióstr FMM w Łabuniach oraz w Wilnie odbyły się letnie turnusy rekolekcyjne dla katechetów naszej Diecezji. Trzy turnusy przeprowadzone zostały przez ks. dra Pawła Płaczka, kapłana Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej, wizytatora katechetycznego, duszpasterza nauczycieli, delegata Księdza Arcybiskupa ds. Archidiecezjalnej Rady Duszpasterskiej i Nowej Ewangelizacji. Czwarty – wyjazdowy –

turnus odbył się w Wilnie na Litwie i prowadził go ks. dr Stanisław Koczwara.

2. W sobotę, 30 sierpnia br. w Katedrze Zamojskiej odbędzie się Diecezjalny Dzień Katechetyczny. O godzinie 10.00 katecheci uczestniczyć będą we Mszy św. której przewodniczyć będzie Pasterz Diecezji J. E. Ksiądz Biskup Dr Marian Rojek. O godzinie 11.30 uczestnicy spotkania wysłuchają wykładu p. Zbigniewa Barcińskiego – Prezesa Stowarzyszenia Pedagogów „Natan". Do koncelebry Mszy św. inaugurującej nowy rok szkolny i katechetyczny proszeni są szczególnie księża, którzy podczas wakacji angażowali się czynnie w organizację i prowadzenie ogólnodiecezjalnych wydarzeń duszpasterskich, takich jak rekolekcje, pielgrzymki, obozy, kolonie itp.

3. Na progu nowego roku szkolnego i katechetycznego prosimy księży proboszczów, szczególnie tam, gdzie jest dwóch i więcej uczących lekcji religii, o podjęcie pracy formacyjnej z katechetami, posługującymi w szkołach na terenie parafii, poprzez spotkania modlitewne i konferencyjne. Przypominamy też o miesięcznych spotkaniach modlitewnych dla katechetów w Zamościu w kaplicy Sióstr FMM i w Hrubieszowie w kościele pw. św. Mikołaja. W każdej parafii, gdzie są szkoły, powinna znajdować się teczka dokumentacji dotyczącej szkolnej katechezy.

4. W dniach 14-20 września br. obchodzić będziemy IV Ogólnopolski Tydzień Wychowania pod hasłem: „Wychowywać do prawdy". W przygotowaniu obchodów tygodnia odsyłamy do treści Listu Pasterskiego Biskupów Polskich z Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski z dnia 10 czerwca br. Prosimy wszystkich duszpasterzy i katechetów o czynne włączenie się w przebieg tegorocznej edycji Tygodnia Wychowania poprzez animowanie okolicznościowych spotkań, akademii z dziećmi i młodzieżą, przygotowanie uroczystej liturgii w kościołach. W Zamościu w ramach obchodów Tygodnia Wychowania Msza św. w intencji katechetów, nauczycieli, wychowawców i rodziców sprawowana będzie w kościele pw. św. Michała Archanioła, 20 września 2014 r. o godz. 14.00.

5. W dniach 18-20 września br. odbywać się będą jesienne spotkania formacyjne z katechetami w rejonach. Przebieg spotkań: czwartek, 18 września – Lubaczów (pocz. g. 15.00, Konka-

tedra); piątek 19 września – Hrubieszów (pocz. g. 9.00 kościół pw. MBNP); Tomaszów Lubelski (pocz. g. 14.00, Sanktuarium); sobota, 20 września – Biłgoraj (pocz. g. 9.00 kościół pw. św. Marii Magdaleny); Zamość (pocz. g. 14.00 kościół pw. św. Michała Archanioła). Konferencje metodyczne – Przygotowanie do sakramentu bierzmowania wygłosi ks. Zbigniew Paweł Maciejewski, działający w Stowarzyszeniu Pedagogów „Natan".

6. W niedzielę, 12 października 2014 r. obchodzić będziemy XIV Dzień Papieski pod hasłem: „Jan Paweł II – świętymi bądźcie". Zgodnie z życzeniem Zarządu Fundacji Konferencji Episkopatu Polski „Dzieło Nowego Tysiąclecia", prosimy o przesyłanie zbiórki pieniężnej na fundusz stypendialny bezpośrednio na konto fundacji. Natomiast protokoły przeprowadzonej kwesty wraz z naklejonym odcinkiem przelewu bankowego składamy u Diecezjalnego Koordynatora Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia w biurze Wydziału Nauki i Wychowania Katolickiego.

7. Tegoroczna, XXIII już Diecezjalna Pielgrzymka młodzieży maturalnej na Jasną Górę odbędzie się w sobotę, 25 października 2014 r. Pielgrzymce przewodniczyć będzie Biskup Diecezjalny Marian Rojek. Prosimy duszpasterzy i katechetów prowadzących klasy maturalne o jak najlepsze przygotowanie młodzieży do tego wydarzenia.

8. W bieżącym roku szkolnym 2014/2015 jest organizowana dla uczniów wszystkich typów szkół ponadgimnazjalnych i średnich XXV Ogólnopolska Olimpiada Teologii Katolickiej – Łomża 2015. Temat przewodni: „Sakramenty uzdrowienia i ich rola w życiu Kościoła". Etap szkolny olimpiady – 27 listopada 2014 r.; etap diecezjalny – 5 marca 2015 r. Finał ogólnopolski odbędzie się w dniach 16-18 kwietnia 2015 r. w Łomży. Pozostałe informacje dotyczące olimpiady, a także wykaz literatury pomocniczej umieszczone są w DIK i na stronie internetowej WNiWK.

9. W tym roku szkolnym zostanie zorganizowany i przeprowadzony XXII Diecezjalny Konkurs Wiedzy o Biblii i Kościele dla dzieci szkół podstawowych i młodzieży gimnazjalnej. Eliminacje szkolne rozegrane zostaną w listopadzie br.; powiatowe w lutym 2015 r. Finał diecezjalny w kwietniu 2015 r. Więcej informacji na ten temat znajdziemy w Diecezjalnym Informatorze Katechetycznym na rok 2014/15.

10. Przypominamy o terminie składania sprawozdań z katechizacji w roku szkolnym 2014/15 w poszczególnych parafiach naszej Diecezji, który upływa wraz z dniem 30 września br.

11. Po konsultacji z Pasterzem Diecezji, w najbliższym czasie zostaną powołani rejonowi wizytatorzy katechetyczni, którzy wesprą pracę WNiWK i usprawnią prowadzenie wizytacji lekcji religii prowadzonych w szkołach na terenie Diecezji.

12. Dyżury pracowników Wydziału obejmują wszystkie robocze dni tygodnia w Kurii Diecezjalnej (od godz. 9.00 do 13.30). Szczegółowy rozkład dyżurów poszczególnych osób jest umieszczony na stronie Wydziału oraz w DIK.

13. Z okazji rozpoczynającego się już wkrótce nowego roku szkolnego i katechetycznego wszystkim posługującym w dziele szkolnej i „przyparafialnej" katechezy życzymy wielu łask Bożych w pracy nad kształtowaniem serc i umysłów dzieci i młodzieży.

Ks. Wiesław Galant

WYDZIAŁ DUSZPASTERSTWA OGÓLNEGO

1. Wydarzenia w diecezji od ostatniej konferencji dziekanów

- Serdecznie dziękujemy wszystkim księżom za zaangażowanie w działalność duszpasterską w czasie wakacji, zarówno w wymiarze parafialnym jak i diecezjalnym. O wielu ciekawych inicjatywach duszpasterskich można było przeczytać na stronie diecezjalnej lub w zamojsko-lubaczowskiej edycji tygodnika „Niedziela". Zachęcamy księży do publikowania informacji o prowadzonych działaniach duszpasterskich.
- Dziękujemy wszystkim księżom (proboszczom i wikariuszom), którzy zgłosili ministrantów i lektorów na rekolekcje wakacyjne. Rekolekcje odbyły się w trzech turnusach w domu rekolekcyjnym w Werchracie. Prowadzili je: ks. Marcin Jakubiak – z parafii MB Królowej Polski w Zamościu, ks. Mateusz Januszewski – z parafii św. Leonarda w Tyszowcach oraz ks. Marek Mazu-

rek – z parafii św. Brata Alberta w Zamościu. Dziękujemy ks. Franciszkowi Nieckarzowi, Rektorowi Wyższego Seminarium Duchownego za pomoc i wsparcie tych rekolekcji. Uczestnikami rekolekcji byli reprezentanci następujących parafii: Bidaczów – 5, Biłgoraj św. Marii Magdaleny – 2, Biłgoraj Wniebowzięcia NMP – 3, Cześniki – 1, Hedwiżyn – 10, Hrubieszów MBNP – 8, Hrubieszów św. Mikołaja – 11, Krasnobród Nawiedzenia NMP – 4, Krasnobród Zesłania Ducha Świętego – 6, Krynice – 2, Księżpol – 2, Majdan Sopocki – 8, Skierbieszów – 2, Szczebrzeszyn św. Mikołaja – 2, Tyszowce – 6, Werbkowice – 14, Załuże – 2, Zamość MB Królowej Polski – 4, Zamość Opatrzności Bożej – 5. Łącznie w rekolekcjach uczestniczyło 97 ministrantów i lektorów.

- W dniach 1-2 lipca 2014 r. odbyła się 77. Ogólnopolska Pielgrzymka Nauczycieli na Jasną Górę. Z naszej diecezji wzięło w niej udział około 60 nauczycieli.
- W dniach 2-14 sierpnia 2014 roku odbyła się XXXII Zamojsko-Lubaczowska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Uczestniczyło w niej około 700 osób. Warto jednak podkreślić, że dzięki relacjom z pielgrzymki w Katolickim Radiu Zamość o wiele więcej osób przeżywało te rekolekcje w swoich domach.
- W ramach duszpasterstwa młodzieży w dniach 19-22 sierpnia 2014 r. w Zwierzyńcu odbył się V Exodus Młodych. W spotkaniu tym uczestniczyło około 1500 młodych ludzi.
- Podczas wakacji odbyły się dwa turnusy rekolekcji Ruchu Światło-Życie, rekolekcje KSM-u, obozy harcerskie, wyjazdy organizowane przez CARITAS oraz inne formy rekolekcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Informacje o ilości uczestników zostaną podane na kolejnej konferencji. Prosimy, aby do WDO złożyć krótkie sprawozdania z tych wydarzeń.

2. Wydarzenia w diecezji do kolejnej konferencji dziekanów

- W ostatnią sobotę sierpnia (30 sierpnia br.) w katedrze zamojskiej odbędzie się Dzień Katechetyczny. Bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich księży, którzy podejmowali posługi duszpasterskie na różnego rodzaju rekolekcjach i obozach wakacyjnych (oaza, KSM, harcerstwo, pielgrzymka itp.) do koncelebry

Eucharystii z Pasterzem Diecezji, na godzinę 10.00. Będzie to wspólne podziękowanie Panu Bogu za pracę duszpasterską w okresie wakacji oraz prośba o błogosławieństwo w pracy duszpasterskiej i katechetycznej na kolejny rok szkolny.

- 13 września 2014 r. (sobota), odbędzie się w Krasnobrodzie Diecezjalny Dzień Ministrantów. Zapraszamy na to spotkanie wszystkich ministrantów wraz z księżmi opiekunami. Szczegółowy plan spotkania zostanie zamieszczony na stronie internetowej diecezji oraz WDO.
- Zapraszamy także na Diecezjalne Dożynki do Sanktuarium Matki Bożej Krasnobrodzkiej. Dziękczynienie za tegoroczne plony odbędzie się w niedzielę 14 września br. Eucharystii będzie przewodniczył J.E. Ks. Bp Mariusz Leszczyński. Msza św. z poświęceniem wieńców rozpocznie się o godz. 12.00, wcześniej – korowód dożynkowy. W odpowiednim czasie księża otrzymają plakaty z informacjami.
- Od nowego roku liturgicznego rozpoczniemy w naszej diecezji modlitwę adoracyjną Najświętszego Sakramentu w intencji wszystkich wydarzeń diecezjalnych. Od Adwentu na stronie internetowej diecezji oraz WDO zostanie zamieszczony grafik parafii, które w danym dniu powinny zorganizować modlitwę adoracyjną. Proponujemy, by w większych parafiach adoracja trwała przynajmniej przez pół dnia, a w mniejszych przez kilka godzin. W adorację powinny zaangażować się różne grupy modlitewne, działające przy parafii. Kierujemy zatem prośbę do księży proboszczów, którzy chcieliby konkretny dzień w roku przeznaczyć na taką adorację, by zgłosili do Wydziału swoją propozycję. Zgłoszenia przyjmujemy w WDO do końca sierpnia.
- 30 listopada br., decyzją Ojca św. Franciszka, rozpoczynamy w Kościele Rok Życia Konsekrowanego. Szczegółowy plan wydarzeń diecezjalnych, związanych z tym przedsięwzięciem, zostanie podany na stronie internetowej diecezji oraz WDO.

3. Przygotowanie do ŚDM w diecezji

- Formacja – Od maja br. trwają w naszej diecezji spotkania formacyjne w ramach przygotowań do Światowych Dni Młodzieży – Kraków 2016. Spotkania młodzieży w dekanatach odbyły się 16

maja br. oraz 20 czerwca br. W maju w spotkaniach uczestniczyło około 1500 osób, w czerwcu – około 900. Kolejne dekanalne spotkania odbędą się 19 września oraz 17 października. Na okres zimowy spotkania te zostaną zawieszone. Na stronie WDO, publikujemy również materiały do spotkań w parafiach. Zachęcamy, by je organizować, również w okresie zimowym. Serdecznie dziękujemy księżom zaangażowanym w tę inicjatywę. Według sprawozdań, które spływają do WDO najgorliwiej z tego zadania wywiązuje się rejon Biłgoraj. W spotkaniach dekanalnych nadal będą uczestniczyć pracownicy naszej kurii, którym za to uczestnictwo bardzo dziękujemy. Przypominamy, że materiały do spotkań formacyjnych są systematycznie zamieszczane na stronie WDO. W tym roku zostaną też przygotowane i opublikowane scenariusze na katechezę szkolną o ŚDM.

- **Logistyka** – W celu sprawnej logistycznej organizacji pobytu gości z zagranicy na ŚDM w naszej diecezji, wyznaczono pięć rejonów: Biłgoraj, Hrubieszów, Tomaszów Lub., Lubaczów i Zamość. Rejon Biłgoraj tworzą następujące dekanaty:

Biłgoraj Południe, Biłgoraj Północ, Józefów, Tarnogród;

Rejon Hrubieszów – Grabowiec, Hrubieszów Południe, Hrubieszów Północ, Tarnoszyn;

Rejon Lubaczów – Cieszanów, Narol i Lubaczów;

Rejon Tomaszów Lubelski – Łaszczów, Tomaszów Południe, Tomaszów Północ, Tyszowce;

Rejon Zamość – Krasnobród, Sitaniec, Szczebrzeszyn, Zamość;

Za rejon biłgorajski odpowiedzialny jest ks. Leszek Boryło, za rejon hrubieszowski – ks. Stanisław Książek, za rejon tomaszowski – ks. Kamil Taras, za rejon lubaczowski – ks. Tomasz Szady, a za rejon zamojski – ks. Tomasz Winogrodzki. Odpowiedzialni w rejonach będą mieli zadanie współpracy z Diecezjalnym Centrum Światowych Dni Młodzieży oraz księżmi dziekanami i proboszczami, w celu zorganizowania pobytu gości w parafiach (noclegi w domach rodzinnych, zajęcia o charakterze religijno-turystyczno-rekreacyjnym). Prosimy już dziś księży dziekanów, proboszczów i wikariuszy o pomoc i zaangażowanie się w to wspól-

ne dzieło. W naszej diecezji w dniach od 20 do 25 lipca 2016 r. będziemy gościć około 1500 młodych ludzi z zagranicy. W rejonach: Biłgoraj, Hrubieszów, Lubaczów i Tomaszów Lub. znajdzie się po 250 osób, natomiast w rejonie Zamość – 500 osób.

W dniach od 3 do 16 maja 2015 r. w naszej diecezji będzie peregrynował Krzyż ŚDM i ikona MB Salus Populi Romani. Chcielibyśmy, aby w każdej części naszej diecezji gościły symbole ŚDM. Propozycją Sekretariatu Światowych Dni Młodzieży naszej diecezji jest następujący harmonogram peregrynacji:

3-4 maja – Katedra (dekanat Zamość, Sitaniec),
4-5 maja – Seminarium,
5- 6 maja – Hrubieszów (obydwa dekanaty),
6-7 maja – Grabowiec,
7-8 maja – Krasnobród,
8-9 maja – Szczebrzeszyn,
9-10 maja – Biłgoraj (obydwa dekanaty),
10-11 maja – Tarnogród,
11-12 maja – Józefów,
12-13 maja – Tomaszów Lubelski (obydwa dekanaty),
13-14 maja – Łaszczów (dekanat Tyszowce, Łaszczów, Tarnoszyn),
14-15 maja – Narol (dekanat Narol i Cieszanów),
15-16 maja – Konkatedra (dekanat Lubaczów).

Ten plan jest propozycją. Jeśli w którymś dekanacie peregrynacja w proponowanym dniu jest niedogodna i kolidująca z innymi ważnymi wydarzeniami, prosimy o jak najszybsze zgłoszenie tego do wydziału. Rada ds. Duszpasterstwa Młodzieży rozpoczęła już prace nad przygotowaniem odpowiednich materiałów do wykorzystania podczas peregrynacji. Zostaną one podane duszpasterzom niezwłocznie po ich opublikowaniu.

- **Media** – Zostało powołane biuro prasowe ŚDM, w skład którego wchodzą pracownicy Katolickiego Radia Zamość. Powstała też strona internetowa ŚDM dla naszej diecezji: http://www.sdm.zamojskolubaczowska.pl/. Wszystkie ważne informacje dotyczące przygotowań do ŚDM w diecezji będą tam umieszczane. Zachęcamy do odwiedzania tej strony.

- **Wolontariat** – Do przygotowania i organizacji ŚDM w naszej diecezji należy stworzyć grupę wolontariuszy. Potrzeba około 50 wolontariuszy na jeden rejon. Dlatego też prosimy księży proboszczów, aby w ramach ogłoszeń w najbliższą niedzielę, podali informację dotyczącą naboru do grupy wolontariatu. Tekst ogłoszenia zostanie podany na stronie internetowej diecezji. Diecezjalne Centrum Światowych Dni Młodzieży 2016 przygotowało wstępny plan pracy tworzącego się wolontariatu:

Wrzesień 2014 – pierwsza rekrutacja.

Styczeń 2015 – pierwsze szkolenie wyjazdowe (planujemy następujące szkolenia:
- kurs wychowawców obozów i kolonii;
- kurs wychowawców wycieczek szkolnych;
- kurs wolontariatu;
- kurs pisania projektów młodzieżowych i przez młodzież;
- kurs prowadzenia tańców integracyjnych,
- kurs prowadzenia zabaw bezalkoholowych «stopień podstawowy»;
- kursy oraz szkolenia z zakresu profilaktyki uzależnień,
- sztuka kierowania ludźmi,
- podstawy duchowości lidera itp.).

Marzec 2015 – druga rekrutacja.

Maj 2015 – szkolenie wyjazdowe i pomoc przy peregrynacji symboli ŚDM w diecezji.

Wakacje 2015 – szkolenie (dwutygodniowa integracja, dla co najmniej 100 osób, połączona z wypoczynkiem w atrakcyjnym miejscu w Polsce lub zagranicą).

Wrzesień 2015 – maj 2016 – kontynuacja szkoleń weekendowych.

Styczeń 2016 – wyjazd na narty (wyjazd szkoleniowo-integracyjny z programem profilaktycznym).

Lipiec 2016 – spotkanie z młodzieżą z zagranicy (wolontariusze pomagają duszpasterzom w organizacji ich pobytu).

Lipiec 2016 – wspólny wyjazd do Krakowa na Światowe Dni Młodzieży.

Koniec sierpnia 2016 – podsumowanie pracy na spotkaniu wyjazdowym.

Diecezjalne Centrum Światowych Dni Młodzieży 2016 stara się o pozyskanie funduszy państwowych (lub unijnych) na reali-

zację tego projektu. Przygotowanie i organizacja ŚDM ma być zaczątkiem do stworzenia stałej grupy wolontariuszy w diecezji, która szczególnie we współpracy z diecezjalną CARITAS podejmowałaby różne działania.

4. Informacje dotyczące nowych duszpasterzy

Od ostatniej konferencji dziekanów nastąpiło kilka zmian, związanych z duszpasterstwem diecezjalnym.

Decyzją Ks. Bp. Mariana Rojka zwolniono z funkcji duszpasterza chorych Księdza Stanisława Budzyńskiego, przekształcając jednocześnie to duszpasterstwo w duszpasterstwo osób niepełnosprawnych, za które będzie odpowiedzialny ks. Czesław Koraszyński. Dokonano także jego rejonizacji. W rejonie biłgorajskim duszpasterza osób niepełnosprawnych będą wspierać ks. Stanisław Budzyński i ks. Karol Jędruszczak, w rejonie hrubieszowskim – ks. Karol Stolarczyk, w rejonie lubaczowskim – ks. Marian Maciołek i ks. Łukasz Kolasa, w rejonie tomaszowskim – ks. Mieczysław Grabowski, a w rejonie zamojskim – ks. Paweł Zubrzycki.

Zwolniono również z funkcji duszpasterza trzeźwości ks. Tomasza Bazana, a powołano na to miejsce ks. Józefa Zwolaka oraz przydzielono mu do pomocy ks. Czesława Koraszyńskiego i ks. Jerzego Frankiewicza.

Nastąpiła także zmiana duszpasterza akademickiego w Zamościu. Dotychczasowy, ks. Jacek Kania, został zastąpiony przez ks. Jerzego Frankiewicza.

Zwolniono również z funkcji duszpasterza Amazonek ks. Rudolfa Karasia, a powołano ks. Bogdana Nowickiego.

Nastąpiły także zmiany w duszpasterstwie Liturgicznej Służby Ołtarza. Dotychczasowy duszpasterz, ks. Marek Tworek, został zastąpiony przez ks. Mateusza Januszewskiego. Do współpracy w rejonach księdzu Mateuszowi zostali wyznaczeni następujący księża: rejon Biłgoraj – ks. Adrian Borowski, rejon Hrubieszów – ks. Łukasz Wojtaszek, rejon Lubaczów – ks. Tomasz Szady, rejon Zamość – ks. Marcin Jakubiak. W rejonie Tomaszów Lub. odpowiedzialnym za ministrantów będzie diecezjalny duszpasterz.

Zmiany zaszły także w duszpasterstwie powołań. Ks. Krzysztof Koprowski został zastąpiony przez ks. Dominika Samulaka. Dotychczasowa Rada ds. Powołań, w skład której wchodzili: przewodniczący: ks. Krzysztof Koprowski, członkowie: ks. Julian Brzezicki, ks. Grzegorz Chabros, ks. Roman Sawic również została zmieniona i przedstawia się następująco: przewodniczący: ks. Domink Samulak, członkowie: ks. Dariusz Babiak – zastępca moderatora Ruchu Światło Życie, ks. Mateusz Januszewski – duszpasterz Liturgicznej Służby Ołtarza oraz ks. Stanisław Książek – asystent diecezjalny KSM.

Nastąpiła zmiana duszpasterza Straży Pożarnej w rejonie Lubaczów. Dotychczasowy duszpasterz ks. Piotr Ciećkiewicz został zastąpiony przez ks. Jana Cielicę.

Powołano rejonowych duszpasterzy nauczycieli; w rejonie Biłgoraj wyznaczono ks. Krystiana Malca, w rejonie Hrubieszów – ks. Pawła Zawadę, w rejonie Lubaczów – ks. Andrzeja Stopyrę, w rejonie Tomaszów Lubelski – Ks. Grzegorza Chabrosa, a w rejonie Zamość – ks. Bartłomieja Garczyńskiego.

Nastąpiły również zmiany wśród księży odpowiedzialnych w rejonach za KSM; w Biłgoraju ks. Andrzej Chilewicz został zastąpiony przez ks. Krzysztofa Maja, a w Lubaczowie ks. Mateusz Furmaniak zastąpił ks. Stanisława Książka.

Dotychczasowy duszpasterz kolejarzy ks. Zdzisław Ciżmiński został zastąpiony na tym stanowisku przez ks. Bogdana Jaworowskiego.

Dotychczasowym księżom odpowiedzialnym za wymienione duszpasterstwa składamy serdeczne *Bóg zapłać* za posługę i rozwijanie duszpasterstwa specjalistycznego w diecezji. Nowym duszpasterzom życzymy wielu sił i Bożej pomocy na tych trudnych odcinkach posługi, którymi są duszpasterstwa poszczególnych grup.

5. Kurs duszpasterski dla księży

W odpowiedzi na potrzeby i głosy księży w naszej diecezji w tym roku szkolnym zostanie zorganizowany pilotażowy kurs duszpasterski. Plan tego kursu jest zamieszczony poniżej. Będzie

on obowiązkowy dla wszystkich księży do piątego roku kapłaństwa, czyli wyświęconych w latach 2010-2014. Zwolnieni z kursu są tylko ci kapłani, którzy podjęli jakiekolwiek studia specjalistyczne z teologii. Będzie się on odbywał w domu diecezjalnym w Zamościu w pięciu sesjach. Koszt całego kursu wynosi 250 zł. (za każdą sesję 50 zł.). Opłaty prosimy składać w Wydziale Duszpasterstwa Ogólnego. Kurs jest organizowany przy współpracy z LSCDN Oddział w Zamościu, dlatego każdy ksiądz po ukończeniu kursu otrzyma zaświadczenie, które będzie uznawane w szkole jako potwierdzenie udziału w doskonaleniu zawodowym. Księża powyżej piątego roku święceń kapłańskich mogą uczestniczyć w kursie na zasadzie dobrowolności. Zachęcamy do tego i prosimy o zgłoszenie się do Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego.

Terminy spotkań		Temat	Wykładowca
18 X 2014	9.00-10.30 (10.30-11.00 Przerwa) 11.00-12.30	**Praca z ministrantami w parafii**	**Ks. dr Grzegorz Rzeźwicki** – duszpasterz ministrantów w diecezji tarnowskiej
29 XI 2014	9.00-10.30 (10.30-11.00 Przerwa) 11.00-12.30	**Przygotowanie do sakramentu bierzmowania w parafii**	**Ks. dr hab. Paweł Mąkosa (prof. KUL)** – pracownik naukowy
21 II 2015	9.00-10.30 (10.30-11.00 Przerwa) 11.00-12.30	**Szkoła miejscem ewangelizacji**	**Ks. dr Waldemar Janiga** –Dyrektor Wydziału Katechetycznego w Przemyślu
18 IV 2015	9.00-10.30 (10.30-11.00 Przerwa) 11.00-12.30	**Komunikacja pastoralna**	**p. dr Paweł Fortuna** – pracownik naukowy KUL
23 V 2015	9.00-10.30 (10.30-11.00 Przerwa) 11.00-12.30	**Kancelaria parafialna – teoria i praktyka**	**Ks. mgr lic. Zygmunt Jagiełło** – notariusz Kurii Diecezjalnej w Zamościu”

ks. Sylwester Zwolak

SPRAWY EKONOMICZNE

1. W ostatnim czasie zostały wykonane prace konserwatorskie w budynku Domu Diecezjalnego, w Muzeum Diecezjalnym i w bibliotece (konserwacja części okien, drzwi, uporządkowanie i malowanie pomieszczeń oraz klatki schodowej). Przed nami konserwacja i malowanie dachu Kurii Diecezjalnej, malowanie części pomieszczeń i głównych holi oraz pomieszczeń w podpiwniczeniu.
2. W dniach od 1 do 21 września br. odbędzie się zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego organizowana przez organizację „Pomoc Kościołowi w Potrzebie". Proszę o pomoc w zorganizowaniu tej akcji przez informację podczas ogłoszeń duszpasterskich, rozprowadzenie ulotek (tam gdzie jest to możliwe o zebranie sprzętu, gdyby mieszkańcy wystawili go przy ulicy przez np. radnych parafialnych, sołtysów czy OSP w porozumieniu z Władzami Samorządowymi).
3. Proszę o uregulowanie zaległości z tac, puszek, za oleje, opłat na Dom Księży Seniorów oraz za płyty „Bilet dla brata" i lampiony „Iskra Miłosierdzia". Parafie, które mają stronę internetową na naszym serwerze, proszę o uregulowanie opłaty rocznej w wysokości 50 zł za rok 2012, 2013 i 2014.
4. W przypadku nieuregulowania zobowiązań finansowych do 30 września 2014 r., zalegający będą pisemnie zaproszeni do Kurii Diecezjalnej w celu wyjaśnienia i uporządkowania zobowiązań finansowych.

ks. Tadeusz Czuk

PIESZA PIELGRZYMKA ZAMOJSKO-LUBACZOWSKA NA JASNĄ GÓRĘ

Tegoroczna Pielgrzymka (2-14 sierpnia) przebiegała pod hasłem „Do Syna Swego nas prowadź" nawiązując do zagadnień roku duszpasterskiego i wpisując się w dziękczynienie za kanonizację św. Jana Pawła II. Pielgrzymkę rozpoczął ks. bp Marian Rojek, a pielgrzymów na Jasnej Górze przywitał ks. bp Mariusz Leszczyński. Program ramowy w postaci rozważań porannych, konferencji, rozważań do Koronki i apeli wieczornych oraz homilii codziennych został przygotowany przez ojców duchownych pielgrzymki ks. Krzysztofa Szynala i ks. Pawła Głowika.

Od strony technicznej nad przebiegiem Pielgrzymki czuwali: wicedyrektor ks. Karol Stolarczyk; szef porządku ks. Artur Wojtowicz oraz ks. Maciej Banach; kwatermistrz ks. Paweł Kubiszyn oraz ks. Łukasz Kardaszewski. Zaangażowanych było także wielu wolontariuszy świeckich oraz klerycy naszego seminarium.

Za zebrane ofiary do puszek został zakupiony sprzęt nagłaśniający firmy Rduch (8 zestawów), który bardzo dobrze sprawdził się w czasie drogi.

Pielgrzymi szli w 4 grupach:
Zamojsko-Hrubieszowska (237)
Przewodnik: ks. Krystian Kotulski
Duszpasterze: ks. Piotr Kawecki, ks. Waldemar Pietrucha, ks. Łukasz Wojtaszek

Biłgorajska (239)
Przewodnik: ks. Krystian Malec
Duszpasterze: ks. Tomasz Szumowski, ks. Grzegorz Szlązak, ks. Adrian Borowski

Tomaszowska (122 w tym 19 osób z Bełza na Ukrainie)
Przewodnik: ks. Wojciech Suchowierz
Duszpasterze: ks. Radosław Sokołowski

Lubaczowska (86)
Przewodnik: ks. Wiesław Górniak
Duszpasterze: ks. Stanisław Gorczyński, ks. Piotr Grzechnik, ks. Krzysztof Krupa

Uczestniczyło: kapłanów – 22, kleryków – 9 (2 diakonów), sióstr zakonnych – 7.

W związku ze zmianami wikariuszowskimi otwarta zostaje sprawa przewodników dla grupy Tomaszowskiej i Lubaczowskiej, pozostali księża zadeklarowali gotowość prowadzenia grup. Proszę o dalszą współpracę wszystkich kapłanów, o dobre słowo o pielgrzymce w ciągu całego roku, o umieszczenie na stronach parafii odnośnika do strony pielgrzymkowej.

Składam serdeczne podziękowania księżom biskupom za obecność i wszelkie wsparcie, wszystkim księżom za ogłaszanie informacji o Pielgrzymce, odczytanie okolicznościowego listu, zachęcanie w ramach katechezy. Szczególnie dziękuję księżom, którzy zmobilizowali parafian do przygotowania poczęstunków, obiadów i noclegów oraz za wsparcie funduszu pielgrzymkowego.

Składam serdeczne „Bóg zapłać" ks. Franciszkowi Nieckarzowi rektorowi naszego seminarium, za pomoc w zabezpieczeniu taboru pielgrzymkowego, przewodniczenie Mszy św. w Biłgoraju i wygłoszoną homilię oraz mobilizację kleryków do udziału w pielgrzymce.

Dziękuję ks. Krystianowi Bordzaniowi, dyrektorowi KRZ, wszystkim redaktorom na czele z Joanną Suszko i Pawłem Michalskim za obsługę medialną. Dzięki ich pracy liczny był udział pielgrzymów duchowych.

W tym roku nastąpił niewielki wzrost liczby pielgrzymujących. Nowy sprzęt nagłaśniający pozwolił na zrezygnowanie z jednego samochodu obsługi. Bilans finansowy na niewielkim plusie. Będzie można przeznaczyć trochę środków na konserwację sprzętu i jego uzupełnienie.

Dziękuję wszystkim za modlitwę, życzliwość i pomoc. Dzięki niej pielgrzymka przebiegła bezpiecznie. Zapraszam wszystkich do współpracy, przedstawiania ciekawych pomysłów, które mogłyby ubogacić coroczne rekolekcje w drodze.

Ks. Michał Moń

WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE

1. W pierwszym miesiącu wakacji przeprowadziliśmy większość niezbędnych prac remontowych (malowanie dużej kaplicy, malowanie kleryckich pokoi w budynku „B", remont w budynku „D", generalny przegląd pieca i instalacji centralnego ogrzewania). Prace nadzorował (po raz ostatni) Ks. Dyrektor Adam Sobczak, któremu jesteśmy wdzięczni za dziesięcioletnią posługę w Seminarium.
2. W najbliższym tygodniu rozpoczniemy przygotowywanie pokoi na rekolekcje kapłańskie, które rozpoczną się 17 września. Rekolekcje poprowadzi ks. dr Andrzej Krasowski.
3. Klerycy mają jeszcze miesiąc wakacji. Wykłady w nowym roku akademickim rozpoczną się w środę, 1 października. Na I rok zostało przyjętych 11 alumnów, którzy 1 września rozpoczną tygodniowe rekolekcje w Górecku Kościelnym. Podobnie jak w roku ubiegłym, alumni I roku przez pierwszy semestr będą mieli wykłady na Bazylianówce. Jeżeli w czasie wakacji nie wydarzy się nic nadzwyczajnego, to w nowym roku akademickim będziemy mieli 45 alumnów.
4. W dniach 1-4 września odbędzie się w Łomży ogólnopolska Konferencja Rektorów Wyższych Seminariów Duchownych. Tematem przewodnim Konferencji będzie: *Rozeznawanie powołania i przyjmowanie kandydatów do seminarium duchownego.*
5. Po zakończeniu wakacji proszę Księży Proboszczów o przesyłanie wakacyjnych opinii o klerykach. Opinię można przekazać klerykowi albo przesłać pocztą – koniecznie na początku października. Wszyscy Księża Proboszczowie, którzy mają kleryków, otrzymali wzór, według którego należy napisać opinię.

Ks. Franciszek Nieckarz

RUCH ŚWIATŁO-ŻYCIE

Bardzo ważnym elementem formacji w Ruchu Światło-Życie są 15 dniowe rekolekcje wakacyjne, których celem jest doprowadzenie do głębszej więzi z Chrystusem i Kościołem. Po formacji podstawowej trwającej kilka lat, ci, którzy ją przeszli, powinni znaleźć swoje miejsce w Kościele, podjąć określoną służbę (diakonię), jak również kontynuować swoje wzrastanie w wierze przez formację stałą (permanentną).

W tym roku formacyjnym realizujemy temat: „Radość Ewangelii". Dla Oazy jest to okazja, aby podjąć różne inicjatywy ewangelizacyjne w naszej Diecezji.

Rekolekcje odbywały się w dwóch turnusach, w miejscowościach: Hulcze, Lubycza Królewska, Korchów, Szewnia Górna, Mokre. Do poszczególnych punktów oazowych zgłosiło się 390 osób w tym 16 kapłanów, 16 kleryków i 22 animatorów. W rekolekcjach poza diecezją wzięło udział 18 osób, głównie na III stopień ONŻ. Do naszej Diecezji również przyjechały rodziny i młodzież z całej Polski, aby uczestniczyć w rekolekcjach. Są powody do radości, że tak wiele osób młodych oraz rodzin chce w taki sposób spędzać swój wolny czas. Podczas rekolekcji ponad 200 osób włączyło się w dzieło Krucjaty Wyzwolenia Człowieka.

Terminy i miejsca rekolekcji:

Turnus I 28 czerwca – 14 lipca 2014 r.

ODB III° - Mokre - ks. Michał Koziołek i ks. Adam Malinowski

OND I° - Lubycza Królewska - ks. Piotr Grzechnik i ks. Grzegorz Szlązak

OND III° - Szewnia Górna - ks. Grzegorz Rebizant i ks. Łukasz Malec

ONŻ II° DK - Lubycza Królewska - ks. Jarosław Przytuła

3 – 13 lipca 2014 r.

KODA - Korchów - ks. Jarosław Kędra

Turnus II 15 – 31 lipca 2014 r.

OND II° - Szewnia Górna - ks. Piotr Brodziak

OND III° - Szewnia Górna - ks. Leszek Boryło i ks. Andrzej Chilewicz
ONŻ I° - Lubycza Królewska - ks. Mariusz Skakuj i ks. Mateusz Maksim
ONŻ I° DK - Lubycza Królewska - ks. Bogdan Nowicki
ONŻ II° - Hulcze - ks. Dariusz Babiak i ks. Paweł Kruk

Podsumowanie oaz wakacyjnych w Krościenku – 25-27 sierpnia 2014 r. Podsumowanie oaz wakacyjnych w Krasnobrodzie – 6 września 2014 r.

Ks. Jarosław Kędra - Moderator Diecezjalny
Ks. Dariusz Babiak - Zastępca Moderatora
Ks. Roman Sawic - Moderator DK
Urszula i Tadeusz Legiedziowie - Para Diecezjalna

KATOLICKIE RADIO ZAMOŚĆ

1. Nasza rozgłośnia w ramach wakacyjnego programu w lipcu przeprowadziła akcję „Katolickie Radio Zamość na Roztoczu". Codziennie od poniedziałku do piątku reporterzy i pracownicy Działu Promocji i Reklamy odwiedzali poszczególne tereny na Roztoczu: Krasnobród, Susiec, Narol, Lubaczów oraz Tomaszów Lubelski. Owocem tej akcji jest nawiązanie współpracy z władzami miast, gmin i powiatów oraz pozyskanie nowych reklamodawców z terenu diecezji zamojsko-lubaczowskiej.
2. W dniach 11-13 lipca w Tomaszowie Lubelskim i Krasnobrodzie oraz 23-25 lipca w Lubaczowie i Józefowie Katolickie Radio Zamość zorganizowało po raz pierwszy Roztoczański Festiwal Dobrych Filmów. W ramach tego przedsięwzięcia zaprezentowano następujące projekcje: „Próba ogniowa", „Odważni" i „Matka 24h" oraz zorganizowano spotkanie z aktorem i reżyserem Marcinem Janosem Krawczykiem. Bardzo dziękuję ks. Prałatowi Czesławowi Grzybowi, ks. Prałatowi Eugeniuszowi

Derdziukowi, ks. Dziekanowi Andrzejowi Stopyrze i ks. Dziekanowi Zenonowi Mrugale za pomoc przy organizacji festiwalu.

3. Katolickie Radio Zamość złożyło w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji prośbę dotyczącą rozszerzenia koncesji na teren powiatu lubaczowskiego oraz ościennych miejscowości. Wraz z uruchomieniem nowego nadajnika powstanie studio terenowe.
   Nowa częstotliwość w Lubaczowie: 101,2 MHz, polaryzacja pionowa, 1 kW ERP
   Lokalizacja nowego nadajnika:
   - współrzędne WGS84 - 23E08`14`` 50N09`45``
   - wysokość terenu u podstawy wieży - 214 mnpm
   - wysokość środka elektrycznego anteny - 75 mnpt
4. W dniach 2-14 sierpnia odbyła się XXXII Piesza Pielgrzymka Zamojsko-Lubaczowska na Jasną Górę. Dziękuję wszystkim, którzy współtworzyli studio pielgrzymkowe, a w sposób szczególny: ks. Sylwestrowi Zwolakowi, ks. Krzysztofowi Gierze, ks. Robertowi Fukowi oraz ks. Mariuszowi Pastuszakowi. Dziękuję też naszym słuchaczom, którzy włączali się w modlitwę, przekazywali pozdrowienia i złożyli dobrowolne ofiary na studio pielgrzymkowe w kwocie 4 tys. zł. Składam podziękowanie p. red. Joannie Suszko i p. Pawłowi Michalskiemu, którzy nagrywali materiały na trasie, przygotowywali je do emisji i dbali o bezpośrednie relacje z trasy i transmisję apeli pielgrzymkowych.
5. Katolickie Radio Zamość sprawowało także opiekę medialną nad V Exodusem Młodych w dniach 19-22 sierpnia. Dziękuję Małgorzacie Godzisz za przeprowadzone wywiady oraz za sprawowanie podczas Exodusu funkcji rzecznika prasowego, Joannie Łosiewicz, naszej wolontariuszce, za przygotowywanie „newsów" do wiadomości. Dziękuję również Pawłowi Michalskiemu i Mateuszowi Pękale za prowadzenie transmisji oraz studia na żywo.
6. W ramach akcji „Niedziela Radiowa" Katolickie Radio Zamość do tej pory odwiedziło tylko 17 parafii Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Bardzo proszę księży proboszczów, aby do końca września wybrali i zarezerwowali termin

wizyty. W programie „Niedzieli Radiowej" przewidziano m.in.:

* transmisje Mszy św. (odpusty, rocznice, jubileusze, inne)
* wywiady m.in. z ks. proboszczem i wiernymi o życiu parafii (historia miejsca, informacje o obiektach sakralnych czy grupach duszpasterskich).

Emisja programów planowana jest w niedziele w godz. 16.40-17.40. Powtórki wybranych materiałów w poniedziałki w godz. 13.15-14.00. Nagrania opatrzone galerią zdjęć są zamieszczane na www.radiozamosc.pl w zakładce „Niedziela Radiowa" i na „Fan Page'u" Katolickie Radio Zamość.

7. Od września wchodzi nowa jesienno-zimowa ramówka Katolickiego Radia Zamość, a z nią cotygodniowe transmisje Mszy Świętych z Katedry Zamojskiej (poniedziałek, wtorek, piątek i niedziela), Konkatedry Lubaczowskiej (sobota), Sanktuarium Matki Bożej Krasnobrodzkiej (środa) i Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim (czwartek).
8. W tym roku Katolickie Radio Zamość przygotowuje kalendarz radiowy na rok 2015, w którym zostaną zamieszczone fotografie głównych ołtarzy z kościołów parafialnych i filialnych naszej diecezji, odnowionych w ostatnich latach. Autorem zdjęć jest p. Paweł Łuczka z Zamościa.
9. W związku z ustanowieniem przez Papieża Franciszka roku 2015 *Rokiem Życia Konsekrowanego*, Katolickie Radio Zamość z błogosławieństwem Biskupa Mariana Rojka rozpocznie od 4 listopada w ramach audycji „Ecclesia" nowy cykl „Światło Życia Konsekrowanego", by przybliżyć słuchaczom historię i charakterystykę żeńskich i męskich zgromadzeń z naszej diecezji. Honorowy patronat nad tym przedsięwzięciem objęła Komisja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

DRODZY SŁUCHACZE, PRZYJACIELE I SYMPATYCY KATOLICKIEGO RADIA ZAMOŚĆ!

Zamość, 21 września 2014 r.

W trzecią niedzielę września obchodzimy 48. Dzień Środków Społecznego Przekazu. W tym roku odbywa się on pod hasłem „Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania". Jak zauważa papież Franciszek w tegorocznym orędziu „media mogą nam pomóc, byśmy poczuli się bliżej siebie nawzajem, pomagając nam dostrzec jedność rodziny ludzkiej, co z kolei pobudza do solidarności i lepszego, poważnego zaangażowania na rzecz bardziej godnego życia. Dobra komunikacja pomaga nam być bliżej siebie oraz lepiej poznawać siebie nawzajem, w byciu bardziej zjednoczonymi. Dzielące nas mury można pokonać tylko wtedy, gdy jesteśmy gotowi, by słuchać siebie nawzajem i uczyć się jedni od drugich" (Franciszek, Orędzie na 48. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, 2014). Dzisiaj bardzo ważna jest obecność Kościoła w świecie mediów, aby prowadzić dialog z człowiekiem XXI wieku i doprowadzić go do spotkania z Chrystusem.

Misję tę w naszej diecezji od 16 lat prowadzi Katolickie Radio Zamość, docierając do ponad 250 tysięcy słuchaczy województwa lubelskiego i podkarpackiego. Nasza rozgłośnia jest ceniona przez odbiorców ze względu na niezależność, obiektywność i rzetelność w przekazywaniu informacji, zarówno z regionu jak i z całej Polski, a przede wszystkim z życia Kościoła powszechnego i zamojsko-lubaczowskiego. Dzięki naszemu radiu słuchacze mają możliwość usłyszeć Boże Słowo, mogą włączyć się w liturgię Mszy św., transmitowaną z różnych kościołów i miejscowości naszej diecezji, w modlitwę różańcową, czy modlitwę Koronką do Miłosierdzia Bożego. Oprócz modlitwy Katolickie Radio Zamość daje możliwość rozmowy ze słuchaczami na tematy społeczne i religijne, jak też ewangelizuje, katechizuje, nawiedza środowiska parafii naszej diecezji.

W tym miejscu pragnę podziękować wszystkim, którzy tworzą i wspomagają rozgłośnię: Biskupowi Marianowi Rojkowi, pasterzowi diecezji, Biskupowi Mariuszowi Leszczyńskiemu, kapłanom, zgromadzeniom zakonnym, grupom formacyjnym i duszpa-

sterskim, zespołowi redakcyjnemu, wolontariuszom i przyjaciołom radia oraz tym, którzy codziennie swymi modlitwami i ofiarami je wspierają.

W tym roku czeka radio poważna inwestycja związana z kapitalnym remontem pomieszczeń radiowych, studia emisyjnego i radiowo-telewizyjnego oraz zakupem nowego sprzętu radiowego potrzebnego do dalszego funkcjonowania radia (obecny, po 15 latach służby, jest bardzo zużyty i jego dalsza eksploatacja jest niemożliwa). Zespół radiowy zadbał o wszystkie kwestie formalne i merytoryczne tego przedsięwzięcia, ale bez pomocy nie może udźwignąć samodzielnie ciężarów finansowych.

Mając to na uwadze i licząc na zrozumienie oraz szczodrość duszpasterzy i wiernych naszej diecezji, z błogosławieństwem Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego Mariana Rojka, proszę o wsparcie Katolickiego Radia Zamość i złożenie ofiar do puszek na ten cel w niedzielę 21 września.

Dziękując za zrozumienie, wszystkich dobroczyńców naszej rozgłośni polecamy w codziennej modlitwie różańcowej i Koronce do Miłosierdzia Bożego.

Ks. Krystian Bordzań
Dyrektor Katolickiego Radia Zamość

„NIEDZIELA" ZAMOJSKO-LUBACZOWSKA

1. 7 lipca 2014 r. Redaktor Naczelna Lidia Dutkiewicz napisała list do księży proboszczów. Bardzo proszę o zapoznanie się z jego treścią i przyjęcie od redakcji w Częstochowie upominku książkowego.
2. W związku z trudnościami w łączeniu licznych obowiazków, jak też przewlekłymi problemami ze zdrowiem p. red. Anna Litwin zrezygnowała z pracy w redakcji Niedzieli Zamojsko-Lubaczowskiej. Z dniem 31 sierpnia br. nastąpi rozwiązanie umowy za porozumieniem stron.

Ks. Krystian Bordzań
Redaktor odpowiedzialny

INNE

Bp Mariusz Leszczyński

KRWI OFIARNEJ CZEŚĆ!

Kazanie z okazji 70. rocznicy mordów UPA
na Polakach w Nowinach Horynieckich,
17 sierpnia 2014 r.

Drodzy Siostry i Bracia!

W Dzień Pański przybyliśmy na Mszę św., by uwielbić Boga. Tak czynimy każdego tygodnia, a dziś nasza modlitwa ma charakter szczególny. Pragniemy bowiem uczcić nią pamięć naszych sióstr i braci z Nowin Horynieckich, pomordowanych przez UPA przed 70. laty.

Nie wolno zapominać o tamtych tragicznych wydarzeniach. Trzeba mówić o nich dzieciom i młodzieży, zachować je dla przyszłych pokoleń. „Wielką mądrością jest umiejętność czerpania z doświadczeń przeszłości. Aby się ostać, musicie sięgnąć do tych sił w Narodzie, dzięki którym trwa on od wieków, mimo tylu niebezpieczeństw, cierpień i wojen" – uczył Sługa Boży Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Tysiąclecia (Warszawa, 16 VIII 1970 r.). I trzeba się modlić gorąco o zgodę pomiędzy ludźmi, narodami i państwami, o pokój tak bardzo dziś zagrożony w Europie i w świecie.

Okoliczności i skala mordów UPA na Polakach w Nowinach Horynieckich i w okolicy, w 1944 r. i w latach późniejszych, są znane. Opisali je między innymi ojcowie franciszkanie z klasztoru horynieckiego w „Kronice" parafialnej. Czytamy w niej: „Ludzie żyją w przestrachu [1944 r.]. Ukraińcy mordują Polaków masowo koło Sokala (...). Teraz i u nas zaczynają powstawać niepokoje. Już kilka nocy ludność okoliczna chroni się na noc do klasztoru (...). Co dalej będzie, Bóg raczy wiedzieć? (…). Święta Wielkanocne przeszły spokojnie. Ale po świętach znowu niepokoje (…). 19 kwietnia UPA wymordowała i wypaliła Brusno Nowe i Rudkę (…). Padło ofiar polskich 102 osoby (…). Spalenie Brusna i Rudki okropnie podziałało na okoliczną ludność. Część zaczęła wyjeżdżać, część się pakować, inni załamywali ręce bezradnie. Powstał strach, zamęt i trwoga i płacz. Na którą teraz wioskę napadną

oddziały ukraińskie i wymordują [Polaków]? (...). Noce teraz stawały się coraz straszniejsze. Widziało się tylko pożary i wokół strzelaninę się słyszało. Ludzie rzucili się na zamawianie wywozowych wagonów kolejowych. Klasztor też poczynił starania w tym kierunku (…). Horyniec ruszył się do wyjazdu (…). Ukazały się też rozrzucone ulotki drukowane ukraińskie, nawołujące Polaków do wymarszu za San, z terminem do 12 godziny, 30 kwietnia (…). Wyjechaliśmy z Horyńca z transportem 29 maja… W lipcu tr. przesunął się tędy front radziecko-niemiecki (…). Nastał względny spokój i ludność Horyńca zaczęła wracać do opuszczonych domostw. Przekonano się jednak, że w okolicy Horyńca grasowały nadal bandy ukraińskie UPA. Bandy te przy końcu sierpnia wymordowały (…) w Nowinach Horynieckich rodzinę Baka i dwie siostry Katarzynę i Marię Kazik (…). Tak było aż do wiosny 1946 r. (…). Powstawały potyczki pomiędzy wojskiem polskim a bandami [UPA]. W wyniku walk spalone zostało Brusno Stare i część Werchraty. Banderowcy zaś napadli i spalili Nowiny Horynieckie mordując przy tym kilkanaście osób" (s. 191-195). To niepojęte, że śmierć naszym niewinnym rodakom zadali ludzie, którzy deklarowali wiarę Boga w Trójcy Świętej Jedynego. Nad tą wielką tragedią można tylko zawołać za autorem natchnionym: Panie, „nad wszystkim masz litość, bo wszystko w Twej mocy, i oczy zamykasz na grzechy ludzi, by się nawrócili" (Mdr 11, 23).

Drodzy Siostry i Bracia, spójrzmy więc na tamte bolesne wydarzenia z perspektywy Bożej. Podczas Eucharystii, na ofiarowanie darów chleba i wina, celebrans prosi: *Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę przyjął Bóg Ojciec Wszechmogący*. Te słowa są także wołaniem zza grobów naszych pomordowanych rodaków. A gdy na przeistoczenie przychodzi do nas Jezus – żywy prawdziwy Bóg, pod postaciami chleba i wina, ożywia naszą wiarę i miłość oraz błogosławi nam, abyśmy jak On stawali się darem dla bliźnich, obiecując nam życie wieczne. Oto najgłębszy sens Eucharystii – bezkrwawej ofiary Jezusa, uobecniającej Jego krwawą ofiarę krzyża na Golgocie – ofiarę, stanowiącą dar, który Jezus Chrystus czyni z siebie samego, objawiając nieskończoną miłość Boga wobec każdego człowieka (por. Benedykt XVI, *Sacramentum Caritatis*, nr 1). Taki też, w świetle ofiary Jezusa, jest sens męczeń-

skiej śmierci naszych niewinnych sióstr i braci, na których mogile stoi krzyż – znak zbawienia. Gdy więc pochylamy się z modlitwą nad ich grobem, za natchnionym autorem Księgi Mądrości wołamy: „We wszystkim jest Twoje nieśmiertelne tchnienie!" (Mdr 12,1).

Pomordowani mieszkańcy tutejszej wioski, parafii horynieckiej i całej Ojczyzny – są znakiem nadziei dla naszego pokolenia i dla pokoleń przyszłych. Dlatego pamięć o nich nie może zaginąć! Niech tej pamięci towarzyszy również nasze przebaczenie dla ich oprawców. W *Modlitwie Pańskiej* mówimy: *Przebacz nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom*. Pokusie zemsty i nienawiści przeciwstawiajmy przebaczenie, prosząc o miłosierdzie Boże „dla nas i świata całego".

Trwajmy przy Jezusie i Jego Ewangelii. Czuwajmy przy Maryi Niepokalanej, królującej na tym miejscu Jej objawień i patronującej naszej parafii, aby Jezus pochwalił naszą wiarę, jak wiarę niewiasty kananejskiej z dzisiejszej Ewangelii (Mt 17, 21-28). Kochajmy naszą Ojczyznę! Uczmy patriotyzmu młode pokolenie Polaków. <Pamięć i tożsamość> niech będą naszą dewizą – jak uczył nas św. Jan Paweł II.

Podczas Mszy św. dziękczynnej za dar kanonizacji Papieża-Polaka, w rzymskim kościele św. Stanisława BM, w dniu 4 maja br., Ojciec Święty Franciszek do naszych rodaków mówił: „Jesteście częścią narodu, który był bardzo doświadczony w swojej historii. Naród polski dobrze wie, że aby wejść do chwały, trzeba przejść przez mękę i krzyż (por. Łk 24, 26). Święty Jan Paweł II, jako godny syn swej ziemskiej ojczyzny, poszedł tą drogą (…), dlatego jego ciało spoczywa w nadziei" (por. Dz 2, 26; Ps 16, 9)… Czy jesteście gotowi pójść tą drogą?" (KAI, 4 V 2014; „Niedziela", 11 V 2014, nr 19, s. 9).

Nad grobem naszych sióstr i braci, ofiar ludzkiej przemocy wołajmy, w duchu wiary i przebaczenia, słowami biskupa Władysława Bandurskiego, sufragana lwowskiego, słynnego kaznodziei i kapelana Legionów Polskich:

„Ty, coś poległ dla Idei
Chwała Ci,
Boś padł w progu Twej nadziei,
Nie czekając swej kolei

Jasnych dni.
U Twych prochów, u mogiły,
Będą wieki szukać siły,
i zaznaczą Twoje kości
Wielką drogę ku przyszłości
śladem krwi".

(Bp Władysław Bandurski, *Krwi ofiarnej cześć*, Warszawa 1928)

Amen

ks. Franciszek Greniuk

REC.: BP M. LESZCZYŃSKI. W SŁUŻBIE EWANGELIZACJI. SZKICE Z HISTORII KOŚCIOŁA W POLSCE XX WIEKU. TOWARZYSTWO NAUKOWE KUL JANA PAWŁA II: LUBLIN 2014, S. 183+ 2NLB. ISBN 978-83-652-6.

Omawiana publikacja została wydana w roku kanonizacji św. Jana Pawła II, która miała miejsce w Rzymie 27 kwietnia 2014 r. Sam wybór terminu jej ukazania się świadczy o wyczuciu potrzeby chwili i zainteresowań polskich czytelników ze strony jej Autora, który kompetentnie łączy swe wieloletnie zainteresowania dotyczące dziejów Kościoła katolickiego z doświadczeniem pastoralnym, nabytym z racji pochodzenia i posługi biskupiej na terenie, który jest przedmiotem głównym jego opracowania.

Na zasadniczą część zawartości publikacji składają się: opracowania dotyczące trzech ludzi Kościoła, którzy odpowiednio odegrali znaczące role, czy to w Polsce i w Kościele powszechnym (papież św. Jan Paweł II), czy tylko w jego części lokalnej (bp Marian Rechowicz i ks. inf. Stanisław Cały) oraz o *Środkach masowego przekazu* w Archidiecezji Lwowskiej obrządku łacińskiego w 20-leciu międzywojennym, a także o *Akacji Katolickiej*, w czasach PRL. Ponadto: *Słowo wprowadzające* ks. prof. dr hab. J. Walkusza, historyka z Instytutu historii Kościoła Wydziału Teologii KUL, ukazujące potrzebę tego rodzaju badań oraz wartość i doniosłość wyników badawczych, do jakich doszedł Autor omawianej publikacji; nieodzowny *Wykaz skrótów, Bibliografia,* z wyróżnieniem *Archiwaliów,* w tym: *Zbiory prywatne, Źródła drukowane, Relacje, Czasopisma i prasa, Internet, Literatura.* Ponadto streszczenia angielskie i włoskie, *Spis ilustracji* do poszczególnych części publikacji, fotografie ubogacające w zasadzie przekaz tekstualny, *Indeks osobowy* oraz *Spis treści.* Dokumentacja bibliograficzna bardzo obfita i staranna, wywody Autora przekonywujące i właściwie uzasadnione. Całość wydana bardzo starannie, w twardej eleganckiej oprawie i w podręcznym formacie.

Wszystkie główne części publikacji nie są wynikami najnowszych badań Autora, lecz „poszerzonymi i uzupełnionymi wersjami" książek i artykułów uprzednio już drukowanych. Solidność

badawcza Autora, jego gruntowne przygotowanie do poszukiwań naukowych w wybranej dziedzinie przez odbyte studia specjalistyczne w KUL-u, żywe i stałe zainteresowanie się przeszłością Kościoła, w tym głównie lokalnego lwowskiego, pozwalają zakładać, że wspomniane poszerzenie i uzupełnienie znacznie i przekonywująco ubogaciły zaprezentowane i już uprzednio opublikowane wyniki badań.

Ze zrozumiałych względów najwięcej elementów natury bardziej uniwersalnej Autor omówił w części pierwszej, poświęconej osobie kard. Karola Wojtyły, jako arcybiskupa metropolity krakowskiego oraz jako papieża Jana Pawła II, którego łączyły z ziemią lubaczowską więzi szczególne poprzez pochodzących z metropolii lwowskiej kard. J. Puzynę i kard. A. S. Sapiehę oraz abpa E. Baziaka.

Pierwszym pastoralnym wystąpieniem w Lubaczowie abpa K. Wojtyły, omówionym przez Autora, była Msza św. w niedzielę 23 października 1966 r. w prokatedrze w Lubaczowie, podczas głównych obchodów Tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce. Na zakończenie tej celebry abp K. Wojtyła skierował do duchowieństwa i wiernych pasterskie przesłanie. Podkreślił w nim historyczne więzi łączące go z uczestnikami, zasadniczą prawdę przypomnianą przez sobór Watykański II, że „Kościół wciąż jest w stanie łaski i posłannictwa, które ma początek w Bogu w Trójcy Świętej". Zakończył je wezwaniem: „Proszę zarazem Boga o to, abyście tę Waszą misję mogli nadal owocnie spełniać – w drugim tysiącleciu chrześcijaństwa. Amen" (s. 26, 28).

Autor przypomina, że, odnośnie do urządzenia tej uroczystości w Lubaczowie, miały zastrzeżenia zarówno strona kościelna: z racji obawy, że jest to zbyt małe środowisko wierzących, by zapewnić odpowiednią liczbę uczestników, jak i strona państwowa, która oceniła je „jako akt polityczny w aspekcie antyradzieckim" (s. 30). Chodziło bowiem o teren przygraniczny ze ZSSR i udział większości duchowieństwa z archidiecezji lwowskiej w jej dawnych granicach. Jednakże dzięki staraniom administratora diecezji ks. inf. J. Nowickiego, ks. Prymas S. Wyszyński wyraził zgodę i osobiście wziął udział odprawiając jedną z Mszy św. podczas której – na zakończenie kazania – powiedział: „Dzieci najmilsze, bardzo ceńcie sobie ten skrawek [archidiecezji], który Wam pozo-

stał. Całą miłość starajcie się wszczepić w tę miedzę, na której zostaliście, mając poczucie związku z całą Ojczyzną" (s.23).

Swój związek z archidiecezją w Lubaczowie przypomniał Jan Paweł II podczas wizyty papieskiej w tym mieście, 2 czerwca 1991 r., wspominając swój pobyt w prokatedrze, w dniu 21 września 1958 r., kiedy to uczestniczył w srebrnym jubileuszu sakry arcybiskupa E. Baziaka, metropolity lwowskiego.

Można chyba wyrazić żal, że Autor wizytę tę przypomniał jedynie przytaczając fragment przesłania papieskiego w czymś, co w streszczeniach obcojęzycznych nazwał apendyksami, a zamieścił go w ramach bieżącej paginacji publikacji (s. nlb. 31). Można się było spodziewać przynajmniej pełnego tekstu homilii wygłoszonej w Lubaczowie podczas mszy św. do licznie zgromadzonych biskupów, duchowieństwa i wiernych z terenu archidiecezji i sąsiednich regionów.

Ta sama uwaga dotyczy także wizyty Jana Pawła II w Zamościu w dniu 12 czerwca 1999 r.

W kolejnej partii swej publikacji Autor omówił „Motywy historyczno-patriotyczne w przepowiadaniu biskupa Mariana Rechowicza", który był administratorem apostolskim w Lubaczowie w latach 1973-1983. Zalicza się go wybitniejszych postaci zarówno archidiecezji lwowskiej i lubaczowskiej ale także Kościoła polskiego. Autor pisze, iż w przepowiadaniu tym można „wyodrębnić trzy podstawowe bloki tematyczne: 1) umocnienie roli Kościoła w obliczu trudności przeżywanych w państwie komunistycznym, w kontekście doświadczeń historycznych, 2) odrodzenie wartości duchowych w społeczeństwie, 3) pielęgnowanie tradycji rodzinnych i rozwój oświaty religijnej" (s. 79). Omówił okoliczności jego przepowiadania pasterskiego, dla którego inspiracją były wielkie wydarzenia, które przeżywał Kościół w latach 1982-1983, jak np. jubileusz 600-lecia Jasnej Góry i związana z nim peregrynacja obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, a także przełomowe wydarzenia polityczno-ustrojowe w kraju. W przepowiadaniu tym zaprezentował interpretację dziejów Kościoła i ojczyzny. Podkreślał, że należy budować życie chrześcijańskie na fundamencie żywej wiary, zakorzenionej w Piśmie Świętym i nauce Kościoła oraz pobożności maryjnej.

Charakterystyczną jest rzeczą, że, zarówno w nauczaniu papieskim jak i bpa M. Rechowicza, nie ma śladu poruszania problematyki ekumenicznej, a przecież na tych terenach, w takiej czy inne formie organizacyjnej, funkcjonował Kościół obrządku grecko-katolickiego, a wierni byli i prowadzili swoje życie chrześcijańskie.

Kolejną, trzecią część swojej publikacji Autor poświęcił omówieniu sylwetki kapłańskiej i działalności ks. inf. dra Stanisława Całego (1921-2013), przedostatniego prezbitera lwowskiego, wyświęconego jeszcze we Lwowie. Po zaprezentowaniu jego sylwetki duchowej i intelektualnej zamieścił także opis i wrażenia ze swojego ostatniego z nim spotkania we Wrocławiu 27 października 2013 r.

Zaprezentował także swe studia na temat środków masowego przekazu w archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego w okresie międzywojennym oraz Akcji Katolickiej w Polsce w latach 1945-1953. Oba te opracowania oparte są na bardzo gruntownych badaniach archiwalnych i historycznych. Jak zwykle u Autora w jego publikacjach warte podkreślenia są jasny i klarowny układ całości, staranna korekta i bardzo poprawna dokumentacja bibliograficzna.

Całość publikacji wnosi do literatury omawianych zagadnień bardzo cenny wkład, który ubogaca znacznie obraz dziejów Kościoła, zwłaszcza lokalnego, na terenie polskim. Szczególnym ubogaceniem publikacji są liczne fotografie z omawianych wydarzeń oraz kserokopie dokumentów. Pozwalają one na pełniejsze przyswojenie przez czytelnika omawianych problemów. Jako taka zasługuje, aby znalazła się w rękach duchowieństwa i w bibliotekach kościelnych diecezji zamojsko-lubaczowskiej oraz archidiecezji lwowskiej.

ks. Krzysztof Krukowski

TEOLOGIA W UJĘCIU WIZUALNYM
(recenzja)

Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II wydało ostatnio niewielką, bo liczącą zaledwie 88 stron, ale godną szczególnej uwagi pracę ks. profesora Franciszka Drączkowskiego: „Synteza teologii w ujęciu graficznym" (wydanie drugie, poszerzone, Lublin 2014, recenzentami są Ks. prof. dr hab. Czesław St. Bartnik i Pani prof. dr hab. Helena Słotwińska). Cały swój wykład „syntezy teologii" autor przedstawił na bazie wypracowanej przez siebie metody wykresograficznej (geometrycznej), której poświęcił 17 pozycji książkowych oraz 5 artykułów naukowych, wydanych w latach 1990-2013 (zob. K. Krukowski, Geometryczna wizja Boskiej rzeczywistości, Pelplin 2013, s. 19). Warto zaznaczyć, że wymieniona metoda doczekała się 23 recenzji, w tym 8 w językach obcych (zob. tamże, s. 20).

Autor, wychodząc od figury koła, w które został wpisany trójkąt równoboczny, będącej symbolicznym obrazem Boga w Trójcy Świętej Jedynego (przedstawienie często spotykane w sztuce barokowej), dochodzi do struktury złożonej z dwóch kół i dwóch trójkątów, złączonych ze sobą wewnętrznie, w pozycji wertykalnej, która jest obrazem „Całego Chrystusa" – Kościoła (wykres 10). W to przedstawienie geometryczne została wpisana ikona Chrystusa miłosiernego, w cienistym zarysie, jakby przeniknięta światłem („Ja jestem światłością świata" – J 8, 12). W tym ujęciu autor zdaje się godzić dwie przedstawione tendencje: ikonoklastów oraz zwolenników obrazowych przedstawień Chrystusa. Ten wykres, w formie zmodyfikowanej, pojawia się we wszystkich pozostałych przedstawieniach (wykresy od 11 do 30). Należy zaznaczyć, że w tym jednym przedstawieniu „Christus totus", autor upatruje syntezę całości, co sygnalizuje w zakończeniu pracy (s. 81). Reasumując całość swej pracy stwierdza: „Cała historia zbawienia zmierza ku Chrystusowi (wykresy 1-17), w jego Bosko – ludzkiej strukturze (wykresy 8-10). W Nim znajduje swój kres (wykresy 11-14) i wypełnienie (wykresy 15-25) oraz dopełnienie eschatyczne (wykresy 26-30). W tym jednym przedstawieniu

[„Christus totus”] stają się wizualnie postrzegalne następujące aspekty: teocentryczny, trynitarny, pneumatyczny, chrystocentryczny, eklezjalny, agapetyczny, historiozbawczy i eschatyczny” (s. 81-82).

Teologia współczesna, podzielona na dziesiątki dyscyplin, często całkowicie oddzielonych od siebie (segmentowość teologii), zgłasza palące zapotrzebowanie na opracowania i ujęcia o charakterze syntetycznym. Cywilizacja dzisiejsza jest i staje się coraz bardziej cywilizacją „obrazu”. Tradycyjne ujęcia werbalne, którymi posługuje się teologia, nie satysfakcjonują dzisiejszego odbiorcy, który oczekuje i domaga się przedstawień wizualnych. W tym kontekście, wartość wyżej przedstawionej syntezy teologii w ujęciu graficznym, trudna jest wprost do przecenienia. Z powyższych racji, znana w Niemczech z licznych publikacji książkowych, tłumaczonych na języki obce, pani Christa Meves, uznała powyższą propozycję syntezy za „genialną” (zob. K. Krukowski, Die Förderung der graphisch geometrischen Methode in der Theologie und Didaktik der Kirche, Theologisches Katholische Monatsschrift, Januar/Februar 2014, s. 60: „Ihren genialen Entwurf“).

Postęp stanowi kryterium rozwoju każdej dziedziny nauki. Co należy uznawać za postęp w teologii? Odpowiadając na to pytanie, autor przedmowy, ks. profesor Augustyn Eckmann przypomina, że istota postępu dotyczy nowości formy podawczej przekazu prawd wiary, a nie treści nauki wiary, która pozostaje stała i niezmienna. Przypomina, że Ojcowie Soboru Watykańskiego II zwracają uwagę na to istotne rozróżnienie: „bo czym innym jest sam depozyt wiary, czyli jej prawdy (aliud est ipsum depositum fidei seu veritatis) a czym innym sposób ich wyrażania (aliud modus secundum quem enuntiantur)” (Gaudium et spes, 62). Oceniając omawianą pracę w kategoriach postępu, pisze: „Prezentowana Synteza teologii w ujęciu graficznym, spełniając wyżej wymienione zasady, stanowi istotny postęp w sposobie przekazywania prawd teologicznych. W wykładzie prawd wiary jej Autor wiernie trzyma się nauczania Kościoła podanego w Objawieniu. To, co dotyczy <depozytu prawd wiary>, starannie dokumentuje, odwołując się do prawd katechizmowych i wypowiedzi zaczerpniętych z Pisma Świętego oraz Tradycji. Novum jego metody dotyczy wyłącznie formy przekazu prawd wiary, a nie ich treści” (s. 6).

Lepsze jest konkretem dobrego. Odejście w teologii i dydaktyce Kościoła od przekazu czysto werbalnego, na rzecz ujęć paralelnych, to jest, graficzno-obrazowych i werbalnych, może stanowić istotny postęp w rozumieniu i popularyzacji teologii w czasach współczesnych. Warto też zauważyć, że przedstawienie graficzno-obrazowe „Christus totus", koresponduje z określeniem istoty chrześcijaństwa, podanym przez Encyklopedię Katolicką: „istoty chrześcijaństwa nie stanowi więc jakakolwiek idea, doktryna czy zasada, lecz konkretna osoba Jezusa Chrystusa" (R. Łukaszyk, t. III, kol. 397).

Można wyrazić przekonanie, że prezentowana synteza teologii, dojrzały owoc żmudnych i wieloletnich studiów, dostosowana do oczekiwań człowieka „cywilizacji obrazu", gloryfikującego wartość nauk ścisłych, w tym także geometrii, prędzej czy później zyska „prawo obywatelstwa" w teologii, oraz w szeroko rozumianym, dziele nowej ewangelizacji.

Ks. Wiesław Oleszek

ADORACJA KAPŁAŃSKA

Zamość 27 sierpnia 2014 r.

„Kto to jest kapłan?" – pyta św. Jan Vianney i zaraz odpowiada: „Kapłan, to człowiek, który zastępuje Boga. Zaopatrzony jest on przez Boga we wszystkie pełnomocnictwa".

Panie Jezu, jakże bardzo zmieniłeś moje życie. Mogłem należeć do świata. Mogłem tak żyć, pracować, jak wielu moich kolegów ze szkoły, wielu moich znajomych i tych wszystkich, których na co dzień spotykam w mojej parafii. Mogłem być jednym z nich. Mogłem tak jak oni: przeżywać kryzysy wiary, tracić sens życia, tracić nadzieję, wątpić w istnienie miłości. A jednak tak nie jest... Ty wybrałeś mnie i wyprowadziłeś na pustynię by przemówić do mojego serca. Dzisiaj wracam myślą do tej pierwszej miłości, którą rozpaliłeś we mnie. Wracam do powołania, do tej chwili mojego życia, w której wszystko zostawiłem i poszedłem za Tobą.

Wtedy poznałem Twoją miłość Panie. To ona mnie zachwyciła, ona zmieniła moje życie. Boża miłość, bezinteresowna, miłosierna, ofiarna, nieskończona, bo „nie ma większej miłości od tej gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich". Po latach od tamtego wydarzenia chcę Ci podziękować. Dziękuję za powołanie. Dziękuję za kapłaństwo i za wszystkie pełnomocnictwa, którymi mnie obdarzyłeś. Teraz gdy jestem tak blisko, gdy myślę o tym, jak zmieniłeś moje życie, czuję, że codziennie powinienem Ci dziękować. Czuję, że w moim życiu nie powinno być smutnych dni. Nie powinno być obaw o zdrowie, o pracę, o jutro... Przecież to nie ja sam żyję, ale Ty Panie żyjesz we mnie. Ty mnie posyłasz, ale i zabezpieczasz i troszczysz się o mnie.

Jako kapłan jestem szafarzem sakramentów. Posiadam narzędzia decydujące o zbawieniu ludzi. Nikt więcej nie ma takiego pełnomocnictwa. Czuję się wyróżniony. Twoja łaska Panie przechodzi przez moje dłonie. Są one namaszczone i uświęcone. Ale też są gliniane i kruche. Dziś widzę, że łatwiej mi mówić o dłoniach kruchych niż namaszczonych. Wraz z upływem czasu, coraz częściej powtarzam sobie: to nie jest nic złego, że jestem glinianym naczyniem. Przecież ważność sakramentów nie zależy od mojej świętości. Ja wciąż czuję się kapłanem. Nie opuszczam ołtarza, konfesjonału, chrzcielnicy, nie odmawiam chorym namaszczenia, nie zaniedbuję pogrzebów, ślubów, błogosławieństwa domów... Chętnie używam pełnomocnictwa, które otrzymałem od Boga. Tak sobie w duszy powtarzam i tak usprawiedliwiam swoją bierność, oziębłość, swoje przyzwyczajenia i nawet nie wiem, że stygnę. Potrafię już być zimnym kapłanem, zdegustowanym, zirytowanym, o obolałej duszy, potrafię już być kapłanem samotnym, nie rozumianym, pokrzywdzonym przez wszystkich. Przy tym tak ślepym i głuchym, że nie dostrzegam ciepła Twego serca i delikatnego głosu, którym chcesz mnie uratować Panie. Jezu, Miłości prawdziwa, weź te moje kruche, gliniane dłonie, zabierz przyzwyczajenia, zamień serce na nowe, na takie, które będzie zdolne do dawania świadectwa o miłości, prawdziwej, cierpliwej, łaskawej, miłości bez zazdrości, bez poklasku, miłości, która wszystko zniesie, wszystko przetrzyma, która nigdy się nie skończy.

Kończą się wakacje. Dziękujemy za doświadczenie piękna przyrody, za regenerację sił, dziękujemy za organizowane pielgrzymki do Krasnobrodu, Tomaszowa, Janowa, na Jasną Górę, za Exodus Młodych, dziękujemy za wakacyjne rekolekcje różnych grup i wspólnot parafialnych i diecezjalnych, za prowadzone szkolenia i kursy formacyjne. Dziękujemy za wszelkie doznania duchowe. Dziękujemy za Święta Maryjne i patriotyczne uroczystości kształtujące świadomość narodową i społeczną. Za kilka dni zadzwonią dzwonki szkolne, pojawią się uczniowie i nauczyciele, a wraz nimi katecheci przygotowani do prowadzenia zajęć. Po raz kolejny kapłani pójdą do szkół, by katechizować powierzone im dzieci i młodzież. Pamiętamy, że czas spędzony z uczniami to nie tylko przygotowanie do I Komunii św. i Sakramentu Bierzmowania. Czas spędzony w szkole to przede wszystkim czas świadectwa. Ten świat wymaga ciągłego uświęcania. Ten świat wymaga świętego kapłana, bo, jak podkreślają młodzi, kapłan gorliwy w swej duszpasterskiej pracy, oddany Bogu, rozmiłowany w Eucharystii staje się autentyczny i potrafi zachwycić świętością. Panie Jezu, bądź z nami wszędzie tam, gdzie nas posyłasz. Bądź dla nas światłem i mocą abyśmy nie tylko wybierali dobro, ale też to dobro tworzyli.

Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu zastępów niebieskich, szatana i inne złe duchy, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

Maryjo, Matko Kościoła, módl się za nami. A dusze zmarłych kapłanów i ostatnio zmarłego ks. kan. Jana Maciochy, niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

Ks. Zygmunt Jagiełło

DWUDZIESTA ROCZNICA KORONACJI CUDOWNEGO OBRAZU MATKI BOŻEJ SZKAPLERZNEJ W TOMASZOWIE LUBELSKIM

1. Dzieje kultu obrazu Matki Bożej Szkaplerznej

Przyzwyczailiśmy się do tego, że prawdy wiary przekazywane są przez słowo mówione lub pisane. Tymczasem doświadczenie poucza, że chrześcijaństwo jest nie tylko religią słowa, ale i obrazu. Dlatego niewątpliwie najcenniejszym obrazem na ziemi tomaszowskiej jest cudowny wizerunek Matki Bożej Szkaplerznej, od wieków nazywanej Matką Bożą Tomaszowską.

Obraz ten jest niemym świadkiem historii miasta oraz ludzi w nim żyjących. Kryje w sobie wiele tajemnic. Milczący obraz patrzył przez wieki i nadal patrzy na płaczące małe dzieci, widzi trud i umęczenie rodziców, wpatruje się w młode pary ślubne, co przed nim klękają prosząc o błogosławieństwo, spogląda na umarłych, których przez próg domu wynoszą. Obraz pamięta różne czasy i kryje w sobie wiekowe historie. Widział śluby Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej, spoglądał na wojska polskie ciągnące pod Chocim i Beresteczko. Był świadkiem licznych pożarów i spustoszeń miasta, cierpiał w czasie potopu szwedzkiego, rzucony pod końskie kopyta i zraniony podkową konia. Pocieszał cierpiący i męczony za wiarę naród, w czasie półtorawiekowej niewoli. Patrzył na serca skrwawione, nieukojone w bólu, niezaspokojone w tęsknotach, błagające i żebrzące o miłosierdzie[1].

Początki kultu obrazu Matki Bożej Szkaplerznej sięgają roku 1652, kiedy to został umieszczony w kaplicy pod wezwaniem św. Wojciecha, położonej na Przedmieściu Lwowskim. Obraz natychmiast zyskał uznanie i rozgłos jako słynący łaskami. Zapewne dlatego zwrócili na niego uwagę protestanccy Szwedzi, którzy przybyli do Tomaszowa 12 marca 1656 r. Zniszczyli wówczas między innymi kaplicę na Piaskach, a obraz zabrali do obozu woj-

* Przedruk z: Rocznik Tomaszowski 3(2014), s. 31-44.

[1] Por. M. Nowak, Historyczny opis kościoła i cudownego Obrazu Matki Bożej w Tomaszowie Lub., Tomaszów Lubelski 1960, t. II, s. 4-5.

skowego na wyszydzenie. Żołnierz szwedzki włożył go sobie potem pod siodło, a kiedy niebawem padł mu koń, rozdarł ze złości obraz i rzucił pod kopyta końskie wśród słomy i gnoju[2].

Fot. 1. Miejsce zszycia płótna obrazu.

Kiedy Szwedzi ustąpili pod Jarosław, obraz odnalazły dwie szlachcianki, rodzone siostry Wilczyńska i Legomińska z Tomaszowa, które obmyły go z brudów i nieczystości, a następnie zabrały do domu. Wkrótce przeniosły się do Lwowa i za zgodą abpa Wojciecha Korycińskiego umieściły go w katedrze łacińskiej w kaplicy kuśnierskiej. Natychmiast pojawiły się przy nim wota dziękczynne. Po pewnym czasie zmarła jedna z sióstr – Wilczyńska. Po swej śmierci przyśniła się rodzonej siostrze Legomińskiej oraz bratu Wścisłowskiemu, nakazując im, aby postarali się jak najszybciej przenieść obraz na dawne miejsce[3]. W tym samym czasie (1662 r.) odbudowano kaplicę na Piaskach Tomaszowskich. Proboszcz parafii ks. Jan Sieprawski widząc wyraźną wolę Bożą, która przejawiła się w prośbie rodzeństwa, by obraz powrócił na swe dawne miejsce, przekazał prośbę Radzie Mieszczan. Sprawa

[2] Na wysokości 27 cm licząc od podstawy płótno zostało rozdarte przez całą szerokość i zszyte grubymi lnianymi nićmi, zob. M. Nowak, Historyczny opis kościoła i cudownego Obrazu Matki Bożej w Tomaszowie Lub., s. 65.

[3] Modlitwy Nabożne do Najświętszej Maryi Panny w Tomaszowskim Obrazie Cudami słynącej, Lublin 1862, s. 44.

odzyskania obrazu ciągnęła się kilka lat. Dopiero po jakimś czasie do Lwowa udała się delegacja mieszczan, na czele z ks. Wawrzyńcem Irzykowskim, aby odzyskać obraz. Rozmowy we Lwowie były bardzo długie i trudne. Dopiero interwencja abpa W. Korycińskiego spowodowała, że obraz wprawdzie zwrócono, ale w katedrze lwowskiej „na pamiątkę" musiały pozostać wota. Powracający obraz prowadzono bardzo uroczyście, zwłaszcza na ostatnim odcinku od Łaszczówki do nowej kaplicy na Piaskach Tomaszowskich[4].

Fot. 2. Cudowny Obraz Matki Bożej Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim.

[4] Tamże, s. 46.

Kolejne lata i związane z nimi wydarzenia jak: wojna z Turcją w 1672 r., upadek Kamieńca Podolskiego, oblężenie Lwowa i pojawienie się czambułów tatarskich pod Tomaszowem, skłoniły mieszczan do wywiezienia obrazu do bezpiecznej twierdzy w Zamościu. Tam także zyskał on sobie wielkie uznanie u wiernych. Po wojnie obraz wrócił do Tomaszowa i odtąd był na przemian przechowywany w modrzewiowym kościele parafialnym albo w kaplicy na Piaskach.

Ponieważ coraz głośniej było o cudach związanych z obrazem, bp chełmski Stanisław Święcicki (1677-1696) powołał dla zbadania sprawy Komisję Teologów z Akademii Zamojskiej. Po otrzymaniu pozytywnego werdyktu, bp Święcicki przyjechał do Tomaszowa na Zielone Święta w 1678 r. i osobiście dokonał uroczystych przesłuchań świadków. Za prawdziwe uznał relacje o cudach i łaskach, otrzymanych za wstawiennictwem Matki Bożej Szkaplerznej. Zaraz też ustanowił na stałe Rektora kaplicy na Piaskach w osobie ks. Andrzeja Rybickiego ze Skierbieszowa.

Przekonanie o łaskach i cudach towarzyszy tomaszowskiemu obrazowi już od ponad 370 lat. Komisja Biskupia z 1677 r. przyjęła do wiadomości fakt zaistnienia około 100 cudów, natomiast ks. A. Rybicki zanotował 50 kolejnych łask[5]. Tyle samo zgromadził o. Antoni od Ducha Świętego, który w 1746 r. pisał „o Obrazie cudownym Najświętszej Maryi Panny w Tomaszowie na Piaskach, województwa bełskiego, a Ordynacji Zamojskiej", że „już od stu lat blisko na całe Królestwo Polskie, Wielkie Księstwo Litewskie i pograniczne państwa codziennymi prawie cudami słynął i słynie"[6].

Z upływem lat sława cudownego obrazu na Piaskach ciągle rosła, dlatego podczas wizytacji kanonicznej parafii w Tomaszo-

[5] Jeśli chodzi o rodzaje cudów i łask z pewnością przeważają uzdrowienia z niemocy fizycznych i duchowych. Ksiądz Franciszek Kwiatkowski, proboszcz tomaszowski ślubował w 1830 roku, że gdy szczęśliwie wyzdrowieje, będzie służył Matce Bożej Szkaplerznej do śmierci – i słowa dotrzymał, chociaż przyszło mu żyć aż do 1872 r. Inne rodzaje cudów i łask dotyczyły przeważnie pomocy w szczególnych trudnościach życiowych, jak powrót z niewoli czy uzyskanie potomstwa. Należy także wspomnieć o sprawie uzdrowienia zwierząt domowych, a zwłaszcza koni, co nawiązywała do dramatycznych losów obrazu w rękach szwedzkich i znajdowało odzwierciedlenie w odpowiednich wotach.

[6] Modlitwy Nabożne do Najświętszej Maryi Panny w Tomaszowskim Obrazie Cudami słynącej, s. 5.

wie w 1717 r.[7] bp chełmski Krzysztof Szembek napisał: „Jako piasek morski, którego przez mnóstwo przerachować niepodobna, tym bardziej dobrodziejstwa, które przez zasługi i przyczyną Najświętszej Maryi Panny Matki Boskiej na Piaskach Tomaszowskich Bóg miłosierny i litościwy ludziom wiernym hojnie wyświadcza, liczbę i miarę przechodzą”[8].

W latach 1721-1725 wzniesiono na Piaskach, z myślą o obrazie i jego kulcie, murowaną świątynię, staraniem wojewody kijowskiego i hetmana Józefa Potockiego. Natomiast ordynat Michał Zdzisław Zamoyski przebudował parafialny kościół modrzewiowy pod wezwaniem Zwiastowania NMP, który w takim kształcie dotrwał szczęśliwie do naszych dni.

Do świątyni na Piaskach sprowadzono w 1727 r. Zakon Trynitarzy. Opiekowali się oni troskliwie obrazem, aż do kasaty zakonów w zaborze austriackim w 1783 r. Kiedy Ojcowie Trynitarze odeszli, a klasztor i kościół na Piaskach pozostał bez opieki, przeniesiono obraz na stałe do kościoła parafialnego w mieście, gdzie pozostaje niezmiennie do chwili obecnej.

Proboszczowie tomaszowscy godnie zastąpili dotychczasowych opiekunów obrazu. Pierwszy dziekan tomaszowski, ks. Stanisław Skórzyński, dokonał gruntownego remontu świątyni parafialnej, a w 1881 r. sprawił przepiękne sukienki i korony - zachowane do dzisiaj - dla Maryi i Jezusa. Tymczasem świątynia na Piaskach razem z dawnym klasztorem Trynitarzy w XIX wieku popadła w ruinę i przestała istnieć.

Biskupi, którzy w czasie zaborów mogli tylko kilka razy zwizytować parafię tomaszowską (w roku 1796, 1817, 1832 i 1905), nigdy nie pominęli w protokołach uwag o tutejszym cudownym Obrazie. Podczas wizytacji kanonicznej, którą po 73-letniej przerwie przeprowadzał w dniach 3-4 czerwca 1905 r. bp lubelski Franciszek Jaczewski, towarzyszący mu Karol Dębiński, war-

[7] Podczas wspomnianej wizytacji naliczono ok. 700 wotywnych przedmiotów. Nie należy też zapominać o ofiarach w postaci szat kościelnych, sprzętów i naczyń liturgicznych oraz takich przedmiotach jak szable czy sznury pereł i korali. Rodzina Zamoyskich ofiarowała na początku XVIII wieku bodaj pierwsze srebrne sukienki dla tego Obrazu. Zob. Ks. bp Jan Śrutwa, Sanktuarium Maryjne w Tomaszowie Lubelskim. Wydanie pamiątkowe poświęcone koronacji Obrazu Matki Bożej tomaszowskiej. Tomaszów Lub. 16-17 lipca 1994 r., s. 28.

[8] O. Antoni od Ducha Świętego, Źródło dla wszystkich spragnionych, Lwów 1746, s. 55.

szawski korespondent „Kroniki Rodzinnej", napisał: „Najcenniejszym skarbem kościoła tomaszowskiego jest cudowny Obraz Najświętszej Panny, umieszczony w wielkim ołtarzu (...). Gdy po kasacie Trynitarzy za czasów austriackich kościół i klasztor uległ ruinie, Obraz przeniesiono do kościoła parafialnego, gdzie dotąd pozostaje"[9].

Po drugiej wojnie światowej, w atmosferze obchodów 1000-lecia Chrztu Polski, Instytut Prymasowski Ślubów Narodu poprosił biskupa lubelskiego Piotra Kałwę o dokładne dane na temat cudownego obrazu w Tomaszowie[10]. Staraniem ks. dziekana dr. Stanisława Krynickiego i ks. mgr. Mariana Nowaka, zdjęcie obrazu i modrzewiowego sanktuarium Instytut Prymasowski przesłał Ojcu Świętemu Janowi XXIII.

2. Opis ikonograficzny obrazu Matki Bożej Szkaplerznej

W roku 1993 Ryszard Knapiński, dyrektor Muzeum Uniwersyteckiego KUL oraz Kierownik Katedry Historii Sztuki Kościelnej, przygotowując na okoliczność koronacji ekspertyzę ikonograficzno-technologiczną obrazu Matki Bożej Szkaplerznej pisał: „Obraz powstał prawdopodobnie w drugiej ćwierci XVII w. Umieszczony jest w ołtarzu głównym osiemnastowiecznego drewnianego kościoła pod wezwaniem Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Tomaszowie Lubelskim. Jest to malowidło olejne wykonane na podkładzie kredowo klejowym, na płótnie o wymiarach 106 x 75 cm. Obraz przykrywa metalowa sukienka wraz z koronami[11].

Obraz przedstawia w ujęciu pół postaciowym Matkę Bożą Szkaplerzną z Dzieciątkiem Jezus trzymanym na lewym ramieniu. Prawą dłonią, z przewieszonym przez nią szkaplerzem, Ma-

[9] K. Dębiński, Kronika Rodzinna, 41(1905), s. 637.

[10] Dnia 26 kwietnia 1961 r. dokonano komisyjnych oględzin Cudownego Obrazu Matki Bożej Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim. Obraz wyjęto z ołtarza, zdjęte zostały korony, promieniste aureole, srebrna sukienka i odchylono bordowy aksamit, tak, by odsłonić samo płótno z obrazem Matki Bożej. W skład komisji weszli: ks. Marian Nowak – wikariusz, Wawrzyniec Kawka – kościelny, Antoni Tujak – fotograf, Adam Cieplechowicz – ślusarz.

[11] R. Knapiński, Ekspertyza ikonograficzno-technologiczna obrazu kultowego Tomaszowskiej Matki Bożej Szkaplerznej, w: Zamojski Informator Diecezjalny 3(1994), s. 253-254.

ryja wskazuje na Syna. Ikonograficznie obraz należy do typu Hodegetrii[12], a poprzez domalowanie szkaplerza, uczyniono z niego obraz Matki Bożej Szkaplerznej. Pomiędzy Matką i Synem nie ma związku uczuciowego. Maryja zwrócona frontalnie do widza, ukazuje Dzieciątko kierując na Nie uwagę patrzącego.

Dyrektor Muzeum Uniwersyteckiego KUL, korzystając z pracy M. Nowaka napisał: „Maryja ubrana jest w ugrową suknię spodnią, suto drapowaną równolegle spływającymi w dół fałdami. Góra wykończona jest szerokim pasem złożonym z naszytych w podwójnym rzędzie pereł, pomiędzy którymi biegnie rząd szlifowanych błękitnych ametystów. Rzędy pereł i ametystów oddzielają równolegle biegnące grube, złote nici. Głowę Maryi przykrywa błękitny płaszcz, układający się w ciemniejsze fałdy. Nad czołem i na prawym ramieniu Maryi, gdzie zwykle umieszczano gwiazdy, widnieją dwa złociste krzyżyki, ozdobione punktowaniem i promieniami. Na powierzchni całego płaszcza rozrzucone zostały dwadzieścia cztery małe gwiazdki. Brzeg płaszcza obiega podwójne złote lamowanie z pojedynczym sznurem pereł, na przemian większych i mniejszych. Wysunięta spod płaszcza lewa dłoń Maryi w sposób nienaturalny podtrzymuje Dzieciątko, natomiast prawa, trzyma szkaplerz i wskazuje na Jezusa. Wydaje się, iż szkaplerz został domalowany później niż powstał sam obraz, około roku 1684, kiedy to w parafii tomaszowskiej erygowano Bractwo Świętego Szkaplerza. Na szkaplerzu został powtórzony w zmniejszeniu sam obraz kultowy”[13].

Gdy w 1981 r. tomaszowski obraz poddano konserwacji w pracowni konserwatorskiej przy Muzeum Diecezjalnym Sztuki Religijnej w Lublinie, starano się ustalić jego autorstwo. Było to jednak niemożliwe. Przypuszcza się, że jego powstanie należy łączyć z bliżej nie określonym lokalnym warsztatem małopolskim. Obiekt przynależy do bogatej grupy obrazów wytwarzanych przez malarzy cechowych, których działalność była szczególnie żywa po Synodzie Krakowskim w 1621 r., nakazującym malarzom przy

[12] Hodegetria, czyli „Przewodniczka, wskazująca na Chrystusa”. Najstarszy i najbardziej rozpowszechniony typ ikonograficzny przedstawienia Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus na ręku.

[13] M. Nowak, Historyczny opis kościoła i cudownego Obrazu Matki Bożej w Tomaszowie Lub., t. II, s. 65-66, R. Knapiński, Ekspertyza ikonograficzno-technologiczna obrazu kultowego Tomaszowskiej Matki Bożej Szkaplerznej, s. 255.

malowaniu wizerunków Matki Bożej wzorowanie się na obrazie jasnogórskim[14].

Ze względu na ikonograficzne podobieństwo do przyjętego wzoru i technikę wykonania, można przyjąć datę powstania obrazu na drugą ćwierć XVII w. Gdyby jednak odrzucić dane zawarte w tradycji, wówczas należałoby przyjąć okres erygowania Bractwa Szkaplerza Świętego w parafii w Tomaszowie Lubelskim, czyli rok 1684. Ryszard Knapiński podaje, że istnieje jeszcze trzecia możliwość. Otóż obraz powstały w drugiej ćwierci XVII w. mógł być przemalowany około 1684 roku, poprzez domalowanie wizerunkowi Matki Bożej szkaplerza w prawej dłoni[15].

Wizerunek Matki Bożej Szkaplerznej przykrywa wykonana ze srebrnej blachy sukienka, która zaopatrzona jest w dwóch miejscach (na dole płaszcza i u podstaw koron) w imię i nazwisko złotnika, miejsce jego warsztatu, rok badania wyrobu przez probierza, określenie próby srebra i znak nieznanego z imienia i nazwiska probierza warszawskiego, działającego w latach 1871-1896. Wybite punce informują, iż wykonawcą srebrnych blach i koron był A. Riedel, złotnik warszawski, czynny w latach 1878-1910. Jest on w latach 1883-1886 wymieniany jako prowadzący warsztat i magazyn wyrobów srebrnych i złotych przy ul. Bielańskiej 21. Sygnował swoje wyroby puncą firmową, przedstawiającą strzemię. W roku 1881 gotowy wyrób poddano badaniom probierczym, co poświadcza słabo czytelna punca probiercza z wizerunkiem dwugłowego orła i wyraźnie wybitą datą roczną. Badanie to określiło próbę srebra na 84 złotniki, co odpowiada, według dzisiejszego systemu znakowania wyrobów, próbie $^{875}/_{1000}$ zawartości czystego srebra[16].

[14] Por. T.D. Łukaszuk, Obraz Matki Bożej Częstochowskiej w nauce teologów jasnogórskich XVII wieku, w: Jasnogórski ołtarz Królowej Polski. Studium teologiczno-historyczne oraz dokumentacja obiektów zabytkowych i prac konserwatorskich, Praca zbiorowa pod red. O. Jana Golonki, Częstochowa 1991, s. 62-63.

[15] R. Knapiński, Ekspertyza ikonograficzno-technologiczna obrazu kultowego Tomaszowskiej Matki Bożej Szkaplerznej, s. 255.

[16] Tamże, s. 257.

Fot. 3. Obraz Matki Bożej w pełnej krasie.

Na dolnym, zagiętym na paździerzową płytę brzegu sukienki Maryi, został wyryty, częściowo uszkodzony, napis fundacyjny: Effigies Miraculosae Imaginis B. V. Mariae in Auenis Oppidi Tomaszoviensis quae apud P.P. Trinitarios Disca magna populi frequentatione et devotione Colitur Vestis Argentea 1881 Anno

ex Oblationibus piorum Cura Stan. Skurzyński Praep [...] Evice Tom[17].

W chwili obecnej sukienka i korony zachowane są w dobrym stanie. W koronie nad głową Dzieciątka brakuje pięciu szklanych kamieni. Fakt sporządzenia w XIX wieku, a więc w czasach rozbiorów Polski, sukienki z koronami dla obrazu Tomaszowskiej Matki Bożej Szkaplerznej, świadczy o zdecydowanej woli ówczesnego kustosza sanktuarium, członków bractwa i pątników nawiedzających drewnianą świątynię, aby w tej formie podkreślić i utrwalić trwający już kilka wieków kult łaskami słynącego obrazu. Było to również formą okazania przez lud wdzięczności dla swej Miłosiernej Pani i Orędowniczki u Syna.

Fot. 4. Korony papieskie Matki Bożej i Dzieciątka.

3. Koronacja obrazu Matki Bożej Szkaplerznej

Fakt koronacji świadczy o nasileniu czci oddawanej Najświętszej Pannie Maryi w wizerunku[18]. O koronację tomaszow-

[17] M. Nowak, Historyczny opis kościoła i cudownego Obrazu Matki Bożej w Tomaszowie Lub., s. 66.

[18] J. Śrutwa, List Biskupa przed koronacją łaskami słynącego Obrazu Matki Boskiej Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim, ZID 3(1994), s. 215.

skiego obrazu usilnie starali się biskupi lubelscy. Pierwszym faktem, który zapowiadał przyszłą koronację, było przesłanie przez Instytut Prymasowski Ślubów Narodu kopii cudownego tomaszowskiego obrazu Ojcu Świętemu Janowi XXIII. Ówczesny bp lubelski, Piotr Kałwa, polecił napisanie pracy naukowej o Sanktuarium Tomaszowskim. Zostało to zrealizowane przez ówczesnego wikariusza tomaszowskiego ks. Mariana Nowaka[19].

W 1993 r. przedstawiciele ziemi tomaszowskiej wraz z proboszczem ks. Hermenegildem Frąkałą, wystosowali do biskupa zamojsko-lubaczowskiego list z prośbą o wznowienie starań o koronację tomaszowskiego obrazu: „Mając na uwadze wielowiekowy kult Matki Bożej Szkaplerznej, słynącej łaskami w swym Obrazie w kościele Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Tomaszowie Lubelskim, który nieprzerwanie trwa mimo różnych wojen i zaborów, a wzmożony jeszcze bardziej w okresie powojennym przez wiernych z Tomaszowa Lubelskiego i całego regionu, jak również wiele doznanych łask w tym miejscu oraz prośbę wiernych parafii tomaszowskich – niniejszym uprzejmie proszę Jego Ekscelencję Księdza Biskupa Pasterza Diecezji o podjęcie starań o Koronację Obrazu Matki Bożej Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim. Koronacja z pewnością przyczyni się do pogłębienia wiary i miłości do Matki Najświętszej wiernych nie tylko tego miasta, ale całej Diecezji”[20].

Przychylając się do tej prośby bp Jan Śrutwa złożył 15 sierpnia 1993 r. na ręce prymasa Józefa Glempa prośbę o rozpoczęcie starań związanych z koronacją. Skutkiem przedłożonej prośby było wniesienie przez prymasa tematu koronacji tomaszowskiego obrazu do porządku obrad Konferencji Episkopatu Polski, która miała miejsce 25 sierpnia 1993 r. na Jasnej Górze. Zebrani na konferencji biskupi udzielili jednomyślnej zgody na przedłożenie prośby Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II.

Rezultatem uzyskanej zgody było przesłanie do Rzymu, za pośrednictwem nuncjusza apostolskiego biskupa Józefa Kowalczyka, odpowiednich pism wystosowanych przez prymasa i bi-

[19] S. Krynicki, Słowo wstępne, w: M. Nowak, Historyczny opis kościoła i cudownego Obrazu Matki Bożej w Tomaszowie Lub., t. I, s. 1.

[20] List Księdza Hermenegilda Frąkały do Biskupa Jana Śrutwy w sprawie koronacji Obrazu Matki Bożej w Tomaszowie Lubelskim (15.10.1993). Archiwum Kurii Diecezjalnej w Zamościu.

skupa zamojsko-lubaczowskiego, wraz z całą dokumentacją zagadnienia. Podróż bpa Jana Śrutwy do Rzymu w styczniu 1994 r., przyniosła pozytywną decyzję Kongregacji ds. Kultu Bożego, co potwierdzono pismem z 2 lutego 1994 r.[21].

Breve papieskie: „Imago Ilia Beatae Mariae Virginis Scapularis" [22]

Jan Paweł II, Papież
Na wieczną rzeczy pamiątkę

Obraz Matki Bożej Szkaplerznej, który zdobi kościół parafialny Zwiastowania NMP w Tomaszowie Lubelskim, z racji wartości artystycznej i historycznego znaczenia oraz wielkiej czci religijnej, jest przesławny w całej diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Wierni tego regionu Polski otaczają ten obraz czcią szczególną od siedemnastego wieku, wypraszając obfitość łask niebieskich dla siebie i swoich bliskich. Z tego względu Czcigodny Brat Jan Śrutwa, Biskup Zamojsko-Lubaczowski, przedkładając życzenie swoje oraz duchowieństwa i wiernych, prosił Nas, aby obraz ten mógł ukoronować w naszym imieniu i naszą powagą, drogocennym diademem. Na wniosek więc Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, który uzyskał naszą zgodę, mocą naszej władzy apostolskiej pozwalamy wymienionemu Dostojnikowi, aby na obraz Matki Bożej Szkaplerznej, pieczołowicie przechowywany w kościele parafialnym Zwiastowania NMP w Tomaszowie Lubelskim, w naszym imieniu i naszą powagą, nałożyć drogocenną koronę, zgodnie z zatwierdzonym rytem liturgicznym. My *zaś* nie wątpimy, że ta uroczystość przyniesie dobro religii i duchowe owoce dla Ludu Bożego, a zarazem mocno wierzymy, że ci wszyscy, którzy oddają cześć temu obrazowi, będą zachęcani do jeszcze większej czci Matki Bożej.

Wbrew jakimkolwiek innym przeciwnym zarządzeniom.

Wystawiono w Rzymie, u św. Piotra, pod pierścieniem Rybaka, dnia 2 lutego 1994, w 16 roku pontyfikatu.

+ Angelus kard. Sodano
Sekretarz Stanu

[21] Sanktuarium Matki Boskiej Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim. Zamość 1994, s. 46-47.

[22] Oryginał dokumentu znajduje się w Archiwum Kurii Diecezjalnej w Zamościu.

Koronację cudownego obrazu poprzedziły misje święte, które odbyły się w dniach od 2 do 10 lipca 1994 r. Celem ich było duchowe przygotowanie mieszkańców Tomaszowa Lubelskiego na przeżycie tego wielkiego wydarzenia[23]. W miesiącu poprzedzającym uroczystość koronacyjną, przez trzy kolejne niedziele, w sanktuarium odprawiane były Msze św., na których głoszone były kazania maryjne, przez: ks. prof. dr. hab. Janusza Nagórnego; kustosza sanktuarium Matki Bożej Krasnobrodzkiej – ks. prałata Romana Marszalca, oraz studenta Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – ks. Mariana Pokrywkę[24].

W sobotę i niedzielę, 16 i 17 lipca 1994 r., Tomaszów Lubelski przeżywał wielkie uroczystości religijne. Dokonana została, z dawna oczekiwana, i przynajmniej od roku, intensywnie przygotowywana, koronacja łaskami słynącego obrazu Matki Bożej Tomaszowskiej. 16 lipca odbył się tradycyjny odpust ku czci Matki Bożej z Góry Karmel. Kustosz sanktuarium ks. kan. Hermenegild Frąkała postarał się, by od rana w kościele trwała nieustanna modlitwa. Kazania głosił ks. Marian Pokrywka. Sumę odpustową o godzinie 12^{00} sprawował i kazanie wygłosił bp płocki Zygmunt Kamiński, który będąc do końca 1983 r. biskupem pomocniczym lubelskim, dość często odwiedzał Tomaszów Lubelski. W kazaniu nawiązał do świetlanej postaci ks. kan. Władysława Bargieła, który jako tomaszowski proboszcz i dziekan, zabrany został w czasie okupacji do obozu koncentracyjnego, ponieważ odważnie i publicznie wystąpił wobec Niemców w obronie eksterminowanych tomaszowskich Żydów. Po sumie bp Zygmunt Kamiński poprowadził ulicami miasta procesję różańcową z kopią cudownego obrazu[25].

Wielkim wydarzeniem tego dnia była również nocna procesja ze świecami do świeżo odbudowanej i poświęconej kaplicy św. Wojciecha, położonej na tzw. Piaskach Tomaszowskich, w pobliżu starego cmentarza. Po Apelu Jasnogórskim o godzinie 21^{00} ulicami miasta przeszła ponad dziesięciotysięczna pielgrzymka[26]. O północy Pasterkę Maryjną, w otoczeniu kapłanów, sióstr

[23] Misje Święte. Szczegółowy program misji – kronika parafialna.
[24] Kronika koronacji Matki Boskiej Tomaszowskiej 1994 s. 18-19.
[25] Ks. J. Śrutwa, Przebieg uroczystości koronacyjnych cudownego Obrazu Matki Boskiej Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim, w: ZID 3(1994), s. 242.
[26] Kronika koronacji, s. 28.

zakonnych i świeckich wiernych, poprowadził bp siedlecki Jan Mazur, a następnie odbyła się nocna Droga Krzyżowa na świeżo założonej Kalwarii Tomaszowskiej, w intencji zmarłych dobrodziejów i fundatorów Tomaszowskiego Sanktuarium oraz zmarłych biskupów, kapłanów, ojców trynitarzy i wiernych świeckich.

Rankiem w niedzielę 17 lipca, po odśpiewaniu godzinek, Mszę św. o godz. 7^{00} sprawował bp pomocniczy z Lublina, Ryszard Karpiński. O godzinie 9^{00} na placu koronacyjnym Mszę św. dla młodzieży odprawił metropolita lubelski abp Bolesław Pylak. W homilii nawiązywał do swej pobożności maryjnej i dawnych pragnień, by obraz ukoronować na „prawach papieskich”[27].

Kulminacyjnym momentem dwudniowych uroczystości był dzień 17 lipca, godz. 11^{00}. Przed sanktuarium nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk odebrał raport od dowódcy kompanii Wojska Polskiego z Zamościa, a następnie przewodniczył uroczystościom liturgicznym. Cudowny obraz procesjonalnie przeniesiony został do kaplicy polowej na placu koronacyjnym, który wypełniony był czcicielami Matki Bożej Szkaplerznej.

W koncelebrze, pod przewodnictwem nuncjusza apostolskiego, uczestniczyło 20 biskupów z Polski[28] oraz metropolita lwowski abp Marian Jaworski, który przybył z tysięczną rzeszą wiernych-pielgrzymów z Ukrainy. Wśród uczestników uroczystości znaleźli się przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, z wojewodą zamojskim Stanisławem Roczkowskim, burmistrzowie okolicznych miast i wójtowie pobliskich gmin. Liczbę uczestników koronacji określa się na ponad 60 tysięcy.

Bp Jan Śrutwa, podsumowując przebieg tomaszowskich uroczystości zapisał: „W czasie podniosłego kazania, które wygłosił Metropolita Przemyski Abp Józef Michalik, niebo poczęło się chmurzyć. Ludzie przyjęli z ulgą zmianę pogody, i nie mdleli już

[27] J. Śrutwa, *Z* dawna Polski Tyś Królową. Przewodnik po Sanktuariach Maryjnych, Szymanów 1996, s. 243.

[28] Abp Józef Michalik – Przemyśl, abp Bolesław Pylak – Lublin, bp Zygmunt Kamiński - Płock, bp Jan Mazur – Siedlce, bp Kazimierz Górny – Rzeszów, bp Adam Śmigielski – Sosnowiec, bp Wacław Świerzawski – Sandomierz, bp Jan Wieczorek – Gliwice, bp Piotr Bednarczyk – Tarnów, bp Jan Chrapek – Toruń, bp Ryszard Karpiński – Lublin, bp Edward Białogłowski – Rzeszów, bp Jan Kopiec – Opole, bp Błażej Kruszyłowicz – Szczecin, bp Stefan Moskwa – Przemyśl, bp Edward Samsel – Ełk, bp Jan Szkodoń – Kraków, bp Bolesław Taborski – Przemyśl, bp Tadeusz Zawistowski – Łomża.

na Placu. A kiedy na ziemię spadły pierwsze krople deszczu, uznano to za błogosławieństwo niebios i kolejny cud uzyskany za przyczyną Tomaszowskiej Pani. Gdy Nuncjusz Apostolski wraz z Biskupem Zamojsko-Lubaczowskim, w asyście Metropolity Przemyskiego, nakładali odnowione korony papieskie na skronie Dzieciątka Jezus i Maryi, błyskawice rozświetlały niebo, salwy kompanii honorowej Wojska Polskiego (nawiązujące do podobnej oprawy uroczystości maryjnych w Tomaszowie w XVIII w.) zlewały się w jedno z głośnymi pomrukami burzy. Jednakże wierni trwali na Placu Koronacji w pełni świadomi historycznej doniosłości wydarzenia, które się właśnie rozgrywało. Pielgrzymi, wracający później w różnych kierunkach do swoich domów, mogli z pewnym zdziwieniem stwierdzić, że ożywczy i upragniony od wielu tygodni deszcz przeszedł zasadniczo jedynie nad Tomaszowem"[29].

Po komunii świętej, kustosz sanktuarium, ks. Hermenegild Frąkała, odczytał Akt Zawierzenia Matce Bożej, a następnie przemawiali przybyli na koronacyjne uroczystości przedstawiciele Kościoła: nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk i metropolita lwowski abp Marian Jaworski, zaś bp zamojsko-lubaczowski odczytał okolicznościowy telegram skierowany do papieża Jana Pawła II: „Umiłowany Ojcze Święty! Uczestnicy uroczystej koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Szkaplerznej, zgromadzeni 17 lipca 1994 r. Z Polski i Ukrainy w Tomaszowie Lubelskim, zapewniają Waszą Świątobliwość o swej wierności dla Kościoła, Krzyża i Ewangelii. Pragniemy też być we wszystkim posłuszni Piotrowi naszych czasów. Łączymy się w modlitwie z Waszą Świątobliwością i prosimy dla nas i dla naszych bliskich o apostolskie błogosławieństwo"[30].

Bp Jan Śrutwa ponadto podziękował wszystkim czcicielom Matki Bożej Tomaszowskiej: „Jakże wielu z nas, tutaj obecnych, wychowywało się od młodych lat w szumie lip, z których każda jest osobnym pomnikiem przyrody – wokół zabytku klasy zerowej, jakim jest ten stary kościół modrzewiowy (…). Wewnątrz

[29] J. Śrutwa, Przebieg uroczystości koronacyjnych Cudownego Obrazu Matki Boskiej Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim, ZID 3(1994), s. 244.

[30] J. Śrutwa, Słowo końcowe Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego po koronacji cudownego Obrazu Matki Boskiej Tomaszowskiej, ZID 3(1994), 236.

kościoła możemy sobie do woli przypominać, w modrzewiowej zadumie, dzieciństwo i młodość, kształtowane w cieniu tych ołtarzy – pod dobrym spojrzeniem Tomaszowskiej Pani i Matki”[31].

Na koniec przybyli na uroczystość biskupi pobłogosławili zgromadzonych wiernych ukoronowanym tomaszowskim cudownym obrazem.

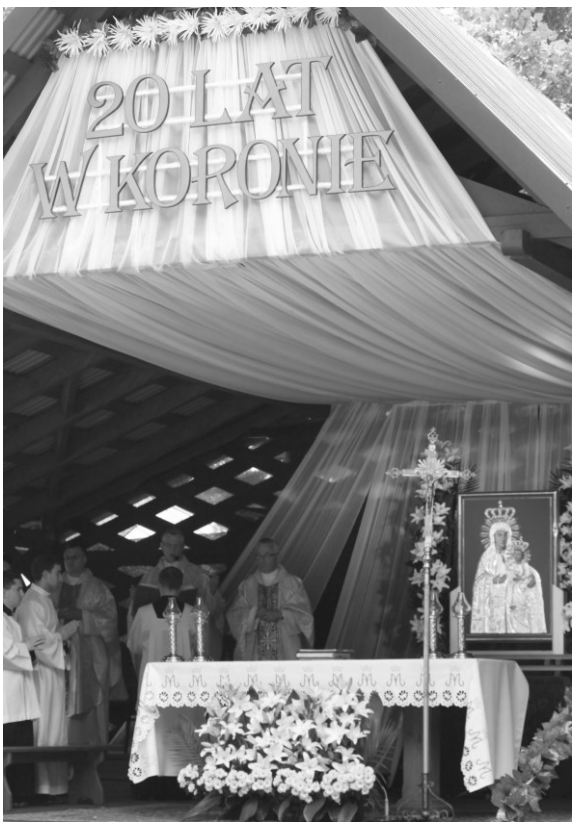

Fot. 4. Msza św. w 20 rocznicę koronacji Cudownego Obrazu. Tomaszów Lubelski, 16 lipca 2014 r.

[31] Tamże.

BIBLIOGRAFIA:

Dębiński K., Kronika Rodzinna, 41(1905), s. 637.

Knapiński R., Ekspertyza ikonograficzno-technologiczna obrazu kultowego Tomaszowskiej Matki Bożej Szkaplerznej, w: Zamojski Informator Diecezjalny 3(1994), s. 253-258.

Kronika koronacji Matki Boskiej Tomaszowskiej 1994.

Krynicki S., Słowo wstępne, w: M. Nowak, Historyczny opis kościoła i cudownego Obrazu Matki Bożej w Tomaszowie Lub., t. I, s. 1.

List Księdza Hermenegilda Frąkały do Biskupa Jana Śrutwy w sprawie koronacji Obrazu Matki Bożej w Tomaszowie Lubelskim (15.10.1993). Archiwum Kurii Diecezjalnej w Zamościu.

Modlitwy Nabożne do Najświętszej Maryi Panny w Tomaszowskim Obrazie Cudami słynącej, Lublin 1862.

Nowak M., Historyczny opis kościoła i cudownego Obrazu Matki Bożej w Tomaszowie Lub., Tomaszów Lubelski 1960, t. I i II.

O. Antoni od Ducha Świętego, Źródło dla wszystkich spragnionych, Lwów 1746, s. 55.

Śrutwa J., List Biskupa przed koronacją łaskami słynącego Obrazu Matki Boskiej Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim, ZID 3(1994), s. 214-218.

Śrutwa J., Przebieg uroczystości koronacyjnych cudownego Obrazu Matki Boskiej Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim, w: ZID 3(1994), s. 242-245.

Śrutwa J., Sanktuarium Maryjne w Tomaszowie Lubelskim. Wydanie pamiątkowe poświęcone koronacji Obrazu Matki Bożej tomaszowskiej. Tomaszów Lub. 16-17 lipca 1994 r.

Śrutwa J., Słowo końcowe Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego po koronacji cudownego Obrazu Matki Boskiej Tomaszowskiej, ZID 3(1994), 23-237.

NEKROLOGI

ks. Zygmunt Jagiełło

ŚP. KS. KAN. JAN MACIOCHA (1926-2014)

Ks. Jan Maciocha urodził się 15 grudnia 1926 r. w Dąbrowicy, jako syn Jana i Agnieszki z d. Antosz. Przez sakrament chrztu św. do wspólny Kościoła został włączony 26 grudnia 1926 r. w parafii pw. św. Marii Magdaleny w Puszczy Solskiej (Biłgoraj). Sakramentu udzielił mu ks. Władysław Bargieł. Dzieciństwo spędził we wsi rodzinnej, gdzie ukończył pięć klas szkoły powszechnej, zaś klasę szóstą ukończył w Biłgoraju. Naukę w szkole przerwała mu II wojna światowa. W 1943 r. został wywieziony do Niemiec do przymusowej pracy. Wyjazd poprzedzony został dwutygodniowym pobytem w obozie na Majdanku w Lublinie. Na terenie Rzeszy Niemieckiej w okolicach Hanoweru pracował do końca wojny. Po kapitulacji Niemiec został wywieziony do zbiorowego obozu w Empelde koło Hanoweru, gdzie przebywał do marca 1946 r., po czym powrócił do Ojczyzny i rozpoczął naukę w Państwowym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym w Biłgoraju, gdzie w 1950 r. uzyskał świadectwo dojrzałości. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UMCS w Lublinie. Jednak po kilku dniach nauki na uniwersytecie, złożył podanie o przyjęcie do Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie, w którym napisał: „Nauka i życie studenckie nie odpowiadają moim zamiłowaniom i powołaniu. Głos sumienia mówi mi, że uniwersytet nie jest dla mnie, a cel życia, który obrałem nie jest moim celem. Nie poszedłem zgodnie z zamiłowaniem i powołaniem. Uważam, że celem mego życia jest służba Bogu. Idąc za głosem sumienia, którego przedtem nie słuchałem, postanowiłem wstąpić do seminarium" (16.10.1950).

Proboszcz parafii Puszcza Solska, ks. Jan Mróz, w opinii zapisał: „Jan Maciocha dał mi się poznać jako młodzieniec etyczny, stateczny, pozytywnie ustosunkowany do obowiązków religijnych. Pilny w nauce, lubiący zagadnienia społeczne. W tutejszym środowisku cieszy się opinią dobrą. Jako kandydat do Seminarium Duchownego zasługuje na poparcie i polecenie" (17.10.1950).

Podobnie pozytywną ocenę wystawił mu ks. Stanisław Byrski, proboszcz parafii pw. Trójcy Świętej i Wniebowzięcia NMP w Biłgoraju, katechizujący młodzież w Liceum Ogólnokształcą-

cym w Biłgoraju, który zauważył, że Jan Maciocha „był wzorowym uczniem – katolikiem. Nie opuścił ani jednej godziny lekcji religii. Był najzdolniejszym uczniem w klasie i stale przygotowanym na lekcje z dnia na dzień. Systematyka w pracy, takt, ułożenie i wiedza przy pracy nad sobą pozwalają mieć nadzieję, że Jan Maciocha jest dobrym kandydatem na przyszłego księdza" (17.10.1950).

Po każdych wakacjach, które alumn Jan spędzał w domu rodzinnym w Dąbrowicy, lub u swego szwagra, który był kościelnym w Puszczy Solskiej, proboszcz parafii, ks. Jan Mróz w lakoniczych „testimoniach" podkreślał dobre zachowanie alumna: „obowiązki kleryka wypełniał starannie, poprzez uczestnictwo w codziennej Mszy św., nabożeństwach, adoracjach. Dobrze ustosunkowany do księży. Towarzystwa nieodpowiedniego unikał. W relacjach z ludźmi bezpośredni i bliski. Dość dużo uczył się" (20.09.1953). W kolejnych opiniach tenże proboszcz informował: „Sprawował się podczas wakacji wzorowo, żadnych zarzutów natury zasadniczej stawiać nie mogę. Swoją łączność duchową z Bogiem utrzymywał przez codzienne uczęszczanie na Mszę św. i przystępowanie do Komunii św., odbywał także adorację, nie zapominając o rozmyślaniu i różańcu. Prowadził katechizacje dzieci szkolnych w parafii Dub, gdzie zapewne owocnie pracował" (24.09.1954).

25 lutego 1956 r. Jan Maciocha przyjął w katedrze lubelskiej z rąk bpa Piotra Kałwy święcenia kapłańskie. Jego pierwszą placówką, gdzie pełnił praktykę duszpasterską, była parafia Pawłów (02.03.1956). Po dwóch miesiącach, 12 maja 1956 r. objął stanowisko wikariusza w parafii Krężnica Jara. Kolejne parafie jego posługi wikariuszowskiej to Wojsławice (22.06.1957 – 30.06.1958), oraz Turobin (30.06.1958 – 20.06.1959).

Wiosną 1959 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie (Wydział do Spraw Wyzwań) wystosowało do ks. Maciochy pismo o jego niewłaściwej, według oceny osób świeckich, pracy duszpasterskiej. Ks. Maciocha złożył do Kurii w Lublinie następujące wyjaśnienie: „Odpowiadając na pismo Wydziału do Spraw Wyznań P.W.R.N. w Lublinie z dnia 7 marca 1959 r. (Wz. II-1/11/59) oskarżające mnie o niewłaściwe postępowanie oświadczam. W żadnym moim wystąpieniu i nawet żadną moją

wypowiedzią nie podrywałem i nie podrywam autorytetu nauczycieli i szkół. […] Jestem świadomy i ciągle pamiętam, że jestem nauczycielem uczącym w szkole i z tej racji każde moje wystąpienie przeciwko nauczycielom i szkole jest wystąpieniem przeciwko sobie samemu. Na młodzież szkolną Szkoły w Turobinie nie wywierałem i nie wywieram nawet dopuszczalnego nacisku i nawet choćbym chciał wywrzeć, to nie mogę, a to dlatego, że jej nie uczę i nigdy poza nabożeństwami kościelnymi z nią się nie spotykałem i nie spotykam, nawet nie rozmawiałem oddzielnie z tą czy inną uczennicą, lub z tym czy innym uczniem. W czasie nabożeństw wszelki nacisk jest niedopuszczalny, bo jest sprzeczny z podstawowymi prawdami wiary objawionej. Kierownictwo Szkoły w Turobinie ani piśmiennie, ani ustnie nie powiedziało mi o tym, że nie życzy sobie wizyty księdza na terenie podległego mu internatu. Zostałem zaproszony i wprowadzony przez młodzież internatu jak się zaraz dowiedziałem uczęszczającą do jedenastej klasy. Nigdy i nikomu nie sugerowałem, by się modlił, a nie uczył, ale niekiedy mówiłem, że każdy katolik swoją usilną pracę i naukę winien rozpoczynać i kończyć modlitwą. W czasie wizytacji na terenie internatu wręczyłem młodzieży obrazki kolędowe, gdyż mnie o to prosiła. Oświadczam zgodnie ze swoim sumieniem i prawdą, że swoim postępowaniem na zwrócenie mi uwagi nie zasłużyłem" (18.03.1959).

Bp Piotr Kałwa mianował, 20 czerwca 1959 r. ks. Maciochę wikariuszem parafii Horodło, zaś rok później 30 kwietnia 1960 r., przychylając się do jego wielokrotnych, próśb zwolnił go z urzędu wikariusza parafii Horodło, wyrażając kanoniczną zgodę, aby ks. Jan Maciocha mógł udać się na Ziemie Odzyskane na teren archidiecezji wrocławskiej celem poświęcenia się tam dalszej pracy kapłańskiej.

W piśmie przewodnim do Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu, ks. dr Piotr Stopniak, wikariusz generalny Kurii Biskupiej w Lublinie napisał: „Pracę ks. Jana Maciochy oceniamy pozytywnie. Jest on człowiekiem realnym i wytrwałym. Nie były notowane żadne fakty nieposłuszeństwa z jego strony do Władzy Duchownej, chociaż w jego charakterze leży wiele indywidualizmu. Jako kaznodzieja oceniany bywa przez słuchających korzystnie. Zdro-

wiem cieszy się dobrym. Jego chęci do pracy kapłańskiej na Ziemiach Odzyskanych zdają się być szczere" (21.03.1960).

Sprawy potoczyły się jednak inaczej. Ks. Maciocha otrzymał informację, że „sprawa nadania beneficjum w archidiecezji wrocławskiej i przyjęcia go do diecezji jest nieaktualna – gdyż nie ma wolnych parafii" (9.07.1960). W związku z tym czynił starania o podjecie pracy duszpasterskiej w Diecezji Warmińskiej, jednakże i tam nie został przyjęty przez bpa Tomasza Wilczyńskiego (17.09.1960).

28 października 1960 r. bp Piotr Kałwa skierował ks. Maciochę na urząd wikariusza parafii Nabróż, w której posługę kapłańską pełnił do 10 czerwca 1961 r. Następnie przez dwa miesiące był wikariuszem parafii Milejów (10.06.1961 – 26.08.1961) i miesiąc w parafii Kraśnik (26.08.1961 – 22.09.1961).

22 września 1961 r. został mianowany proboszczem parafii Topólcza, w której to posługę kapłańską pełnił przez 25 lat. Wielokrotnie w tym czasie prosił biskupa lubelskiego o zwolnienie z parafii i przeniesienie na inną, z powodu rozlicznych obowiązków związanych z pracą na roli, która pochłania wiele czasu i przeszkadza w wypełnianiu osobistych posług kapłańskich.

Ks. Jan zarządzał gruntami o łącznej powierzchni 45 ha. Były to grunty orne, łąki, pastwiska oraz las. Wszystko to było rozrzucone na powierzchni ok. 20 km^2 w 30 odrębnych powierzchniach.

30 czerwca 1975 r. Kuria Biskupia w Lublinie powiadomiła Urząd Wojewódzki w Lublinie (Wydział do Spraw Wyznań) o zamiarze mianowania ks. Jana Maciochy administratorem parafii w Biskupicach. Jednakże odpowiedź Urzędu była negatywna. Ks. Jan otrzymywał propozycje objęcia innych parafii, jednak pragnął pozostać w Topólczy.

31 maja 1985 r. ks. Jan Maciocha został kanonikiem honorowym Kapituły Kolegiaty Zamojskiej.

Po 25 latach spędzonych w parafii Topólcza, 14 marca 1986 r. został przeniesiony na urząd proboszcza parafii Sitaniec. Gdy odchodził z parafii Topólcza wierni parafii wysłani do Kurii Biskupiej w Lublinie pismo w którym napisali: „W mieniu mieszkańców parafii Topólcza dziękujemy ks. Janowi, za to że pokrył kościół, zrobił konserwacje z zewnątrz i wewnątrz świątyni, ogrodził plac wokół kościoła i plebani. Postarał się, by została zrobio-

na szosa w parafii, przez co samochody jeżdżą, a ludzie nie chodzą po 3 km pieszo do przystanku PKS. Podczas jego obecności w parafii zrodziły się powołania kapłańskie ks. Stanisława Budzyńskiego i ks. Józefa Godzisza. Ksiądz proboszcz pogłębił wiarę rzymskokatolicką. Dzięki niemu poznaliśmy światło wiary i lepiej poznaliśmy Boga".

Po sześciu latach duszpasterskiej posługi w Sitańcu, z dniem 9 czerwca 1992 r. ks. bp Jan Śrutwa mianował ks. Maciochę proboszczem parafii pw. MB Królowej Polski w Zwierzyńcu, zaś rok później, 12 lipca 1993 r., przeniósł go na urząd proboszcza parafii pw. św. Jacka w Płoskiem. Urząd ten pełnił przez pięć lat. 27 czerwca 1998 r. ks. Maciocha złożył na ręce Pasterza Diecezji prośbę o mianowanie administratora dla parafii Płoskie. Został nim ks. mgr lic. Zbigniew Szalko, w dniu 18 czerwca 1998 r.

Spełniając powinność w myśl statutów Pierwszego Synodu Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, oraz uwzględniając ustalenia z bp. Janem Śrutwą, ks. Jan Maciocha poprosił o przedłużenie pełnienia urzędu proboszcza parafii Płoskie do ukończenia 75 roku życia, w dniu 15 grudnia 2001 r. (28.05.2001). Bp J. Śrutwa przychylił się do jego prośby i w dniu 16 grudnia 2001 r. zwolnił go z urzędu proboszcza parafii Płoskie i przeniósł w stan emerytalny. Ks. Jan nadal mieszkał na plebanii. Jednak w związku z pogarszającym się stanem zdrowia oraz prośbą skierowaną do Biskupa Diecezjalnego Mariana Rojka w dniu 21 marca 2013 r., został skierowany na zamieszkanie w Domu Księży Seniorów w Biłgoraju. Biskup podziękował mu za dotychczasową pracę kapłańską na różnych placówkach duszpasterskich oraz życzył dobrego zdrowia na dalsze lata życia, polecając go opiece Matki Odkupiciela – Patronki Diecezji.

Ks. kan. Jam Maciocha zmarł w środę, 30 lipca 2014 r. w Szpitalu w Biłgoraju. Uroczystość pogrzebowa odbyła się w piątek, 1 sierpnia 2014 r. o godz. 12.00, w kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju. Mszy św. przewodniczył Biskup Diecezjalny Marian Rojek, koncelebrowało 40 kapłanów. Homilię wygłosił ks. kan. Stanisław Budzyński. Po Mszy św. ciało zmarłego kapłana zostało złożone na cmentarzu parafialnym parafii pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju.

Requiescat in pace!

ks. Zygmunt Jagiełło

ŚP. KS. KAN. STANISŁAW GLINIAK (1936-2014)

Ks. Stanisław Gliniak urodził się 3 stycznia 1936 roku we wsi Karczunek, gmina Baranów, powiat Puławy. Jego rodzicami byli Józef i Aleksandra z d. Krawczyk. Do wspólny Kościoła przez chrzest św. został włączony 6 stycznia 1936 r. w parafii pw. Św. Jana Chrzciciela w Baranowie. 7 maja 1950 r. w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Puławach bp Piotr Kałwa udzielił mu sakramentu bierzmowania. Mając siedem lat zaczął uczęszczać do szkoły podstawowej w Gródku, gdzie ukończył trzy klasy. Następne dwie klasy kończył w Hucie i Łukawce. Począwszy od klasy piątej uczęszczał do szkoły podstawowej w Baranowie, gdzie ukończył siedem klas. W tym czasie myślał o wstąpieniu do Zakonu Ojców Oblatów w Lublinie. Tego zamiaru jednak nie zrealizował: „Nie zdecydowałem się, bowiem zdawałem sobie sprawę z tego, że w młodym wieku można mieć wiele zainteresowań, a nie wszystkie dają zadowolenie w późniejszym życiu". Dalszą naukę kontynuował w Liceum Ogólnokształcącym im. Ks. A. Czartoryskiego w Puławach. 24 czerwca 1954 r. uzyskał świadectwo dojrzałości i postanowił dalszą naukę kontynuować na Akademii Medycznej w Lublinie, jednak, jak sam zauważył, studia medyczne nie dawały mu najmniejszego zadowolenia: „ciągle bowiem myślę, że wybrałem nieodpowiedni dla siebie zawód". Dlatego mając szczere chęci, złożył podanie o przyjęcie do Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie „by w przyszłości pracować dla chwały Bożej" (17.09.1955).

Prefekt Szkoły Ogólnokształcącej w Puławach w opinii pisał o nim: „Znam go cztery lata. Spostrzegłem, że był to chłopiec pracowity i bardzo spokojny. Pilnie się uczył religii, kilka razy w ciągu roku przystępował do sakramentów świętych. Brał udział w rekolekcjach dla młodzieży. Czasami bywał u mnie, w rozmowie zauważyłem duże zainteresowanie sprawami religii i Kościoła. Mam wrażenie, że to powołanie już od dawna kształtowało się w jego młodzieńczej duszy. Przy jego dobrych zdolnościach, pracy i chęciach może być dobrym alumnem, a w przyszłości kapłanem, jeżeli pójdzie za głosem łaski Boga" (22.05.1955).

Ksiądz proboszcz Józef Tuz o Stanisławie Gliniaku pisał w opiniach wakacyjnych: „Jest pobożny, pilnie uczęszcza na Mszę św., odprawia rozmyślania i odmawia różaniec. Starannie przeprowadził kurs katechetyczny na dwóch wioskach podczas wakacji. Oddaje się z zamiłowaniem studiom filozoficznym. W mowie był zawsze stateczny. Nie miałem okazji zwracać mu uwagi za niewłaściwy stosunek do nauki i przepisów Kościoła. Będzie według mego przekonania godnym sługą Ołtarza i będzie wybitnie pracował na niwie Chrystusowej" (10.09.1957).

Pod koniec studiów seminaryjnych tenże proboszcz tak sformułował opinię o alumnie: „Zaświadczam, że alumn Stanisław, tutejszy parafianin swą postawą i zachowaniem w niczym nie przyniósł ujmy stanowi duchownemu. Jego skromność, szczera, serdeczna grzeczność i towarzyskość budująco wpływały na wszystkich, którzy się z nim zetknęli. W spełnianiu swych obowiązków zachowywał zawsze stałość i sumienność. Chętnie i bez cienia sprzeciwu, czy ociągania się, spełniał wszystkie zlecone mu sprawy. Przejawiał duże zainteresowanie sprawami parafii i Kościoła. Jego bezpośredniość, szczery optymizm, delikatność w stosunkach z bliźnimi i uprzedzająca, chętnie służąca grzeczność to wielki atut w pracy duszpasterskiej jako przyszłego kapłana. Sądzę, że ten człowiek nie sprawi zawodu pokładanym nadziejom w jego przyszłej pracy kapłańskiej" (20.09.1960).

Przed święceniami kapłańskimi osobowość Stanisława Gliniaka jeszcze raz ocenił ks. proboszcz Józef Tuz pisząc: „Stanisław Gliniak cieszy się wśród tutejszych parafian dużą sympatią i poważaniem. Podkreślam jego wielki takt w obcowaniu z ludźmi; jego uczynność, oraz zainteresowanie sprawami parafii i Kościoła. Sadzę, na podstawie zauważonych zalet, że daje dużą gwarancję należytego spełniania obowiązków kapłańskich, oraz że godnie będzie odpowiadał powołaniem kapłańskim, ku pożytkowi wiernych i dobra Kościoła" (8.11.1960).

Święcenia kapłańskie otrzymał 9 kwietnia 1961 r. z rąk bpa Piotra Kałwy w katedrze lubelskiej.

Ksiądz neoprezbiter Stanisław Gliniak z dniem 2 czerwca 1961 r. został wikariuszem parafii Dzierążnia. Po dwóch latach od 29 czerwca 1963 r. objął stanowisko wikariusza parafii Surhów (w dekanacie krasnostawskim). Był to niewątpliwie trudny czas

jego posługi kapłańskiej. Śmierć proboszcza ks. Józefa Gumienniczyka (+1967) spowodowała podział wiernych w parafii. Część pragnęła, by to ks. Stanisław został u nich nowym proboszczem, inni natomiast byli temu przeciwni. W piśmie do Biskupa Lubelskiego wierni parafii Surhów pisali: „Ekscelencjo, chcemy powiedzieć, że ks. wikariusz Gliniak zrobił dużo i gdyby on pozostał, to na pewno u nas zrobiłby dużo więcej. Wielu prawosławnych powróciło do kościoła rzymskokatolickiego. On umie do ludzi przemawiać, a ludzie mają do niego zaufanie" (19.12.1967). W wyniku powstałej sytuacji ks. Stanisław obiecał biskupowi lubelskiemu, że dołoży wszelkich starań, by nowy proboszcz ks. Jan Lipski objął parafię w Surhowie zupełnie spokojnie (8.01.1968).

10 czerwca 1972 r. ks. Gliniak został pierwszym proboszczem nowej parafii w Kraśniczynie, która wydzielona została z parafii Surhów. Pracował tu ofiarnie przez siedem lat, aż do dnia 20 czerwca 1979 r. W liście wysłanym do bpa Bolesława Pylaka wierni parafii Kraśniczyn „chwalili swego duszpasterza, który dbał tak o duchową jak i materialną stronę parafii, nie szczędząc przy tym sił i zdrowia"(7.04.1979).

Sam ks. Stanisław wielokrotnie przypominał wiernym w parafii o obowiązku posłuszeństwa kapłana wobec biskupa i Kościoła. Gdy słyszał, że parafianie sprzeciwić się jego odejściu, mówił: „Gdybyście jakąkolwiek przykrość wyrządzili mojemu następcy, pamiętajcie, że będzie to przykrość wyrządzona mnie i wtedy będę się wstydził parafii Kraśniczyn, nie przyznam się, że tu kiedykolwiek pracowałem, nigdy tu nie przyjadę, a nawet z daleka będę omijał tę parafię" (16.4.1979). Wierni usłuchali głosu swego proboszcza, zapewniając go o dalszych swych modlitwach, prosząc by im błogosławił.

Z dniem 20 czerwca 1979 r. został proboszczem parafii Józefów Biłgorajski. Urząd ten pełnił przez dwadzieścia cztery lata. Z dniem 6 września 1982 r. został mianowany wicedziekanem Dekanatu Szczebrzeszyn. Dnia 2 października 1987 r. decyzją ks. bpa lubelskiego Bolesława Pylaka został utworzony nowy dekanat w Józefowie, a ks. kan. Stanisław Gliniak został mianowany pierwszym dziekanem tegoż dekanatu. Ten urząd pełnił nieprzerwanie aż do mementu przejścia na emeryturę (6.06.2003).

Bp B. Pylak pragnąc wyrazić wdzięczność i uznanie za jego gorliwą pracę, oraz godną postawę kapłańską mianował ks. Stanisława w dniu 22 grudnia 1984 r. kanonikiem honorowym Zamojskiej Kapituły Kolegiackiej.

20 września 1998 r. ks. Stanisław otrzymał honorowe obywatelstwo Miasta Józefów. Do szczególnych osiągnięć ks. kanonika w parafii Józefów, oprócz wzorcowej pracy duszpasterskiej, należy zaliczyć: budowę domu parafialnego w Józefowie, budowę kościoła filialnego w Stanisławowie, kapitalny remont kościoła parafialnego w Józefowie (m.in. remont dachu kościoła, wykonanie elewacji zewnętrznej, malowanie kościoła wewnątrz, przebudowa prezbiterium, wykonanie drogi krzyżowej, konfesjonałów oraz witraży w oknach świątyni parafialnej), a ponadto zagospodarowanie otoczenia kościoła i plebanii. Od początku był także patronem tworzących się samorządów terytorialnych i wielkim działaczem lokalnej społeczności (m.in. aktywny udział przy remoncie i rozbudowie Liceum Ogólnokształcącego w Józefowie oraz organizowanie pomocy na rzecz powodzian, biednych i bezdomnych).

W dniu 6 czerwca 2003 r. Biskup Zamojsko-Lubaczowski Jan Śrutwa zwolnił ks. Stanisława z urzędu proboszcza parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Józefowie oraz dziekana Dekanatu Józefów przenosząc go w stan emerytalny z zamieszkaniem na plebanii w Józefowie. Pasterz diecezji serdecznie podziękował mu za bardzo przykładną pracę duszpasterską na różnych placówkach w diecezji oraz za dojrzałą i wzorową postawę kapłańską, życząc wszelkiej pomyślności i dobrego zdrowia na dalsze lata życia. Ks. kanonik jako emeryt przebywał we wspólnocie parafialnej służąc przykładem, modlitwą i wzorową postawą kapłańską, na ile pozwalały mu siły i stan zdrowia w pracy duszpasterskiej.

Piękne świadectwo kapłańskiej postawy pozostawił ks. Stanisław Gliniak w swoim duchowym testamencie pisząc: „Pragnę wyznać swoją wiarę katolicką w Boga w Trójcy Świętej Jedynego i swoją przynależność do Świętego Kościoła Katolickiego. Pragnę gorąco podziękować Stwórcy, że powołał mnie do świętego kapłaństwa i Jemu powierzam swoją biedną duszę. Dziś, gdy patrzę na swoje życie, w obliczu czekającej mnie śmierci, zastanawiam się jak je dotychczas przeżyłem.

Przepraszam Boga Wszechmogącego, który być może wkrótce będzie mnie sądził, za dostrzeżone, jakże liczne moje zaniedbania i grzechy. Choć pragnąłem zawsze jak najwierniej służyć Bogu, to jednak w tej chwili zastanowienia widzę ogrom swej niewdzięczności wobec Tego, który okazywał mi bezgraniczne miłosierdzie. Starałem się często uczyć wiernych, że Bóg jest samą Miłością, Dobrocią i przebaczającym Ojcem, dlatego, choć jestem tak słaby, grzeszny, choć ciąży na mej duszy ogrom grzechów, choć tak mało dobra w życiu uczyniłem – liczę na Boże Miłosierdzie i Jego przebaczenie, bo On każdemu, nawet największemu grzesznikowi zawsze przebacza, jeśli tylko grzesznik, jak ja w tej chwili, prosi Go o to. Boże bądź miłościw mnie grzesznemu. Przepraszam Cię za swoją niewierność i lekceważenie Twojej łaski.

Obok Boga pragnę przeprosić wszystkich, których kiedykolwiek w życiu obraziłem, którym uczyniłem krzywdę i dla których zamiast dobrym przykładem byłem zgorszeniem. Również bardzo chętnie przebaczam tym, którzy nieraz zadawali cierpienia mojej duszy. Dziękuję także obok Boga, mojego Stworzyciela i Odkupiciela, tym wszystkim, którzy wyświadczyli mi dobro.

Po Bogu dziękuję moim Kochanym Rodzicom za przekazane życie, za religijne wychowanie i za ogrom trudów dla mnie poniesionych. Dziękuje Rodzeństwu – Braciom i Siostrom za ich dobroć, życzliwość i pomoc tak często mi okazywaną. Dziękuję za wszystko całej pozostałej Rodzinie bliższej i dalszej, choć przepraszam wszystkich, że nie utrzymywałem z nimi łączności rodzinnej na jaką zasłużyli.

Dziękuję Biskupowi Lubelskiemu za udzielone mi święcenia i powierzenie obowiązków, z których tak niegodnie się wywiązuję. Dziękuję wszystkim Braciom Kapłanom, z którymi Opatrzność pozwoliła mi razem pracować, za ich życzliwość i dobry przykład, a przepraszam za swoją niewdzięczność.

Dziękuję wiernym wszystkich parafii dla których z łaski Bożej i woli Biskupa byłem nieudolnym pasterzem. Najpierw parafianom w Dzierążni, gdzie rozpoczynałem pracę kapłańską, którzy choć nieufnie mnie przyjęli, to jednak później okazali mi dużo serca i dobroci.

Dziękuję wiernym parafii Surhów, a zwłaszcza Siostrom Rodziny Maryi, za okazaną mi życzliwość, przebaczam tym, któ-

rzy nie wiedzieli co czynią i w chwili odejścia z tamtejszej parafii na samodzielne duszpasterstwo do kościoła w Kraśniczynie, robili mi trudności z powodu podziału parafii. Największe podziękowanie składam wiernym parafii Kraśniczyn. Gdy myślą ogarniam w tej chwili tych, którzy aktualnie powierzeni są mojej duszpasterskiej opiece, mam ogromny podziw dla Bożej Opatrzności, że spośród kilkuset kapłanów Lubelskiej Diecezji w większości świątobliwych, mnie niegodnego, słabego i nieudolnego przeznaczyła do utworzenia nowej samodzielnej parafii […].

Wielkie słowa podziękowania należą się Biskupowi Bolesławowi Pylakowi, za osobistą, bezinteresowną pomoc w pokonywaniu jakże licznych trudności w chwili tworzenia parafii. Gdy mam dziękować wiernym Kraśniczyn, ogarnia mnie lęk, bo żadne, nawet najpiękniejsze słowa nie wyrażą tego, co oni uczynili, bym ja, jako ich duszpasterz, mógł przynajmniej nieudolnie spełniać swoje obowiązki. Tak żywo stoją mi w tej chwili przed oczami wszystkie momenty z czasu tworzenia parafii, gdy przybyłem tu na stałe do opuszczonego i zaniedbanego kościoła, nie mając nawet dachu nad głową. Wszystko, cokolwiek zostało dotychczas uczynione, to zasługa tychże dobrych i szlachetnych ludzi, którzy nigdy dla Bożych spraw i dla mnie nie szczędzili pracy, ofiarności, a nade wszystko serc przepełnionych życzliwością dla mojej niegodnej osoby. O jak bardzo wstydzę się w tej chwili rozrachunku ze swoim życiem, że wobec wielkości moich parafian sam jestem tak mały i duchowo ubogi.

Przepraszam ponownie Wszechmogącego Boga i przepraszam wszystkich swoich parafian, dla których często brakowało mi cierpliwości, wdzięczności i delikatności, dla których nie byłem „bochenkiem chleba", jak tego pragnęło moje kapłańskie serce, by wszyscy jak jedna rodzina mogli ten „bochen" dzielić między siebie. Liczę, że parafialnie moi, którzy tyle razy wybaczali mi moje ułomności za życia, przebaczą mi tym bardziej po mojej śmierci. Dziś myślę o wszystkich: o tych, którzy przede mną odeszli i tych, których pozostawię na tej ziemi, dobrych, by ich umocnić, słabych, niewierzących, by ich do Boga nawrócić. W chwili ziemskiego rozstania gorąco pragnę, by miłość, zgoda i zrozumienie zapanowało między ludźmi, by wszyscy nadal okazywali dużo troski i życzliwości dla swojego Kościoła. Ze wszystkimi się żegnam, lecz ufam,

że nie na długo. Gorąco pragnę spotkać się ze wszystkimi w chwale Niebieskiego Ojca. Wszystkich, których pozostawiam, błagam o modlitwę za moją biedną duszę" (2.02.1974).

Ks. kan. Stanisław Gliniak zmarł w niedzielę, 7 września 2014 r.

Uroczystości pożegnalne rozpoczęły się we wtorek, 9 września 2014 r. o godz. 18.00 Mszą św. żałobną, sprawowaną w kościele parafialnym pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Józefowie, pod przewodnictwem Biskupa Pomocniczego Mariusza Leszczyńskiego, który też wygłosił kazanie. We Mszy św. udział wzięło 20 kapłanów.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się dnia następnego, 10 września o godz. 12.00 w kościele parafialnym pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Józefowie. Mszy św. przewodniczył Biskup Diecezjalny Marian Rojek. Mszę św. koncelebrowało 110 kapłanów z diecezji zamojsko-lubaczowskiej i lubelskiej. Homilię wygłosił Biskup Senior Archidiecezji Lubelskiej Ryszard Karpiński.

Po Mszy św. ciało zmarłego kapłana zostało złożone na cmentarzu parafialnym w Józefowie.

Requiescat in pace!

Spis treści

STOLICA APOSTOLSKA

Homilia papieża Franciszka wygłoszona w Uroczystość Wniebowzięcia NMP 309
Homilia papieża Franciszka podczas Mszy św. beatyfikacyjnej męczenników koreańskich 311
Przemówienie do osób konsekrowanych podczas spotkania w audytorium charyzmatycznego ośrodka Szkoła Miłości 314
Homilia papieża Franciszka na zakończenie Dnia Młodzieży Azji 318
Przemówienie papieża Franciszka przed modlitwą Anioł Pański w Święto Podwyższenia Krzyża Świętego „Ludzkość nie wyciągnęła lekcji z wojen” 321

EPISKOPAT POLSKI

Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie klauzuli sumienia 325
Oświadczenie Zespołu Ekspertów ds. Bioetycznych Konferencji Episkopatu Polski w sprawie klauzuli sumienia lekarza..... 328
Komunikat Przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Misji - Bpa Jerzego Mazura z okazji XV Ogólnopolskiego Tygodnia św. Krzysztofa 331
Apel Prezydium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ustanowienia 26 sierpnia r. dniem modlitwy za prześladowany Kościół na Bliskim Wschodzie 333
Przesłanie Patriarchy Louisa Raphaela I Sako Patriarchy Babilonii Kościoła Katolickiego obrządku chaldejskiego - Pokój i miłosierdzie od Boga! 335
Oświadczenie Komisji Wychowania Katolickiego KEP 338
Zwolnienie Bp. Artura Mizińskiego z obowiązku rezydencji..... 339
Tak – dla pokoju i rozwoju narodów! Nie – dla wojny i zabijania! Słowo Biskupów Diecezjalnych z Jasnej Góry w 75. Rocznicę wybuchu II wojny światowej 340
Status embrionu ludzkiego – referat wygłoszony przez abpa Henryka Hosera SAC na Zebraniu Biskupów Diecezjalnych 346
Wychowywać do Prawdy – List Pasterski Episkopatu Polski z okazji IV Tygodnia Wychowania 353
Przesłanie arcybiskupa Wacława Depo na Niedzielę Środków Społecznego Przekazu 357

BISKUP DIECEZJALNY

Dekret powołania Zarządu Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej 361
Dekret powołania Komisji Rewizyjnej Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej 362
Sprawy personalne 363
Zaproszenie na Diecezjalne Dożynki w Krasnobrodzie 370
Słowo Biskupa Diecezjalnego na 48 Dzień Środków Społecznego Przekazu .. 372
Homilia Biskupa Diecezjalnego na Mszy inaugurującej Szkołę Animatora 375

KURIA DIECEZJALNA

Komunikaty z Konferencji Księży Dziekanów – Zamość, 28 sierpnia 2014 r... 383
Kanclerz i Rzecznik Diecezji 383
Wydział Nauki i Wychowania Katolickiego 385
Wydział Duszpasterstwa Ogólnego 388
Sprawy ekonomiczne 397
Piesza Pielgrzymka Zamojsko-Lubaczowska na Jasną Górę 398
Wyższe Seminarium Duchowne 400
Ruch Światło-Życie 401
Katolickie Radio Zamość 402
„NIEDZIELA" Zamojsko-Lubaczowska 406

INNE

Bp Mariusz Leszczyński
Krwi ofiarnej cześć! Kazanie z okazji 70. rocznicy mordów UPA na Polakach w Nowinach Horynieckich, 17 sierpnia 2014 r. 409

Ks. Franciszek Greniuk
Rec.: Bp M. Leszczyński. W służbie ewangelizacji. Szkice z historii Kościoła w Polsce XX wieku. 413

Ks. Krzysztof Krukowski
Teologia w ujęciu wizualnym 417

Ks. Wiesław Oleszek
Adoracja kapłańska 419

Ks. Zygmunt Jagiełło
Dwudziesta rocznica koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim 422

NEKROLOGI

Ks. Zygmunt Jagiełło
Śp. Ks. kan. Jan Maciocha (1926-2014) 441

Ks. Zygmunt Jagiełło
Śp. Ks. kan. Stanisław Gliniak (1936-2014)..... 446